Wydanie płońskie

Tygodnik ciechanowski

nr 30

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

www.ciechpress.pl

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 30** (2222) **26 LIPCA 2022 R.** NAKŁAD 14 300 EGZ. NR INDEKSU 379646 Wydanie P cena 4 zł W TYM 5% VAT

Uff, jak gorąco

Czytaj na str. 8-9

Już nie tylko zasłabnięcia, odwodnienia i omdlenia. Ostatnie wysokie temperatury pokazują jak bardzo nie doceniamy „przeciwnika" jakim są upały.

W szpitalnych izbach przyjęć i w karetkach pogotowia spotkać można coraz więcej pacjentów z udarami.

Upały są szczególnie niebezpieczne dla małych dzieci i osób w podeszłym wieku, chorych na cukrzycę, nadciśnienie i mających problemy z sercem.

Mateusz Morawiecki w Działdowie

Niewygodne pytania do premiera

Nie tak z pewnością miała wyglądać wizyta premiera Mateusza Morawieckiego w Działdowie. Podczas spotkania, które odbyło się w miniony piątek w działdowskim CKU, szef rządu musiał zmierzyć się z niewygodnymi pytaniami, zadawanymi przez grupę jego przeciwników.

Na wejściu nie obowiązywała żadna selekcja. Decydowała tylko kolejność. W związku z brakiem selekcji, do której dochodziło do tej pory przed spotkaniami z premierem, w sali znajdowali się również przeciwnicy partii rządzącej. Dodatkowo dyskusji nie prowadził członek lokalnych struktur PiS, tylko pochodzący z Ostródy poseł Zbigniew Babalski, który najwidoczniej nie znał wszystkich zebranych i głos oddawał m.in. lokalnym działaczom PO czy Agrounii. **PP**

Czytaj na str. 4

Tragiczne zderzenie z łosiem

13 lipca ok. godziny 3.20 na drodze krajowej nr 7 w miejscowości Niepiekła w gm. Załuski (pas w kierunku Warszawy) wprost pod nadjeżdżające auto, którym podróżowało dwóch mieszkańców powiatu płońskiego, nagle wtargnął łoś. W zderzenia śmierć na miejscu poniósł pasażer pojazdu. **Red.**

Czytaj na str. 2

Święto Policji w płońskiej komendzie

W tym roku w płońskiej jednostce policji na wyższe stopnie służbowe awansowało siedemdziesięciu jeden funkcjonariuszy. Siedmiu z nich otrzymało swój pierwszy awans w hierarchii stopni policyjnych.

Czytaj na str. 2

Spalił się ciągnik

20 lipca w Nowym Komuninie, w gm. Raciąż, na drodze powiatowej zapalił się ciągnik rolniczy. Strażacy przypuszczają, że do pożaru doszło z powodu zwarcia instalacji elektrycznej. **rom**

Czytaj na str. 2

Pożar kombajnu

24 lipca w Osieku, w gm. Joniec, zapaliła się komora silnika w kombajnie zbożowym. Do zdarzenia doszło podczas żniw. **rom**

Czytaj na str. 2

Mazowsze dla straży pożarnych

Blisko 800 wozów strażackich, ponad 1000 remontów i modernizacji strażnic OSP, tysiące sztuk różnego rodzaju sprzętu – samorząd Mazowsza od 16 lat pomaga Ochotniczym Strażom Pożarnym.

Czytaj na str. 5

R E K L A M A

radio płońsk 93,6 fm
Włącz najlepsze przeboje!

Ciech-Press
Zapraszamy do biura ogłoszeń w Płońsku:
Hurtownia „Sigma", ul. Warszawska 66

ISSN 0239-6807

eprasa.pl d79670d792

Śmiertelne zderzenie z łosiem

13 lipca ok. godziny 3.20 na drodze krajowej nr 7 w miejscowości Niepiekła w gm. Załuski (pas w kierunku Warszawy) doszło do tragicznego w skutkach zdarzenia drogowego.

Jak ustalono, na prostym odcinku drogi wprost pod nadjeżdżający pojazd marki VW Caddy, którym podróżowało dwóch mężczyzn, nagle wtargnął łoś. W wyniku tego zdarzenia śmierć na miejscu poniósł pasażer tego pojazdu, 33-letni mieszkaniec pow. płońskiego. Kierujący pojazdem, 29-letni mieszkaniec także pow. płońskiego, z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala w Płońsku. Od kierującego pobrano krew do badań na zawartość alkoholu w organizmie.

Na miejscu wykonano czynności procesowe pod nadzorem prokuratora. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi KPP w Płońsku.

FOT. KPP PŁOŃSK

Akt oskarżenia w sprawie tachografów

Do ciechanowskiego sądu trafił akt oskarżenia przeciwko nieuczciwemu miejscowemu diagnoście, który niezgodnie z przepisami legalizował tachografy. Zarzucono mu ponad 900 takich czynów!

Zarzuty dotyczą poświadczenia nieprawdy w dokumentach, co do faktu przeprowadzenia badań legalizacyjnych tachografów samochodów ciężarowych i ich pozytywnego wyniku. Jak ustalili funkcjonariusze wydziału ds walki z korupcją KWP w Radomiu, badania nie zostały przeprowadzone zgodnie z obowiązującą procedurą. Mają oni także zastrzeżenia do wystawiania za przeprowadzenie badań faktur VAT i pobierania zapłaty za legalizację tych urządzeń. Śledztwo dotyczy okresu od stycznia 2020 roku do kwietnia 2021 roku.

Jak ustalili funkcjonariusze, 44-latek z Ciechanowa, działając wbrew ustawie o tachografach, legalizował te urządzenia poza miejscem prowadzania działalności gospodarczej, pobierając opłaty najczęściej w wysokości 250-300zł za badanie. Działalność taka jest nielegalna, ponieważ legalizacja musi odbywać się na odcinku pomiarowym, spełniającym wysokie normy dokładności pomiaru. Jest to tzw. baza drogowa, która musi posiadać odpowiednią ekspertyzę wydaną przez Główny Urząd Miar w Warszawie.

- Postępowanie przygotowawcze było bardzo pracochłonne. Sprawa liczy 14 tomów akt. Przesłuchano około 400 świadków, a także zabezpieczono obszerną dokumentację. Skrupulatna analiza dowodów w połączeniu z oględzinami pozwoliły na ustalenie, że pojazdy objęte zarzutami, co do których diagnosta sporządzał dokumentację potwierdzającą przeprowadzenie badań technicznych, w ogóle nie pojawiły się na stanowisku diagnostycznym – informuje Komenda Wojewódzka Policji w Radomiu.

Podejrzany podczas przesłuchania przyznał się do zarzucanych mu czynów. Mężczyźnie grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.

rom

Tragiczny finał kąpieli

Czosnowscy policjanci ustalają okoliczności śmierci mężczyzny, którego ciało wyłowiono z akwenu wodnego w Secyminku.

FOT. KP PSP W NDM

Do zdarzenia doszło 24 lipca około godz. 14.00 na jeziorze Secymińskim, w gminie Leoncin. Do nowodworskiej komendy wpłynęła informacja o prawdopodobnym utonięciu mężczyzny. Służby natychmiast przystąpiły do działań.

Jak opowiadali świadkowie, mężczyzna spadł z materaca i zniknął pod taflą wody. Na miejscu prowadzono działania poszukiwawczo – ratownicze przy użyciu specjalistycznego sprzętu, m.in. sonaru. Oprócz policji zaangażowano również straż pożarną, ratownictwo wodne, płetwonurków oraz służby medyczne. Po godzinie z wody wyciągnięto ciało mieszkańca powiatu sochaczewskiego

Dalsze działania pod nadzorem prokuratora prowadzili policjanci, w tym technik kryminalistyki i grupa dochodzeniowo - śledcza. Po raz kolejny policja apeluje do osób wypoczywających nad wodą, o zachowanie rozwagi oraz przestrzeganie podstawowych zasad, w tym nie spożywanie alkoholu przed wejściem do wody i korzystanie jedynie ze strzeżonych kąpielisk. Jezioro Secymińskie nie zalicza się do tych ostatnich.

rom

Spalił się ciągnik

20 lipca w Nowym Komuninie, w gm. Raciąż, na drodze powiatowej zapalił się ciągnik rolniczy. Strażacy przypuszczają, że do pożaru doszło z powodu zwarcia instalacji elektrycznej.

Zniszczeniu uległy kabina i część komory silnika. Straty oszacowano na około 20 tys. zł. Na miejscu pojawiły się trzy zastępy straży pożarnej. Kierujący pojazdem próbował ugasić pożar gaśniczą. Potem pomogli mu strażacy.

rom

Pożar kombajnu

24 lipca w Osieku, w gm. Joniec, zapaliła się komora silnika w kombajnie zbożowym. Do zdarzenia doszło podczas żniw.

Właściciel stłumił ogień za pomocą dwóch gaśnic proszkowych. Później na miejsce dotarli strażacy, którzy dogasili pożar. Straty oszacowano na około 6 tys. zł.

- Przyczyną pożaru mogło być zapalenie się pozostałości roślinnych, które dostały się do komory silnika. Dla uniknięcia takiej sytuacji wymagane jest częste jej czyszczenie. Trzeba dbać także o zapewnienie odpowiedniego chłodzenia w kombajnie. Musimy kontrolować, czy nie doszło do przegrzania się maszyny – doradzają strażacy.

rom

Zbiórka na kosztowną operację w Niemczech

Wiktoria walczy z czasem

15-letnia Wiktoria Kamińska z Grodźca, w gm. Czerwińsk, od urodzenia choruje na nowotwór mózgu i rdzenia kręgowego. Za kilka dni czeka ją kosztowna operacja w Niemczech, ale na ten cel nadal brakuje pieniędzy. Zachęcamy do przyłączenia się do tej zbiórki.

Złośliwy rozległy nowotwór mózgu – taką diagnozę usłyszeli rodzice 15 lat temu! Wraz z tymi słowami rozpoczął się dramat, który zmienił całkowicie ich życie. Ich córce Wiktorii przyszło toczyć walkę o swoje życie!

Wiktoria trafiła na neurochirurgię w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, kiedy miała 8 miesięcy. Potrzebowała pilnej operacji odbarczenia płynu mózgowo-rdzeniowego i założenia zastawki.

- Nic nie rozumieliśmy z tego, co się wtedy działo. Strach paraliżował logiczne myślenie. Wszystko było dla nas tak trudne do zrozumienia. Kiedy lekarz przyszedł ze zdjęciami rezonansu i pokazał wielki guz w głowie, zawalił się nasz cały świat. Nasza mała córeczka miała przed sobą przeciwnika, z którym wydawało się, nie ma szans. Guz był nieoperacyjny. Biopsja była obarczona wysokim ryzykiem powikłań i nie wyraziliśmy na nią zgody. Tak trafiliśmy na onkologię i podjęliśmy leczenie w ciemno – wspominają rodzice.

FOT. ZBIORY RODZINNE

Wyglądało na to, że guz jest złośliwy. Z tego powodu dziewczynka przeszła łącznie 22 cykle chemioterapii, szereg powikłań i przetoczeń krwi. Kiedy w 2008 roku zakończyło się leczenie, rodzice odetchnęli z ulgą i na nowo zaczęliśmy planować życie. Nie trwało to długo. Zyskali zaledwie 8 miesięcy spokoju.

W 2015 roku nastąpiła kolejna wznowa choroby i ponownie rozpoczęto leczenie chemioterapią. Okazało się, że guz zmienia swoją budowę. Tworzyły się w nim torbiele, które można zniszczyć tylko operacyjnie, ale sam guz niestety był nieoperacyjny. Tak przynajmniej twierdzili polscy lekarze, a pacjentka została odesłana do domu. Jej stan się pogarszał. Na nowo życie rodziców wywróciło się do góry nogami.

- Wiktoria gasła z dnia na dzień. Bezradność, którą czuliśmy jest nie do opisania. Grupa onkologicznych rodziców pomogła nam się otrząsnąć i skonsultować nasz przypadek poza granicami naszego kraju – wspominają.

Rodzice zdobyli pieniądze. Wiktoria trafiła na leczenie do Niemiec, gdzie w Uniwersytecie Kinderklinic w Tubingen przeprowadzono skomplikowany zabieg. Niestety guz ponownie zaczął produkować torbiele, a wiosną ubiegłego roku doszło do kolejnej wznowy i konieczna była kolejna chemioterapia, a dwa miesiące temu – kolejna operacja.

Wiktoria potrzebuje pilnie jeszcze jednej operacji - stabilizatora szyi, aby nie doszło do paraliżu rdzenia kręgowego. Wyjęcie dwóch kręgów szyjnych i kolejne nacinanie mięśni pogłębia uciekanie szyi i sama rehabilitacja nie wystarczy. Koszt tej operacji, którą także można przeprowadzić w Niemczech, to około 300 tys. zł.

Zbiórka na ten cel jest prowadzona na stronie www.siepomaga.pl/wiktoria-kaminska. Czasu niestety jest bardzo malo, bo termin operacji został wyznaczony na 28 lipca. Zbiórka prowadzona jest także na portalu społecznościowym, na profilu Bazarek dla Wiki Kamińskiej.

- Przeszliśmy już tak wiele: szpitale, kroplówki, operacje, ból i strach, który nie opuszcza jej nawet na chwilę. Ileż można wzbudzać nadzieję i co chwilę ją tracić? Wierzymy, że tym razem to już ostatnie starcie w drodze do zdrowia naszej córki. Przeszkodą są ogromne, koszty, jakich nasza rodzina nie jest w stanie niestety udźwignąć. Prosimy o pomoc – apelują rodzice 15-latki.

rom

eprasa.pl d79670d792

Święto Policji

Pułtusk

„Współpraca z takimi ludźmi jak Wy, to wielki zaszczyt i przyjemność. Dziękuję za profesjonalną i pełną poświęcenia służbę" - mówił podczas tegorocznej uroczystej zbiórki z okazji Święta Policji insp. Jarosław Olszewski Komendant Powiatowy Policji w Pułtusku. Zakładając policyjny mundur, przyjęli wielki ciężar odpowiedzialności i zobowiązanie, że będą wiernie służyć narodowi, strzec jego bezpieczeństwa nawet z narażeniem życia. Święto Policji przypadające na 24 lipca to czas, aby wyrazić nasz szacunek wobec służby, którą policjanci pełnią każdego dnia stojąc na straży prawa i dbając o nasze bezpieczeństwo. Nie zapominamy w tym dniu również o pracownikach cywilnych oraz policyjnych emerytach i rencistach. Z tej okazji w przeddzień tego święta, 23 lipca br. w Domu Polonii w Pułtusku odbyła się uroczysta zbiórka, podczas której wręczono awanse, odznaczenia i nagrody funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku.

W Komendzie Powiatowej Policji w Pułtusku zatrudnionych jest 109 policjantów i 24 pracowników cywilnych. Awanse otrzymało aż 45 funkcjonariuszy. Największa liczba awansów przypadła w tym roku na Wydział Prewencji –22 funkcjonariuszy, Wydział Kryminalny – 16, Ruch Drogowy – 7 funkcjonariuszy. **bh**

Awanse otrzymało 45 funkcjonariuszy

Fot. KPP Mława

Awanse na wyższy stopień otrzymało 57 funkcjonariuszy

Mława

Mławskie uroczystości odbyły się w piątek, 22 lipca. Rozpoczęły się w samo południe, uroczystą mszą św. w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski w Mławie, w intencji policjantów i pracowników policji oraz ich rodzin.

Punktualnie o godz. 13.30, rozpoczął się uroczysty apel, podczas którego wręczone zostały awanse i odznaczenia. W tym roku, na wyższe stopnie służbowe mianowanych zostało 57 funkcjonariuszy. Wręczono także medale i odznaczenia. Zgodnie z Postanowieniem Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej, medalem srebrnym „Za długoletnią służbę" odznaczony został kom. Sławomir Śliwiński. Decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji brązową odznakę „Zasłużony Policjant" otrzymali kom. Paweł Zimolzak i asp. szt. Krzysztof Bystry. Medal i odznaki zostaną wręczone w późniejszym terminie.

Otwarta została także wystawa plenerowa, poświęcona policji 20-lecia międzywojennego oraz współczesnym funkcjonariuszom. Jak podkreślano podczas uroczystości, policja w swojej tradycji i historii odwołuje się do czasów 20-lecia międzywojennego, a zatem do początków. Już wtedy działały jej posterunki w Szreńsku, Szydłowie, Wieczfni Kościelnej i Strzegowie. Zdjęcia z tamtych czasów można oglądać na przygotowanej przez Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej, specjalnej wystawie okolicznościowej z okazji Święta Policji. Są tam także współczesne zdjęcia, ukazujące obecną codzienną służbę. Wystawę będzie można oglądać do 26 sierpnia br. w alei głównej parku. **W.D.**

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

SILNIEJSZA POLSKA W SILNIEJSZEJ EUROPIE

W ciągu ostatnich 20 lat Polska zmienia się na lepsze w zawrotnym tempie. To kraj będący jednym z najlepszych przykładów, że polityka spójności wyrównuje szanse, przyspiesza rozwój gospodarczy i buduje dobrobyt całego społeczeństwa. Wystarczy przejść się po dowolnym polskim mieście, żeby zobaczyć projekty zmieniające życie mieszkańców – od nowoczesnych pociągów na Śląsku po Centrum Solidarności w Gdańsku. Czy w nadchodzącym dziesięcioleciu Polska będzie w stanie utrzymać to wysokie tempo?

30 czerwca Komisja Europejska zatwierdziła umowę partnerstwa, która określa krajową strategię inwestycyjną Polski w ramach polityki spójności do 2027 r. Pomoże ona kontynuować proces niwelowania różnic w rozwoju między poszczególnymi regionami, przy jednoczesnym zachowaniu przejrzystości w zarządzaniu europejskimi pieniędzmi oraz zgodności z zapisami *Karty praw podstawowych.*

Polska pozostaje największym odbiorcą funduszy UE – to ponad 76 mld euro w ramach polityki spójności na lata 2021–2027, co statystycznie oznacza około 2000 euro na każdego obywatela Polski. Krajowy plan odbudowy i zwiększania odporności oraz umowa partnerstwa powinny iść w parze z dążeniem Polski do stopniowego odchodzenia od węgla i przyspieszenia cyfryzacji.

Fundusze dla Polski w ramach polityki spójności będą wspierać transformację ekologiczną kraju i ochronę różnorodności biologicznej. 21,9 mld euro zostanie zainwestowanych w odnawialne źródła energii i gospodarkę o obiegu zamkniętym w celu ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Środki te zostaną również przeznaczone na dekarbonizację transportu, inwestycje w kolej, czysty transport publiczny, bezemisyjne paliwa oraz ochronę środowiska. Odejście od paliw kopalnych, zwłaszcza tych pochodzących z Rosji, jest konieczne nie tylko ze względu na klimat - to także kwestia bezpieczeństwa Polski i pozostałych krajów wspólnoty.

Szczególnym wsparciem objęto pięć regionów (województwa: śląskie, wielkopolskie, dolnośląskie, łódzkie i małopolskie), które dotkliwie odczują przejście w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu. 3,85 mld euro pomoże im w sprawiedliwej transformacji społecznej i gospodarczej m.in. poprzez wspieranie innowacyjnych przedsiębiorstw, przekwalifikowanie i szkolenie pracowników.

Inne kluczowe filary modernizacji, które otrzymają wsparcie, to potencjał badawczo-innowacyjny oraz rozwój rozwiązań cyfrowych w przedsiębiorstwach i sektorze publicznym. 12,9 mld

ELISA Ferreira, komisarz ds. spójności i reform

euro zostanie przeznaczone na zatrudnienie i środki socjalne, ze szczególnym uwzględnieniem udziału kobiet w rynku pracy, a także osób niepełnosprawnych i osób ze środowisk migracyjnych, oraz świadczenie usług w zakresie opieki nad dziećmi.

Kolejne 3 mld euro skierujemy na wsparcie włączenia społecznego poprzez poprawę jakości i dostępu do usług pomocy społecznej i opieki zdrowotnej, w tym wsparcie opieki długoterminowej dla osób starszych i osób z niepełnosprawnością, podstawowej opieki zdrowotnej i usług w zakresie zdrowia psychicznego. Fundusze w ramach polityki spójności pomogą również w integracji społeczności marginalizowanych, takich jak mniejszość romska, oraz obywateli państw trzecich, w tym Ukraińców uciekających przed wojną.

Polska okazała ogromną solidarność z Ukraińcami poszukującymi bezpieczeństwa i schronienia. Rzesze Polaków udzielających wsparcia sąsiadom stały się inspiracją dla reszty UE. Polityka spójności miała również swój udział w ułatwieniu udzielania uchodźcom natychmiastowej pomocy. Bardzo szybko zapewniliśmy możliwie jak najbardziej elastyczne wsparcie dzięki pakietom działań w ramach polityki spójności na rzecz uchodźców w Europie (CARE). W latach 2021–2027 fundusze spójnościowe pozostaną nadal źródłem niezbędnego wsparcia dla osób uciekających przed rosyjskimi bombami.

Wszystkie dziedziny polityki Unii Europejskiej, w tym polityka spójności, opierają się na wartościach, na których opiera się nasza wspólnota. Te podstawowe zasady to tolerancja, sprawiedliwość, praworządność, równość szans, różnorodność i niedyskryminacja. Warunkiem wstępnym wypłaty środków w ramach polityki spójności jest zgodność z *Kartą praw podstawowych*. Umowa partnerstwa z Polską zawiera postanowienia, zgodnie z którymi fundusze mogą być przekazywane jedynie tym samorządom lokalnym, które przestrzegają zasad niedyskryminacji. Ponadto Komisja oczekuje, że w latach 2021–2027 władze polskie zapewnią konkretne środki bezpośrednio związane ze zwalczaniem wszelkich form dyskryminacji. To część naszej wspólnej tożsamości i podstawa odporności naszych demokracji.

W chwili gdy Europa stoi w obliczu kilku nakładających się na siebie wyzwań: odbudowy po pandemii COVID-19, zmiany klimatu, napaści Rosji na Ukrainę, wzrostu inflacji i cen energii, najlepszą tarczą jest nasza unia, solidarność i spójność wewnętrzna. Polska jest na pierwszej linii walki z wieloma spośród tych wyzwań, ale może liczyć na najpotężniejsze narzędzie Europy: na politykę spójności. Wykorzystajmy jej wielką siłę z korzyścią dla wszystkich obywateli Polski, niezależnie od tego gdzie mieszkają: w dużych miastach, małych miejscowościach czy wsi. Naszą wspólną ambicją jest silniejsza Polska w silniejszej Europie.

Komisja Europejska

eprasa.pl d79670d792

Mateusz Morawiecki w Działdowie

Niewygodne pytania do premiera

Nie tak z pewnością miała wyglądać wizyta premiera Mateusza Morawieckiego w Działdowie. Podczas spotkania, które odbyło się w miniony piątek w działdowskim CKU, szef rządu musiał zmierzyć się z niewygodnymi pytaniami, zadawanymi przez grupę jego przeciwników.

Wizyta Mateusza Morawieckiego w Działdowie rozpoczęła się od odwiedzin terenu byłego niemieckiego obozu zagłady KL Soldau. Premier złożył kwiaty przed pomnikiem upamiętniającym pomordowanych, zapoznał się z historią obiektu, a następnie obserwował postępy prac związanych z rewaloryzacją budynku poobozowego. Później spotkał się z mieszkańcami. Zainteresowanie przyjazdem było bardzo duże. Miał na to wpływ na pewno fakt, że Działdowo jest pomijane przez najważniejszych polityków w kraju. Pełniącego w danym czasie szefa rządu nie było w mieście od 15 lat. Ostatnim był w 2007 roku Jarosław Kaczyński. Była to jednak szybka wizyta w koszarach, bez spotkania z mieszkańcami. Teraz było zupełnie inaczej. Już o godzinie 16.20, czyli kilkadziesiąt minut przed spotkaniem, sala konferencyjna Centrum Kształcenia Ustawicznego była już zapełniona. Co ciekawe, na wejściu nie obowiązywała żadna selekcja. Decydowała tylko kolejność wejścia. Kiedy liczba zebranych wyniosła 180, przejście zastawiono stolikami, a funkcjonariusze Służby Ochrony Państwa skutecznie pilnowali, aby nikt już nie wszedł. Przekonało się o tym m.in. kilku samorządowców, którzy utknęli przy wejściu razem z mieszkańcami. A tych było niemal drugie tyle, co w środku.

Ważne słowa w sprawie budynku poobozowego

Swoje wystąpienie w Działdowie premier rozpoczął od refleksji dotyczącej wizyty na terenie byłego hitlerowskiego obozu. Mateusz Morawiecki obiecał, że państwo zaopiekuje się remontowanym budynkiem „od jego początku do końca, czyli od zbudowania muzeum poprzez troskę o to miejsce". - To nieznany prawie nikomu w Polsce, a co dopiero w Europie, niemiecki obóz koncentracyjny Soldau, który funkcjonował ponad 5 lat. U tworzony zaraz na początku wojny był prawie do samego końca świadectwem niemieckiej zbrodni – mówił. - O tym wszystkim świat się musi dowiedzieć. Państwo będzie musiało współprowadzić to muzeum. Dokończymy je razem z miastem – dodawał. W dalszym wystąpieniu premier nawiązywał już do sytuacji w Polsce i na świecie.

Organizacyjna wpadka?

Po ok. półgodzinnej przemowie nadszedł czas na zadawanie pytań. I tu miało miejsce coś, czego nie było na spotkaniach z premierem w innych miastach. W związku z brakiem selekcji, do której dochodziło do tej pory przed spotkaniami z premierem, w sali znajdowali się również przeciwnicy partii rządzącej. Dodatkowo dyskusji nie prowadził członek lokalnych struktur PiS, tylko pochodzący z Ostródy poseł Zbigniew Babalski, który najwidoczniej nie znał wszystkich zebranych i głos oddawał m.in. lokalnym działaczom PO czy Agrounii. Jeden z nich przyznał nawet, że jest zdziwiony, iż tak łatwo dopuszczono go do mikrofonu. Na siedem osób, które wypowiadały się na forum, cztery krytycznie odniosły się do działań rządu. Po reakcjach premiera widać było, że wyraźnie się tego nie spodziewał. Poseł Babalski pisał później na swoim facebooku, że spotkanie „chwilami było trochę burzliwe, ale autentyczne, nie były to tzw. „zaplanowane ustawki", tylko żywa dyskusja, dostępna dla każdego zainteresowanego.".

Do sali CKU weszło ostatecznie ok. 200 osób

Protestujący mieli ze sobą megafon

Coraz mniej hodowców trzody chlewnej

A dyskusja była rzeczywiście żywa. Jako pierwszy głos zabrał członek Agrounii. Poruszył on problem związany z afrykańskim pomorem świń. Jak podał, jeszcze 5 lat temu w powiecie działdowskim było 751 gospodarstw rodzinnych, które hodowały trzodę chlewną. Obecnie, pod koniec czerwca, było ich już tylko 217. - Ja też jeszcze to robię. Nie poradziliście sobie niestety państwo z ASF-em. Dane te pokazują tylko nasz powiat. My, jako rolnicy, po prostu bankrutujemy. Zostaliśmy zmuszeni przez nasze państwo do sprzedawania świń za trzy złote. Chciałbym się zapytać wszystkich tutaj na sali: czy kupowali te mięso w sklepach, czy widzieli tanie od nas czy te droższe bez stref, za pięć złotych – mówił. Mateusz Morawiecki odpowiadał, że ASF to wielki problem, z którym państwo poradziło sobie tylko częściowo. - Bardzo się cieszę, że w ostatnich kilku miesiącach jest dużo mniej ognisk ASF -u. Dlaczego tak jest? Bo nie znaleziono jeszcze odpowiedniej szczepionki czy tam lekarstwa na ASF, roznosi się ten wirus, ta zaraza lotem błyskawicy. Tutaj przyznaję panu rację, że na pewno jest jeszcze wiele do zrobienia z ASF -em – mówił. Premier dodawał, że jest za mały odstrzał dzików i zaapelował do myśliwych, którzy jak powiedział „stanowią swojego rodzaju państwo w państwie", aby to zmienili.

Rozmowa premiera z nastolatkiem mieszkającym za granicą

„Za drożyznę powinni was na taczkach wywieźć"

Kolejny z zebranych zapytał premiera, ile obecny rząd doprodukował pieniędzy. Ponadto zaproponował, aby Mateusz Morawiecki poszedł do sklepu i zobaczył, ile kosztują obecnie produkty. - Przed obniżeniem podatków chleb kosztował dwa złote, a teraz kosztuje siedem – mówił. Szef rządu odpowiadał, że wszystkiemu winna jest wysoka inflacja. - Za tę drożyznę powinni was na taczkach wywieźć – podsumował mieszkaniec. Skonsternowany premier odpowiedział, że każdy ma prawo powiedzieć, co uważa, po czym zapytał retorycznie rozmówcę: „czy powinni nas też wywieźć za drożyznę w Niemczech?". - Inflacja jest najwyższa w Niemczech, czy to rząd Polski za to odpowiada? Inflacja jest najwyższa w Stanach Zjednoczonych. Jest bardzo wysoka inflacja. To nie rządy ani niemiecki, ani polski, ani hiszpański, ani francuski, ani czeski odpowiadają za to. Odpowiada za to wojna na Ukrainie, a przede wszystkim wysokie ceny surowców naturalnych, bo to one się przekładają na wysokie ceny wszystkich towarów – dodawał premier.

Nie wszyscy załapali się na spotkanie z premierem

Rząd ocalenia narodowego

W zakłopotanie Morawieckiego wprowadził również zwolennik PiS-u, przedstawiający się jako radny gminy Biskupiec i sołtys. W bardzo emocjonalnym i chaotycznym wystąpieniu poinformował m.in., że modli się, aby premier rządził jak najdłużej. - To jest rząd ocalenia narodowego. Tak jak w 1981 roku była Rada Ocalenia Narodowego, komuchów po prostu. Nie chcę być wasalem Niemiec. Mam trójkę dzieci po wyższych studiach i dwójka pracuje w Niemczech. Mówię pracowałaś u Merkel, teraz u Scholza. Koniec z tym. Mieliśmy rządy Copperfielda, który by sprzedał własną matkę – mówił. W czasie tego wystąpienia Mateusz Morawiecki zszedł ze sceny i usiadł na swoim miejscu. Po chwili wrócił i przerwał wystąpienie słowem „już", prosząc o następne pytania. Spotkanie zakończyło się wręczeniem kwiatów i odśpiewaniem premierowi „sto lat".

Rozmowa z nastolatkiem

Przed budynkiem CKU, oprócz osób które nie załapały się, aby wejść do środka, zebrała się również grupa osób związanych głównie z Platformą Obywatelską. Mieli ze sobą megafon i zachęcali premiera do podejścia i odpowiedzi na kilka pytań. Informowali ponadto, że jest z nimi chłopak, który na co dzień mieszka w Wielkiej Brytanii, jednak chciałby wrócić do kraju i prosi premiera o rozmowę. Ku zdziwieniu wielu, Mateusz Morawiecki podszedł do protestujących i zaprosił nastolatka do siebie. Rozmowa odbyła się za taśmami oddzielającymi publikę, więc nie było słychać o czym dokładnie rozmawiali. Wszyscy zebrani widzieli jedynie, że pod koniec dyskusji premier i nastolatek podali sobie ręce. Później młodzieniec relacjonował mediom, że dyskutował z premierem o inflacji, edukacji oraz dostępności węgla. Dodawał również, że nie chciał podawać ręki premierowi, ale ten sam mu ją złapał. Po spotkaniu nie zabrakło również uszczypliwości i ostrej wymiany zdań między sympatykami PiS-u oraz opozycji.

Tekst i fot. PP

eprasa.pl d79670d792

Mazowsze dla straży pożarnych

Fot. K. Kania

Od lat wspieramy ochotnicze straże na Mazowszu. Wnioski o pomoc finansową spływają do nas przez cały rok. Dofinansowujemy nie tylko zakup specjalistycznego sprzętu czy samochodów, bez których druhowie nie mogliby nieść pomocy podczas pożarów czy wypadków. Pomagamy również modernizować strażnice OSP. Wiele z nich jest w złym stanie technicznym i wymaga remontów. Niestety, takie prace są bardzo kosztowne i nie każda gmina może sobie pozwolić na takie wydatki. Dlatego zawsze staramy się wygospodarować dodatkowe środki właśnie na pomoc finansową w tym zakresie. W tym roku na wsparcie dla OSP z całego Mazowsza przeznaczyliśmy ponad 18 mln zł.

Adam Struzik
marszałek województwa mazowieckiego

Fot. arch. UMWM

Blisko **800** wozów strażackich, ponad **1000** remontów i modernizacji strażnic OSP, tysiące sztuk różnego rodzaju sprzętu – samorząd Mazowsza od 16 lat pomaga Ochotniczym Strażom Pożarnym.

OSP Opinogóra Górna w ubiegłym roku otrzymała 100 tys. zł z budżetu Mazowsza na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego

Fot. arch. UMWM

OSP Wieczfnia Kościelna zarówno w tym, jak i w poprzednim roku otrzymała dofinansowanie na specjalistyczny sprzęt oraz środki ochrony osobistej strażaka. Na zdjęciu z przedstawicielami OSP radny Konrad Wojnarowski.

Konrad Wojnarowski
radny województwa, przewodniczący sejmikowej Komisji Promocji Województwa Mazowieckiego i Współpracy Zagranicznej

Samorząd województwa mazowieckiego wspiera straże pożarne już od 2006 r. Na początku środki przyznawane były na zakup sprzętu specjalistycznego i wozów strażackich. Udało się zakupić blisko 800 wozów strażackich, ponad 30 płaskodennych łodzi motorowych oraz tysiące sztuk motopomp, agregatów prądotwórczych, pił, aparatów powietrznych, zestawów ratownictwa medycznego i technicznego, silników zaburtowych, pontonów, defibrylatorów, masztów oświetleniowych, drabin pożarniczych, systemów selektywnego alarmowania oraz umundurowania. Dofinansowanie do remontów i modernizacji strażnic OSP to stosunkowo nowy program, który realizujemy od 2018 r. Dzięki naszej pomocy udało się już przeprowadzić prace remontowe blisko tysiąca strażnic.

109 inwestycji w jednostkach OSP z regionu ciechanowskiego ze wsparciem Mazowsza

Tylko w tym roku ponad 2,7 mln zł dofinansowania z budżetu województwa mazowieckiego otrzymają jednostki OSP z regionu ciechanowskiego i powiatu przasnyskiego. W sumie Mazowsze dofinansuje109 inwestycji, w tym m.in. remonty strażnic, zakup wozów strażackich oraz sprzętu i środków ochrony osobistej strażaka.

W ramach programu *„Mazowieckie strażnice OSP-2022”* gminy mogą uzyskać środki na remonty i modernizacje strażnic strażackich. W regionie ciechanowskim i powiecie przasnyskim, dzięki wsparciu samorządu Mazowsza takie prace przeprowadzą 34 OSP: Joniec, Ojrzeń, Niedzbórz, Nasierowo Górne, Winnica, Przywilcz, Radzanów, Wyszyny Kościelne, Trzciniec, Zeńbok, Siedlin, Zielona, Chociszewo, Baboszewo, Gzowo, Dzierzgowo, Sarnowa Góra, Szyszki, Stara Kępa, Kroczewo, Nowe Gumino, Pawłowo, Kościelne, Budy Rządowe, Świeszewko, Łaszewo, Dobrska Kolonia, Turza Mała, Kuczbork-Osada, Smardzewo, Łaguny, Łanięta, Piegłowo Wieś oraz Szreńsk.
Czternaście jednostek otrzymało wsparcie finansowe na zakup wozów strażackich: OSP Baboszewo i Ojrzeń po 100 tys. zł na nowe ciężkie samochody ratowniczo-gaśnicze ze sprzętem ratowniczo-gaśniczym zamontowanym na stałe, OSP: Dzierzgowo, Jednorożec, Kaczorowy, Dąbek i Pawłowo po 100 tys. zł na nowe średnie samochody ratowniczo-gaśnicze ze sprzętem ratowniczo-gaśniczym zamontowanym na stałe oraz OSP: Modła, Bieżuń, Sadłowo, Czerwińsk nad Wisłą, Raszewo Włościańskie, Krasne oraz Lutocin po 80 tys. zł na nowe lekkie samochody ratowniczo-gaśnicze.

Jak podkreśla wicemarszałek **Wiesław Raboszuk**, praca strażaków nie jest możliwa bez profesjonalnego sprzętu czy wozów strażackich. – *Właśnie dlatego od 16 lat wspieramy ochotnicze straże pożarne z całego Mazowsza. Na pomoc finansową czekają i strażacy, i mieszkańcy regionu* – zaznacza. – *Do tej pory na remonty strażnic, zakup samochodów pożarniczych oraz specjalistycznego sprzętu i środków ochrony osobistej przeznaczyliśmy już ponad 150 mln zł z budżetu Mazowsza.*

Mazowsze wspiera również OSP z regionu ciechanowskiego i powiatu przasnyskiego w zakupie sprzętu strażackiego i środków ochrony osobistej strażaka. Pomoc finansowa trafi do 61 OSP: Ciechanów, Czernice Borowe, Węgra, Pawłowo Kościelne, Dzierzążnia, Kucice, Ościsłowo, Gołymin-Ośrodek, Mierzanowo, Żarnowo, Łysakowo, Gzy, Przewodowo-Majorat, Joniec, Królewo, Kuczbork-Osada, Chojnowo, Gościszka, Turza Mała, Niegocin, Lipowiec Kościelny, Zaborowo, Naruszewo, Strzembowo, Sosenko, Radzymin, Obryte, Opinogóra Górna, Kołaczków, Płońsk, Siedlin, Kownaty, Trzepowo, Mochowo, Obrąb, Bogate, Stara Krępa, Karwacz, Dobrzankowo, Szla, Gostkowo, Głodowo, Raciąż, Rądzanów, Siemiątkowo, Drożdżyn, Kołoząb, Sońsk, Dąbrowa, Strzegowo, Niedzbórz, Szreńsk, Szydłowo, Świercze, Wieczfnia Kościelna, Kowalewo, Załuski, Pniewo, Drawy, a także dwóch OSP w Mławie.

eprasa.pl d79670d792

Plażowe lato nad Narwią

Miłośnicy spędzania wolnego czasu nad Narwią i aktywnego wypoczynku mogą czerpać z dobrodziejstwa plaży miejskiej w Pułtusku. Wzorem lat ubiegłych plaża została oficjalnie otwarta w pierwszą sobotę wakacji – 25 czerwca br. Gdy tylko pogoda na to pozwala, jest miejscem chętnie odwiedzanym przez mieszkańców i turystów.

Fot. Bernadeta Hamowska

Pułtuszczanie uwielbiają plażę miejską i, korzystając ze sprzyjającej aury, od początku wakacji spędzają na niej czas wolny. Wprawdzie amatorów kąpieli w Narwi nie brakowało jeszcze przed otwarciem sezonu na plaży, gdy ta nie była strzeżona i nie była zamontowana infrastruktura, która nadaje jej uroku oraz funkcjonalności. Okazją do odwiedzania tego miejsca były czerwcowe upały.

25 czerwca zorganizowano pełne atrakcji „Plażowe lato nad Narwią", które było oficjalnym otwarciem sezonu kąpielowego na strzeżonej plaży. Zainteresowani mogli zagrać w „szachy na kocyku" zorganizowane przez GRILL BAR "U Siekiera" i MLKS Nadnarwianka Pułtusk. Na wszystkich czekały dmuchańce, przejażdżki łodzią Pułtuskiego Klubu Wodniaków oraz stoiska informacyjne z kącikiem zabaw Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku oraz Nadleśnictwa Pułtusk. Wypoczywający tego dnia na plaży zobaczyli efektowny pokaz taekwondo w wykonaniu MKSW KAN Pułtusk oraz edukacyjny pokaz ratownictwa wodnego przygotowany przez pułtuskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. To WOPR-owcy i ratownicy wodni dbają o bezpieczeństwo plażowiczów na pułtuskiej plaży podczas sezonu, monitorując teren z lądu i wody. Dla bardziej aktywnych Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji prowadził gry sportowe i zabawy. Miłośnicy futbolu rozegrali mecz beach soccer'a, zorganizowany przez Młode Orły Nadnarwianki Pułtusk.

Plaża czynna jest codziennie, w godzinach 11:00-19:00 – jest strzeżona przez ratowników. Działa tu również stoisko gastronomiczne. W sezonie organizowane są m.in.: cykliczne turnieje siatkówki plażowej. Dotychczas już odbyło się święto kolorów i dzień baniek mydlanych. Narew jest malownicza, a plaża w Pułtusku przyciąga, wyposażona w parasole, pomost na rzece, drewnianą ścieżkę prowadząca nad Narew, ławki, zjeżdżalnię dla najmłodszych.

Oficjalny sezon kąpielowy w Polsce trwa od 1 czerwca do 30 września. Główny Inspektor Sanitarny opracował serwis kąpieliskowy www.sk.gis.gov.pl – portal informacyjny o jakości wody w kąpieliskach, zawierający oznakowany na mapie Polski – wykaz wszystkich wyznaczonych uchwałami rad gmin kąpielisk. Na portalu znajdują się również informacje o aktualnych przepisach, terminarz organizacji kąpielisk oraz opracowanie dotyczące zagrożeń związanych z nadmiernym zakwitem sinic. **BH**

Rejs z flisakami

Jak dawniej transportowano łodziami drewno, miód i zboże, dowiedzieli się uczestnicy bezpłatnych rejsów łodziami: „Dar Mazowsza" i „Rytman", które odbywały się w Pułtusku 12 lipca.

To była jedyna taka okazja w tym roku dla mieszkańców regionu. Statek wiślany – szkuta „Dar Mazowsza" jest królową polskiej tradycyjnej żeglugi wiślanej. Jej budowa trwała 5 miesięcy. 18,5-metrową szkutę od pierwszej deski, od pierwszego dennika i krzywulca, wspólnymi siłami stawiali mieszkańcy Warszawy. A wszystko pod okiem szkutnika ludowego, w urządzonej przez fundację Rok Rzeki Wisły Bindudze Warszawskiej, w sercu stolicy.

Szkuta, drewniana płaskodenna łódź transportowa, 500 lat temu królowała na Wiśle. Do XVIII wieku była wykorzystywana do spławiania różnych materiałów rolnych, soli i surowców, ale głównie zboża. Ponad 240 lat temu na płótnie Canaletta imponujących rozmiarów szkuta płynęła tuż pod Arkadami Kubickiego, u podnóża Zamku Królewskiego w Warszawie. Bo aż tam sięgała Wisła w owym czasie. Jednostka zapewne wracała z Gdańska do domu, płynąc na żaglu w górę rzeki, po udanej transakcji, wioząc solone śledzie lub produkty zamorskie.

Z kolei „Rytman" to drewniana, płaskodenna łódź typu bat. Dawniej takimi podróżowano i przewożono piasek. Łódź ma 12 m długości. Wykonana jest w sposób tradycyjny, z zachowaniem technik i metod niezmiennych od kilku pokoleń.

Takimi łodziami z historią mogli odbyć rejs mieszkańcy regionu 12 lipca br. W godz. 15-20, odbywały się co godzinę bezpłatne rejsy po Narwi, a wszystko to w ramach projektu „Obywatel rzeki Wisły", realizowanego przez Fundację Rok Rzeki Wisły, zadania dofinansowanego ze środków samorządu województwa mazowieckiego. Koordynatorem wydarzenia było Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku, natomiast współorganizatorami: gmina Pułtusk, Hotel Zamek Dom Polonii w Pułtusku oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Polska".

Flisacy dowodzący rejsem snuli piękne opowieści o historii dawnego transportu poszukiwanych towarów, takich jak: drewno, miód, zboże i inne. **BH**

Fot. Bernadeta Hamowska

Takimi łodziami z historią mogli odbyć rejs mieszkańcy regionu

Czy można palić papierosy na plaży?

W których krajach palenie papierosów jest zabronione? – takie pytania pojawiają się często w wakacje

W 2010 roku w Polsce weszła w życie tzw. ustawa antynikotynowa. Sejm uchwalił wówczas nowelizację ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Zgodnie z tymi przepisami zabrania się palenia papierosów m.in. w pomieszczeniach publicznych obiektów kultury i wypoczynku, w ogólnodostępnych miejscach przeznaczonych do zabaw dzieci, a także w innych pomieszczeniach dostępnych do użytku publicznego. Na liście miejsc zakazanych dla palaczy są dworce kolejowe, autobusowe i lotnicze, jednak można palić na ulicy oraz plaży, pod warunkiem, że nie widnieje tam zakaz . Kwestię palenia na plaży w Polsce reguluje bowiem prawo lokalne. Na większości strzeżonych terenów obowiązuje jednak zakaz palenia. Za niestosowanie się do przepisów grozi mandat w wysokości 500 zł.

Do kwestii palenia papierosów każdy kraj podchodzi inaczej. W Grecji palić nie można w szpitalach, szkołach, na lotniskach, przystankach autobusowych, w barach, kawiarniach i restauracjach. We Włoszech zakaz palenia obowiązuje od 2005 roku, we wszystkich miejscach publicznych, łącznie z kawiarniami, barami, restauracjami i dyskotekami. Co więcej, w niektórych włoskich regionach nie można również zapalić na plaży. Niestosowanie się do przepisów grozi dotkliwa finansową karą. Z kolei w Hiszpanii od 2021 r. obowiązuje całkowity zakaz łączenia palenia z plażowaniem.

Mój samochód - nie zawsze moją twierdzą

Jeśli sięgniemy po papierosa w aucie, w którym jadą z nami nieletni, możemy narazić się na mandat w krajach takich jak: Anglia, Austria, Belgia, Cypr, Francja, Finlandia, czy Włochy.

Alternatywą mogą okazać się doustne saszetki nikotynowe, które są o 99 proc. mniej toksyczne od papierosów. Na rynku są dostępne różne rodzaje saszetek, na przykład VELO. Umożliwiają dostarczenie nikotyny w różnych stężeniach, ale bez wytwarzania substancji smolistych i bez żadnych zapachów, nie generują dymu, popiołu i nieprzyjemnego zapachu, co więcej, nie wywierają negatywnego wpływu na otoczenie.

[1] https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywolanych-paleniem-tytoniu/

eprasa.pl d79670d792

Rolnicy z Parczewa tonęli w długach.

Jak poradzili sobie ze spłatą zobowiązań?

Wysokie koszty produkcji, nietrafione inwestycje lub splot nieszczęśliwych okoliczności mogą w krótkim czasie doprowadzić rolnika do utraty płynności finansowej. W efekcie o niespłacone długi upomina się komornik, a gospodarstwu rolnemu grozi licytacja.

W takiej sytuacji znaleźli się państwo Edyta i Paweł Wróblewscy, rolnicy z Parczewa w woj. lubelskim, którzy zajmowali się produkcją mleka. Utrzymywali stado 300 sztuk bydła, w tym 80 krów mlecznych. Żyli na przeciętnym poziomie, ale wiązali koniec z końcem.

30 tys. litrów mleka trafiło do szamba, komornik zapukał do drzwi

Dramat państwa Wróblewskich rozpoczął się w 2015 roku, gdy postanowili rozstać się ze spółdzielnią mleczarską Spomlek, do której od lat dostarczali mleko. Powodem wypowiedzenia umowy były niskie ceny skupu. Pech chciał, że dzień po złożeniu rezygnacji, Spomlek wykrył w mleku Wróblewskich bakterie somatyczne. I automatycznie wstrzymał odbiór surowca, który miał być przyjmowany przez okres wypowiedzenia. Gospodarze w oczekiwaniu na kolejne badania doili krowy, a mleko wylewali do szamba.

- Po pierwszym tygodniu, gdy do ścieku trafiło prawie 10 tysięcy litrów mleka, zadzwoniłem do powiatowego lekarza weterynarii, by przyspieszyć ponowne testy na obecność bakterii. Usłyszałem, że to obowiązek spółdzielni mleczarskiej. Zażądałem więc od Spomleka, by jak najszybciej pobrał próbki, ale okazało się, że nie ma takiej możliwości, bo… rozwiązałem umowę. I w ten sposób zostałem z 80 krowami i mlekiem, którego nie miałem gdzie sprzedać. Każdego dnia traciłem ponad tysiąc złotych. Z tej desperacji sam wykonałem badania w laboratorium w Lublinie. I okazało się, że moje mleko jest… zdrowe – mówi pan Paweł.

Nim jednak gospodarze znaleźli nową spółdzielnię – OSM Piaski – do szamba wylali prawie 30 tys. litrów mleka. I wtedy przyszedł kolejny cios – Spomlek odmówił zapłaty za dostarczone przed wypowiedzeniem umowy mleko. Nie oddał także udziałów w wysokości 240 tys. zł.

- To był sznur na moją szyję. Wtedy może jeszcze nie do końca zdawałem sobie z tego sprawę, ale to od tej chwili wszystko zaczęło się sypać. Bo przez te kłopoty z mlekiem nie zapłaciliśmy rat w banku i za sprzęt rolniczy. A na konto wszedł nam komornik. Przez kilka miesięcy zabierał nam praktycznie wszystkie pieniądze za wydojone mleko, jakie dostawaliśmy od OSM Piaski. Na życie nie zostawało nam nic. Nie mieliśmy nawet z czego kupić pasz i nawozów. Zadłużaliśmy się więc u różnych dystrybutorów. I tak ta spirala kredytowa zaczęła nam się nakręcać, a długi kumulować – wyjaśnia rolnik.

Rolnicy znaleźli się w potrzasku. Dług urósł do kilkuset tysięcy złotych

Całe życie państwa Wróblewskich zawisło na włosku. Rozmowy dotyczyły tylko tego, jak spłacić kolejny dług i co zrobić, by choć trochę odbić się od dna. O niczym innym nie mogli myśleć. Zalegali trzem bankom, firmie leasingowej, dystrybutorom środków dla rolnictwa, zakładowi ubezpieczeń i operatorowi telefonu. W sumie kilkaset tysięcy złotych.

Zadłużony rolnik przez rok nie wchodził do obory. Zajął się produkcją roślinną

W pewnym momencie pan Paweł poczuł, że nie jest już w stanie dalej ciągnąć produkcji mleka.

- Przez ten stres, ciągłe wizyty komorników i kolejne wezwania do zapłaty mąż się całkowicie poddał. Przez rok nie wchodził do obory i nie oporządzał krów. Robiłam to ja, a Paweł doglądał upraw na polu. W końcu podjęliśmy decyzję o likwidacji stada. I tak sukcesywnie sprzedaliśmy 300 sztuk. Trochę oddaliśmy komornikowi, trochę zostawiliśmy na życie, a za resztę kupiliśmy materiał siewny, wydzierżawiliśmy ziemię i zaczęliśmy produkcję roślinną. Ale przez kolejne pięć lat nie mogliśmy się odbić od dna i długi stale rosły. Ten strach przed wierzycielami i komornikiem wyniszczał nas psychicznie. Baliśmy się też, że w końcu utracimy gospodarstwo – wyjaśnia pani Edyta.

Restrukturyzacja z ARiMR i KOWR okazała się niewypałem

Nadzieja na wyjście z kłopotów finansowych pojawiła się w 2021 roku, gdy państwo Wróblewscy usłyszeli o powstaniu ustawy o restrukturyzacji zadłużenia rolników. W myśl nowych przepisów mogli ubiegać się w ARiMR o kredyt restrukturyzacyjny z niższym oprocentowaniem, a w KOWR o gwarancję jego spłaty. Wydawało im się, że to wreszcie rozwiąże ich problemy.

- Byłem pewien, że się uda i z pomocą urzędników szybko staniemy na nogi. Tymczasem w ARiMR w Parczewie usłyszałem, że nie ma takiego programu. Ale drążyłem dalej. Zwróciłem się do ODR, bo to ta instytucja miała zatwierdzać wniosek przed złożeniem w ARiMR. Doradcy potwierdzili, że program funkcjonuje i z początku zaoferowali, że wypełnią wniosek o restrukturyzację, ale ostatecznie nie podjęli się tego zadania – wspomina pan Paweł.

Wróblewscy zatrudnili więc firmę, która pomogła im przygotować plan restrukturyzacyjny. Wniosek trafił do ODR w Końskowoli. Na zatwierdzenie przez pracowników rolnicy czekali aż 4 miesiące, w międzyczasie mieli uwzględnić 18 poprawek. Finalnie pod koniec 2021 roku złożyli wniosek do ARiMR. I tu zaczęły się ponowne schody. Urzędnicy nie chcieli przyjąć dokumentów, twierdząc że pieczątka na piśmie z banku jest w złym miejscu, a pismo komornika nieczytelne.

- Ewidentnie robili nam na złość. Czepiali się wszystkiego. Na złożenie poprawek dali nam jeden dzień. Nie mieliśmy szans, żeby zdążyć, bo o jedną z poprawek musieliśmy wystąpić do sądu, który na załatwienie sprawy ma 14 dni. Ostatecznie dokumenty zostały złożone, ale od tego czasu minęło już pół roku, a ja nadal nie mam informacji z ARiMR, co dzieje się z moim wnioskiem. Mało tego. O sprawie poinformowałem też biuro powiatowe w Lublinie oraz centralę w Warszawie. I cisza. Urzędnicy, zamiast pomagać rolnikowi, rzucają mu kłody pod nogi. A potem minister chodzi po telewizjach i opowiada, jak to rolnicy mają dobrze, bo mogą się restrukturyzować. Na własnej skórze przekonałem się, że to nieprawda. Taka to jest właśnie państwowa pomoc pisowska dla rolnika. Skandal – tłumaczy rolnik.

Rolnicy z Parczewa wychodzą na prostą. „Restrukturyzacja gospodarstwa to był strzał w dziesiątkę”

Państwo Wróblewscy się jednak nie poddali. Wiedzieli, że muszą zrobić wszystko, by uratować swoje gospodarstwo. W desperacji zadzwonili do Sławomira Izdebskiego, szefa rolniczego OPZZ, którego znali z rolniczych strajków w Parczewie. Mieli nadzieję, że znajdzie jakiś sposób na wyjście z długów. Wtedy Izdebski skierował ich do Kancelarii Radcy Prawnego i Doradcy Restrukturyzacyjnego Krzysztofa Piotrowskiego, gdzie zaproponowano im przeprowadzenie postępowania na podstawie przepisów Prawa restrukturyzacyjnego.

- To było niesamowite. Spotkaliśmy z mecenasem Krzysztofem Piotrowskim na początku 2022 roku i już dwa tygodnie później mieliśmy uruchomioną ochronę przed egzekucją komorniczą oraz upadłością – wszystkie windykacje zostały wstrzymane, a komornik nie mógł nic zabrać z konta ani licytować sprzętu – wyjaśnia pani Edyta.

Rolniczka dodaje, że analitycy z Kancelarii zaproponowali najlepsze opcje zawarcia układu z wierzycielami, pomogli także przygotować właściwą dokumentację, plan oraz wniosek restrukturyzacyjny. Następnie prawnicy w imieniu rolników wystąpili o ugodę do wszystkich wierzycieli. Po jej uzyskaniu zwrócili się do sądu o zgodę na zawarcie układu.

- Kancelaria Krzysztofa Piotrowskiego sprawiła, że wierzyciele zgodzili się na rozłożenie długu na sześć lat. Po uzyskaniu zgody przez sąd będziemy im płacić co roku łączną ratę w wysokości kilkudziesięciu tys. zł. To są pieniądze, które jestem w stanie zarobić. Analitycy wyliczając naszą zdolność wypłacalności, wzięli pod uwagę wszystkie aspekty i zagrożenia związane z naszą produkcją. Dlatego myślę, że dam radę spłacić ratę. A że produkuję zboża, kukurydzę i dynię to jest pewność, że zawsze któraś uprawa zapłaci – cieszy się pan Paweł.

Egzekucje wstrzymane, rolnicy mogą dalej pracować

Rolnik podkreśla, że wstrzymanie egzekucji pozwoliło na uratowanie majątku i sprzętu. Dzięki temu może dalej prowadzić produkcję, a zarobione pieniądze inwestować w uprawę.

- Bez komornika nad głową mogłem za gotówkę kupić nawozy i środki ochrony roślin, by osiągnąć jak najlepszy efekt plonotwórczy i zarobić jak najwięcej na pokrycie długów – mówi rolnik.

I radzi innym rolnikom, którzy mają kłopoty finansowe, by nie czekali na cud, tylko od razu zgłosili się do kancelarii restrukturyzacyjnej w celu wdrożenia postępowania restrukturyzacyjnego. Zwiększy to szansę na wyjście z kłopotów finansowych i na dalsze funkcjonowanie gospodarstwa.

- Na moim przykładzie widać, że nie ma sytuacji bez wyjścia. Dzięki panu Sławkowi i panu mecenasowi Piotrowskim uda się ocalić moje gospodarstwo. A ja wreszcie mogę spokojnie spać – podkreśla pan Paweł.

eprasa.pl d79670d792

Sonda „Tygodnika"

Uff, jak gorąco

Upał nie odpuszcza. Słupek rtęci na termometrach w minionym tygodniu dochodził w wielu regionach do 40 stopni Celsjusza. Cóż, musimy się oswoić z afrykańskim powietrzem. Czy nam się to udaje i jak?

Sławomir Wroński z ciechanowskiego WOPR-u:

- Przed każdym plażowaniem trzeba pamiętać o zabezpieczeniu skóry przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych. Kremów z filtrem powinny używać nie tylko dzieci, ale również dorośli. Ważne jest, że na plażę przychodzić w miarę wypoczętym, bezpośrednio nie po wysiłku. Wchodząc do wody należy stopniowo się schładzać, żeby nie doszło do wstrząsu termicznego. Niezwykle ważne podczas upałów jest picie dużej ilości wody. W trakcie przebywania na słońcu przez cały czas należy chronić głowę, czyli zalecałbym chodzenie w czapce z daszkiem lub kapeluszu. Nie zalecałbym osobom starszym plażowania przy tak wysokich temperaturach jak teraz.

Oczywiście bywają momenty, gdy niesfornych plażowiczów trzeba upomnieć i wyjaśnić im, że na kąpielisku nie są sami. Na Krubinie niedozwolone jest skakanie do wody z pomostu, a tym bardziej wchodzenie i skoki z barierek. Ostrzegamy przed wypływaniem w niestrzeżone przez nas miejsca.

W sezonie letnim w ciągu dnia przez cały czas kąpielisko zabezpiecza trzech ratowników plus dodatkowo osoba, który jest odpowiedzialna za wypożyczanie sprzętu, czyli rowerów wodnych i kajaków. Uważam, że korzystający w wakacje mieszkańcy Ciechanowa i okolic mogą tutaj czuć się bezpiecznie. **erm**

Wójt gminy Krzynowłoga Mała, Jerzy Humięcki:

- Oszczędzajmy wodę. W związku ze zwiększonym zużyciem wody spowodowanym wysokimi temperaturami, gmina Krzynowłoga Mała apeluje o oszczędzanie i racjonalne korzystanie z wody pobieranej z gminnej sieci wodociągowej. Nadmierny pobór wody do innych celów niż spożycie przez ludzi oraz zapewnienie potrzeb bytowych może powodować obniżenie ciśnienia w sieci lub czasowe przerwy w dostawie wody. Obowiązuje bezwzględny zakaz czerpania wody z hydrantów ppoż. na cele inne niż przeciwpożarowe. Liczymy na zrozumienie zaistniałej sytuacji i dziękujemy za wyrozumiałość. **natson**

Lidia Sadowska, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Pułtusku:

- W lipcu dyżur wakacyjny, zorganizowany dla dzieci z przedszkoli publicznych gminy Pułtusk, pełni nasze przedszkole (w budynku przy ul. Rafała Krajewskiego 3). W zajęciach uczestniczy około 100 dzieci w pięciu grupach. Wcześniej dzieci wychodziły na podwórko po dwa-trzy razy dziennie, spacerowały, teraz ze względu na upał ograniczyliśmy tę aktywność. Staramy się wychodzić na podwórko wcześnie rano, zaraz po śniadaniu, zgodnie z naszym harmonogramem dnia. Wychowawczynie rozkładają koce na trawie, czytają książki, opowiadają bajki, grają z maluchami w gry. Ponieważ piaskownica została usytuowana w zacienionym miejscu, dzieci też mogą z niej korzystać. Dbamy, żeby nasi wychowankowie podczas wyjścia z budynku, mieli czapki lub kapelusiki na głowach, okulary. Staramy się, żeby pili dużo wody i odpoczywali. Jeśli to możliwe, zmieniamy sale. Pracują klimatyzatory i wentylatory, opuszczamy rolety w oknach. Klimatyzatory kupiłam niedawno, by schłodzić powietrze w budynku, który szybko się nagrzewa i jest w nim bardzo gorąco. Przygotowujemy lżejsze posiłki. Apetyty na razie naszym podopiecznym dopisują; lubią szczególnie kanapki i owoce. Zajęcia

wybieramy takie, by dzieci jak najmniej się męczyły, a jednocześnie nie nudziły się; trwają m.in. zajęcia edukacyjne. Widzimy, że dzieci są zmęczone upałem, który daje się we znaki nam wszystkim. **IK**

Jolanta Jelska, koordynator ds. ratownictwa medycznego w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Makowie Mazowieckim:

- Karetki z naszego oddziału wyjeżdżają niemalże non-stop do zasłabnięć, z kołataniem serca, zgłasza się też duża liczba osób ze złym samopoczuciem i rodzice z dziećmi. One są szczególnie narażone na negatywne skutki upałów – biegają po słońcu, pocą się, męczą, a my jako dorośli musimy szczególnie dopilnować ich bezpieczeństwa – okrycia głowy czy dostępu do butelki z wodą.

Z naszej strony, podczas pierwszej pomocy, pacjent jest przenoszony w chłodne, zacienione miejsce, trzeba zejść ze słońca. Z taką osobą należy utrzymywać nie tylko kontakt wzrokowy, ale też rozmawiać, utrzymywać przytomność i oczywiście przeprowadzany jest wywiad czy dana osoba nie ma cukrzycy, czy nie choruje na inne przewlekłe choroby, jakie leki zażywa. Następnie pacjent jest przyjmowany na SOR. Robimy badania krwi, czasem tomografię komputerową, podajemy płyny infuzyjne, by przywrócić poprawne parametry.

Tak naprawdę nie ma reguły, kogo może dotyczyć takie zasłabnięcie – nie ma tu znaczenia wiek czy płeć – każdy z nas może zasłabnąć. W taką pogodę widzimy wyraźny wzrost liczby wezwań i karetki wyjeżdżają znacznie częściej do tego typu przypadków. W ostatnim okresie pojawiła się też znacznie większa liczba osób z poparzeniami słonecznymi. Jest to poważny skutek upałów. W takiej sytuacji należy jak najszybciej zgłosić się na SOR – pacjent z taką dolegliwością sam sobie nie poradzi – poparzeniom towarzyszy bowiem ogromny ból. Stosujemy specjalistyczne aqua-żele i środki

przeciwbólowe, które nie są dostępne w aptekach. Schładzamy skórę i cało pacjenta. Wśród naszych pacjentów są też osoby z udarami słoneczni, to również bardzo poważne przypadki.

Dbamy również o naszych stałych pacjentów, którzy przebywają na oddziałach – w takich okolicznościach na salach działa klimatyzacja, pomieszczenia są wietrzone, są również wiatraki, a pacjenci mają także dostęp do wody. W ciepłe dni należy jak najmniej wychodzić na słońce i pamiętać o nawadnianiu. **natson**

Adam Misiewicz, wójt gminy Świercze, mieszkaniec tej gminy (powiat pułtuski):

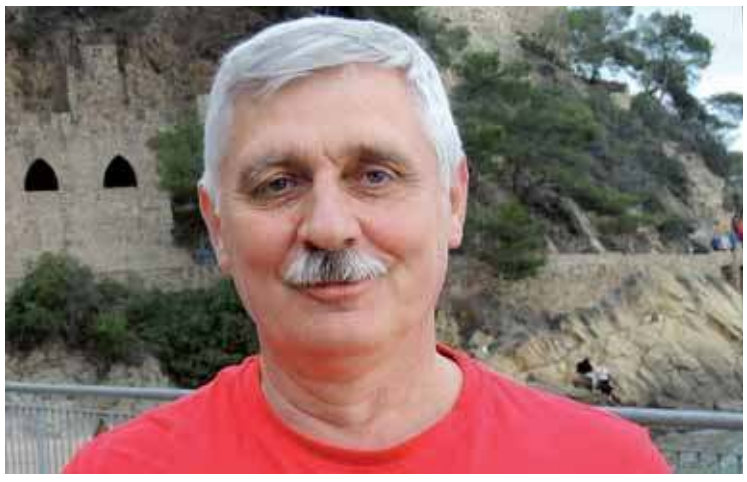

- Zarówno ja, jak i wszyscy pracownicy Urzędu Gminy w Świerczach jesteśmy przyzwyczajeni do wysokich temperatur, które w naszej siedzibie odczuwamy mocno. Budynek szybko się nagrzewa, nie mamy klimatyzacji. U mnie żadne okno się nie otwiera, więc mój gabinet to piekarnik, a gdy włączę wentylator – piekarnik z termoobiegiem (śmiech). Już rano w budynku panuje temperatura ponad 30 stopni Celsjusza. Pracownicy zastanawiają się, czy otwierać okna, bo wpada gorące powietrze, w dodatku pachnie smołą; dach sąsiedniego budynku Ośrodka Pomocy Społecznej jest kryty papą.

To, co pracodawca musi zrobić ze względu na upały, robi. Pracownicy mają dostęp do wody pitnej w nieograniczonej ilości. Zapewniamy też wodę pracownikom na zewnątrz: gospodarczym czy wykonującym prace społecznie użyteczne. Poza tym mamy skrócony czas pracy o godzinę. Pracodawca nie musi, ale może wydłużyć przerwy albo skrócić dzień pracy. Wybrałem, tak jak w poprzednich latach, drugą możliwość. Zaczynamy o godzinie 7.30, a kończymy pracę o 14.30., czyli największy popołudniowy spiek każdy spędza w domu. Do nowej siedziby przeniesiemy się przypuszczalnie we wrześniu przyszłego roku. Do 31 sierpnia 2023 r. jest czas na pełne wyposażenie Urzędu Gminy, łącznie z umeblowaniem i komputerami. Trzeba będzie przeżyć ten sezon i następny, jeśli w przyszłym roku będą tak wysokie temperatury jak teraz.

To, co pocieszające z punktu widzenia wszystkich mieszkańców, to zmodernizowane ujęcia wody w gminie. Dzięki temu wody nam nie brakuje. Mimo że np. w Świerczach ludzie podlewają wieczorami ogrody, to ciśnienie wody, jak obserwuję, cały czas pozostaje w granicy 4 atmosfer. Duże rozbiory wody widać w Klukówku, wydajność pomp spadła, ale nastąpił przegląd gwarancyjny i wykonawca zobligowany przez gminę prawdopodobnie wymieni pompy na nowe. Wody mamy dostatek i odpowiednie zbiorniki, jedynie spadła wydajność pomp; dobrze, że jeszcze obejmuje je gwarancja. Za nami więc problemy z wodą, które udało się rozwiązać. **IK**

eprasa.pl d79670d792

Andrzej Kos, kierownik Szpitalnego Odziału Ratunkowego w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w Przasnyszu:

- W związku z upałami zwiększyła się zdecydowanie liczba pacjentów. Pojawiają się młodzi ludzie z objawami odwodnienia i udaru słonecznego, które są wynikiem zbyt długiego przebywania na słońcu. Na razie nie mieliśmy pacjentów z objawami udaru cieplnego, który jest zdecydowanie gorszą chorobą. Pacjenci zgłaszają się z bólami głowy, oparzeniami słonecznymi, a także przywożeni są z powodu zasłabnięcia, są to osoby starsze.

Zasłabnięcia są powodowane niezbyt długim przebywaniem na słońcu, ale zbyt małym przyjmowaniem płynów. W wieku podeszłym zaczynają występować zaburzenia w odczuwaniu pragnienia. Dodatkowo przygotowywanie napojów może sprawiać trudność osobom starszym.

Odwodnienie jest szczególnie niebezpieczne, albowiem zaburza pracę wielu narządów, w tym nerek. Niektóre osoby celowo ograniczają spożycie płynów w obawie o konieczność częstego korzystania z toalety.

Praca SOR polega na leczeniu udaru cieplnego, prowadzona jest diagnostyka i leczenia zasłabnieć i odwodnień. Leczenie polega na nawodnieniu i schłodzeniu pacjenta, w razie konieczności stosowane są leki wazopresyjne.

Zapobieganie udarowi słonecznemu i cieplnemu obejmuje: unikanie wychodzenia na słońce w godz. 10-17; wypijanie 2,5-3 litrów płynów najlepiej niesłodzonych; noszenie lekkich i przewiewnych ubrań. Należy stosować nakrycia głowy najlepiej z bawełny, zamykać okna i zasłaniać żaluzje w dzień, by ograniczyć napływ gorącego powietrza do domu, a okna otwierać nocą, gdy temperatura jest niższa. W razie wystąpienia bólów głowy, zawrotów i słabości, unikać gorąca i wezwać ZRM. **natson**

Kamil Michałowski, ratownik WOPR, skarbnik Zarządu Pułtuskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego:

- Upał kojarzy mi się jako ratownikowi WOPR z bardzo ciężkim okresem pracy. Na plaży miejskiej, na której pełnimy służbę, znacząco przybywa mieszkańców Pułtuska i okolic. Większa liczba osób przekłada się na większą czujność ratowników wodnych. Największe obłożenie obserwujemy od godziny 16. do 19., a w weekendy od 11. do 19. Część osób korzysta również z krytej pływalni MOSiR w Pułtusku czy też basenów ogrodowych w celu schłodzenia się, a część w szczytowych godzinach upału nie wychodzi na zewnątrz. Wraz z wzrostem korzystających z naszej plaży, przybywa różnych sytuacji; na szczęście nie są one niebezpieczne. Częściej dochodzi do drobnych urazów takich jak otarcia i skaleczenia, zdarzają się też zasłabnięcia. Jeżeli mowa o chwilowym osłabieniu organizmu, to taki stan był spowodowany nie tylko bardzo wysoką temperaturą, ale także odwodnieniem organizmu. W obecnym sezonie zauważyliśmy wzrost zainteresowania atrakcją, jaką jest plaża miejska w Pułtusku. Wynika to m.in. ze zwiększonej liczby mieszkańców w gminie, których mamy w związku z sytuacją zaistniałą za naszą wschodnią granicą. Są to głównie matki z dziećmi.

Pułtuskie WOPR w sezonie 2022 pracuje na plaży miejskiej nad rzeką Narew w Pułtusku i na odkrytej pływalni w Winnicy. Poza tym patrolujemy rzekę Narew w gminie Pułtusk i powiecie pułtuskim oraz pełnimy dyżury całodobowo pod numerem alarmowym 666357777. W tym sezonie nie pracujemy, jak w ubiegłym, w Makowie Mazowieckim, ponieważ teren zalewu został poddany rewitalizacji i modernizacji.

Wakacje to czas odpoczynku, relaksu i zabawy. Pamiętajmy, że to przede wszystkim od nas zależy, czy będą one bezpieczne, a tym samym udane. Dlatego niezależnie od miejsca, w którym je spędzamy, zachowujmy się odpowiedzialnie, pamiętając o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. **IK**

Marcin Jakubowski prezes Zarządu Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Przasnyszu:

- Jako przedstawiciel przedsiębiorstwa wodociągowego działającego na terenie miasta Przasnysz ze swojej strony zachęcam mieszkańców do korzystania z wody. Dostarczana przez nas woda spełnia wszelkie wymogi w zakresie jakości wody przeznaczonej do spożycia. W Przasnyszu sytuacja w zakresie ilości wody jest bezpieczna. Ujęcie wody oraz stacja uzdatniania wody z dużym zapasem zabezpieczają zapotrzebowanie na wodę dla Przasnysza i okolicznych miejscowości. Nie występują niedobory wody na ujęciu, można użyć sformułowania, że mamy jej pod dostatkiem. Oczywiście z wody należy korzystać rozsądnie i jej nie marnować. W okresach letnich zużycie wody wzrasta o kilkanaście procent, ale zapewniam, że wody dla mieszkańców nie zabraknie. **natson**

Volha Zhynkina, kierownik schroniska dla zwierząt w Pawłowie niedaleko Ciechanowa:

- Żar lejący się z nieba doskwiera nie tylko ludziom. Upały źle znoszą również zwierzęta. Psy i koty, podobnie jak ludzie, narażone są nie tylko na odwodnienie, ale także na przegrzanie, a nawet udar cieplny.

W naszym schronisku jest blisko 400 psów. Na co dzień jest czterech pracowników, przez całą noc boksy są monitorowane. W trakcie panujących upałów jesteśmy szczególnie wyczuleni, aby każdy pies co dwie godziny miał w misce świeżo nalaną wodą. Psy, których boksy znajdują się w miejscach nasłonecznionych systematycznie są schładzane. Niektóre mają wstawiane do klatek baseniki z wodą. Wszystkie psy są pod stałą obserwacją lekarza weterynarii, który trzy razy w tygodniu osobiście przyjeżdża do Pawłowa.

Świetnym rozwiązaniem na osłonięcie kojców przed słońcem okazały się powyborcze banery. Z tego miejsca chciałam gorąco zaapelować, jeśli komuś zalegają podobne tworzywa i nie wie co z nimi zrobić, to prosimy o przywożenie i przekazywanie ich schronisku w Pawłowie.

Ze względu na dość dużą ilość psów w schronisku, wyprowadzanie ich na spacery możliwe jest tylko w weekendy. Z pomocą przychodzą nam wówczas wolontariusze, którzy nie tylko uczą chodzenia psów na smyczy, ale również czeszą i pielęgnują.

Okres wakacji to niestety też czas porzucania psów przez ich właścicieli. Zdarza się, że dziennie przybywa nam nawet pięciu nowych lokatorów. Dlatego jeszcze raz zachęcam do kontaktu ze schroniskiem i adopcji tych wdzięcznych czworonogów. **erm**

REKLAMA

AKADEMIA FINANSÓW I BIZNESU VISTULA

STUDIA GLOBALNYCH MOŻLIWOŚCI

Akademia im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku
Filia Akademii Finansów i Biznesu Vistula

Studia I stopnia, studia II stopnia, jednolite studia magisterskie, doktoraty w trybie eksternistycznym, Szkoła Doktorska

KIERUNKI STUDIÓW:

- Administracja
- Bezpieczeństwo narodowe
- Finanse i rachunkowość NOWOŚĆ
- Historia
- Pedagogika
- Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna
- Politologia

Tylko teraz 1000 ZŁ ZNIŻKI!*

APLIKUJ
vistula.edu.pl/pultusk

*Promocja obowiązuje do 07.08.2022 r.
Regulamin dostępny w Dziale Rekrutacji oraz na vistula.edu.pl

eprasa.pl d79670d792

POWIAT CIECHANOWSKI

Najważniejsze jest dobro dziecka

Od kilku dni Placówka Opiekuńczo-Wychowawczo Socjalizacyjna w Ciechanowie ma nową panią dyrektor. Zarząd powiatu ciechanowskiego powierzył to stanowisko Anecie Szczepaniak.

W ogłoszonym przez ciechanowskie starostwo konkursie na to stanowisko nowa pani dyrektor spełniła wszystkie wymogi. Zarówno formalne jak i merytoryczne. - Zaproponowany program rozwoju działalności placówki przez panią Anetę Szczepaniak zdecydował o rekomendacji zarządu kandydatury na stanowisko dyretkora ciechanowskiej placówki - powiadziała starosta Joanna Potocka-Rak.

FOT. CIECHANOWPOWIAT.PL

Aneta Szczepaniak wraz ze starostą Joanna Potocką-Rak i Anetą Głuszniewską, dyrektorką powiatowego Centrum Usług Wspólnych

Nowa dyrektor posiada wykształcenie wyższe politologiczne i wyższe pedagogiczne, ukończyła studia podyplomowe na kierunkach Wychowanie Przedszkolne i Nauczanie Początkowe oraz Pedagogika Opiekuńczo – Wychowawcza ze Specjalnością Pomoc Psychologiczno – Pedagogiczna. Ma 10-letnie doświadczenie w pracy wychowawczej z dziećmi. Ostatnio pełniła funkcję rzecznika prasowego 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

- W wieloletniej pracy wychowawczej zawsze stawiałam na dobro dziecka i jego rozwój. Obecnie priorytetem dla mnie jest właściwe przygotowanie wychowanków do dorosłego życia, budowanie w nich poczucia własnej wartości i wiary we własne możliwości. Chciałabym stworzyć im miejsce, w którym będą czuli się bezpiecznie – wyjaśnia Aneta Szczepaniak.

erM

Przygarnij psa ze schroniska

W Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Pawłowie niedaleko Ciechanowa setki psów czekają na adopcję. Marzą o właścicielu, państwu i domu, gdzie mogłyby poczuć się potrzebnymi i bezpiecznymi. Wspólnie ze Stowarzyszeniem Wolontariuszy Schroniska w Pawłowie staramy się znaleźć dla nich dom. W aktualnym wydaniu „Tygodnika" zachęcamy do adopcji trzech uroczych czworonogów.

Kiczko to nieduży, 6-letni piesek, który dzieli boks z dwoma innymi lokatorami. Na spacerach obojętnie mija inne psy. Spokojnie, trochę nieśmiało zabiega o uwagę człowieka. Potrzebuje spokojnego domu bez małych dzieci. Ładnie i wolno chodzi na smyczy, nie wyprzedza człowieka. Zanim trafił do schroniska, prawdopodobnie był trzymany na łańcuchu. Przywieziony do schroniska z potężna obrożą i wielkim metalowym kółkiem. Kiczko to mądry i spokojny piesek, który od życia i ludzi nie zaznał zbyt wiele. Teraz przyszedł czas żeby zobaczył, że na świecie są też dobrzy ludzie.

Korek przez wolontariuszy nazywany bywa też Jumper. To niewielki, śliczny i bardzo grzeczny pies, który zdecydowanie za długo czeka na nowy dom. Uwielbia przebywać z ludźmi. Jest łagodny i spokojny, dlatego polecamy go do domu, w którym są dzieci. Korek ładnie chodzi na smyczy. Jest wesoły i lubi się bawić. Ma przyjazny stosunek do innych psów. Serdecznie polecamy tego ułożonego pieska do adopcji. Będzie idealnym towarzyszem zabaw i spacerów.

Sajlent to uroczy, mały 4-letni pies o pięknych nakrapianych łapkach i radosnym spojrzeniu. Jest spokojny i ostrożny w kontakcie z człowiekiem. Na smyczy chodzi posłusznie i nie interesuje się innymi psami. Unika dużych psów, ale gdy już je zobaczy potrafi wercześć. Za to „dogada się" z sunią rezydentką. Sajlent potrzebuje rodziny spokojnej, w której nie będzie małych dzieci.

Wszelkie zapytania odnośnie adopcji psów ze schroniska w Pawłowie prosimy kierować na stronie fejsbukowej do Stowarzyszenia Wolontariuszy Schroniska w Pawłowie lub pod linkiem: https://www.facebook.com/stowarzyszeniewolontariuszyschroniskawpawlowie/

Awanse w trakcie Święta Policji

W piątek, 22 lipca pracownicy Komendy Powiatowej w Ciechanowie obchodzili Święto Policji. Dzień ten był również okazją do odznaczeń funkcjonariuszy – komendanci, wojewódzki wraz z powiatowym, mianowali na wyższe stopnie ponad 70 policjantów.

W korpusie oficerów młodszych awansowało dwóch funkcjonariuszy, wśród aspirantów wyższymi stopniami odznaczono 34 policjantów. W gronie podoficerów wyróżniono 32 mundurowych, z kolei w korpusie szeregowym policji - 7.

Obchody Święta Policji w Ciechanowie rozpoczęły się złożeniem kwiatów pod Krzyżem Katyńskim. W południe odbyła się msza, a następnie uroczysty apel na placu ciechanowskiej komendy, gdzie wyróżniono i nagrodzono policjantów i pracowników.

Święto Policji przypada 24 lipca. Ustanowione zostało przez sejm w 1995 r. Podczas centralnych obchodów prezydent RP siedmiu funkcjonariuszom wręczył awanse generalskie.

erM

Więcej zdjęć z tego wydarzenia na www.ciechpress.pl

FOT. Z. LEWANDOWSKI

Święto Policji w Ciechanowie było również okazją do odznaczeń funkcjonariuszy – komendanci, wojewódzki wraz z powiatowym, mianowali na wyższe stopnie ponad 70 policjantów

Wakacyjnie z romantykami

W dniach od 11 do 15 lipca w Opinogórze dzieci w wieku od 5 do 12 lat wzięły udział w koloniach pod nazwą „Wakacje z Romantykami". W ciągu pięciu dni dzieci odbyły warsztaty twórcze, lekcje muzealne oraz uczestniczyły w kreatywnych zabawach. Wszystkie atrakcje przebiegły w swobodnej i twórczej atmosferze. Drugi turnus zaplanowano na drugą połowę sierpnia.

FOT. M. KRZYŻANOWSKI

W trakcie zajęć był też czas na puszczanie mydlanych baniek

Organizatorzy półkolonii, pracownicy Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, chcieli przybliżyć najmłodszym fascynujący świat romantyzmu, który akurat w tym roku obchodzi swój dwusetny jubileusz. 200 lat temu Adam Mickiewicz napisał słynne „Ballady i romanse" i to właśnie rok 1822 wyznacza początek epoki polskiego romantyzmu.

Z uczestnikami kolonii omawiano zagadnienia z historii sztuki, literatury i historii. Ponadto dowiedzieli się wielu ciekawostek o zabytkowym opinogórskim pałacyku, odkrywali tajemnice przyrody, zajrzeli do stajni. - Zależało nam, żeby dzieci w ciekawy sposób spędziły czas w Opinogórze. Widać było, że w trakcie zajęć dobrze się bawią, na ich twarzach gościł uśmiech. Koloniści uczyli się współpracy, ale też asertywności. A wszystko w otoczeniu zabytkowego, angielskiego paku - relacjonuje Beata Woźniak, kustosz Muzeum Romantyzmu w Opinogórze.

erM

eprasa.pl d79670d792

POWIAT MŁAWSKI

Szydłowo. Były policjant w areszcie

Gwałt w hostelu?

Prokuratura Rejonowa w Mławie prowadzi śledztwo w sprawie gwałtu, do którego miało dojść w hostelu na terenie gminy Szydłowo w nocy, 17 lipca. 49- letnia kobieta zgłosiła się na policję wkrótce po zdarzeniu. Niedługo później został zatrzymany podejrzany – właściciel hostelu, 53-letni mieszkaniec Mławy.

W chwili zatrzymania był pod wpływem alkoholu. Został osadzony w policyjnym areszcie. Kobieta trafiła do szpitala na badania, ale nie potrzebowała pomocy medycznej.

- Mężczyzna usłyszał zarzut zgwałcenia, za co grozi kara do 12 lat więzienia. Nie przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia, które są obecnie analizowane – mówi Marcin Bagiński, prokurator rejonowy w Mławie.

Sąd zgodził się na jeden miesiąc aresztu, mimo wniosku prokuratury o zastosowanie trzymiesięcznego aresztu

Podejrzany to były policjant, który w grudniu ubiegłego roku został zwolniony ze służby. Według prokuratury, miało to związek z podejrzeniem przekroczenia uprawnień, niedopełnieniem obowiązków i pobiciem podczas zatrzymania w trakcie jednej z interwencji.

W związku z tą sprawą, prokuratura złożyła akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Mławie.

W.D.

Fałszywi „wnuczkowie" nadal dzwonią

Czujna seniorka

Mławska policja wciąż otrzymuje sygnały o próbach oszustwa metodą „na wnuczka". W ubiegłym tygodniu taki telefon odebrała 90-letnia mławianka. Seniorka usłyszała, że ktoś z rodziny miał wypadek i pilnie potrzebna jest duża suma pieniędzy.

Mławska seniorka, słysząc oszusta w telefonie, szybko zakończyła rozmowę i powiadomiła rodzinę. Nie wszyscy seniorzy jednak zachowują czujność i ostrożność, dlatego policjanci apelują do rodzin osób starszych o przypominanie bliskim na czym polega zagrożenie i jak go uniknąć.

Zasada ostrożności jest prosta – nigdy, pod żadnym pozorem nie przekazujemy pieniędzy obcej osobie – bez względu na to jaka historia się z tym łączy. Każdą informację, przekazaną telefonicznie należy zweryfikować. Oszuści często łączą metodę „na wnuczka" z metodą „na policjanta". Oto przykład: do osoby starszej dzwoni zapłakana kobieta, informując że ktoś z bliskich miał wypadek i musi zapłacić osobie pokrzywdzonej odszkodowanie. Po chwili dzwoni mężczyzna podający się za policjanta i potwierdza informację o wypadku.

Policjanci apelują do rodzin seniorów oraz pracowników placówek bankowych o informowanie starszych osób, w jaki sposób działają oszuści, by zapobiec przestępstwu. Choć zdecydowana większość seniorów pozostaje ostrożna i nie daje się nabrać na historyjki złodziei, nadal niestety dochodzi do przypadków, w których oszuści okradają seniora, wykorzystując jego ufność, zaskoczenie, chęć pomocy, poczucie zagrożenia.

W.D.

Kino „Kosmos" będzie jak nowe

Długo oczekiwana inwestycja

O potrzebie remontu kina „Kosmos" mówiło się w Mławie od wielu, wielu lat. Koncepcje modernizacji, projekty, leżały w samorządowych szufladach i czekały na swój czas. W końcu pojawiły się pieniądze na tę inwestycję… i rozpoczęły się roboty budowlane.

Stan remontu w ubiegły czwartek

Miasto uzyskało 20 mln zł z budżetu państwa na projekt poprawy infrastruktury placówek kulturalnych w Mławie, w tym na remont kina. Do tej kwoty samorząd musiał dołożyć jeszcze 9 mln zł, m .in. z powodu znacznego wzrostu cen materiałów i kosztów robocizny.

Kilka dni po zawarciu 20 czerwca br. umowy z wykonawcą inwestycji, w kinie i wokół niego rozpoczęły się prace budowlane. Projekt zakłada m. in. wybudowanie na obecnym budynku dodatkowej kondygnacji. Powstaną tutaj dodatkowe sale do prowadzenia zajęć organizowanych przez Miejski Dom Kultury. Wewnątrz sali kinowej mają być wymienione m.in. fotele, liczące już kilkadziesiąt lat. Zewnętrzne prace budowlane mają być zakończone jeszcze w tym roku.

Tekst i fot. W.D.

Kilka ton ziemniaków wypadło na drogę

Konopki. Ziemniaki na drodze

W ubiegłą środę w nocy, na drodze w okolicach Konopek, ciężarówka przewożąca kilkanaście ton ziemniaków straciła sterowność po przewróceniu się na bok przyczepy. Worki z ziemniakami rozsypały się na sporym odcinku drogi.

Strażacy z Konopek, Stupska i Mławy zabezpieczali wywróconą na jezdnię przyczepę do przewożenia ziemniaków. Do wywrotki doszło około godziny 1:40 na drodze wojewódzkiej 615 na wysokości miejscowości Konopki. Uprzątnięcie i odblokowanie jezdni trwało ponad dwie godziny. Objazd dl aut zorganizowano przez wieś. Około godz. 4, trasa stała się znów przejezdna. Nie znane na razie są przyczyny przewrócenia się przyczepy.

W.D.

Mława. Remont ul. Piłsudskiego i Grzebskiego

Lepiej je omijać

Od ubiegłej środy kierowcy mają spore utrudnienia w ruchu po ul. Piłsudskiego w Mławie. Zarządca drogi, Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich rozpoczął właśnie remont nawierzchni.

Dodatkowo od prawie dwóch tygodni trwa remont ul. Grzebskiego. Poruszanie się w centrum miasta wymaga zatem od kierujących sporo cierpliwości.

Nowy dywanik asfaltowy na Piłsudskiego, na odcinku drogi wojewódzkiej 544, jakim jest jedna z najbardziej obciążonych ruchem samochodów ulica w mieście, pojawi się od skrzyżowania z ulicą Lelewela do skrzyżowania z ul. Brukową. Planowane jest wprowadzenie czasowej organizacji ruchu. Remont potrwa do końca października br. i przez ten czas lepiej korzystać z innych ulic w Mławie.

Główna ulica miasta będzie wyremontowana do października br.

Wymiana krawężników na ul. Grzebskego

Z kolei na ul Grzebskiego trwa obecnie wymiana krawężników. Po tym etapie planowane jest położenie nowego dywanika asfaltowego. Prace maja być zakończone do końca sierpnia.

W.D.

eprasa.pl d79670d792

POWIAT PRZASNYSKI

Święto policji

22 lipca policja z powiatu przasnyskiego obchodziła swoje święto. Tego dnia w wielu komendach hucznie obchodzono to wydarzenie, świętowała bowiem nie tylko przasnyska, ale i cała polska policja i wszyscy funkcjonariusze.

Policjanci podczas uroczystości

Wyróżnieni przez policję współpracownicy z powiatu przasnyskiego

Wręczanie awansów

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą o godz. 12.30 w kościele pw. św. Wojciecha w Przasnyszu. Następnie, już na placu obok Komendy Powiatowej Policji, odbył się apel, który prowadził nadkomisarz Artur Łomiak.

Podczas uroczystości głos zabrał komendant powiatowy inspektor Tomasz Łysiak. – Dziękuję wszystkim za przybycie i uczestniczenie w naszym święcie - 103 rocznicy powstania policji państwowej. Za nami dwa lata bardzo ciężkiej pracy: w okresie pandemii, podczas wybuchu i trwania wojny na Ukrainie. Jestem pod ogromnym wrażaniem jak dobrze poradziliście sobie z tymi wyzwaniami – mówił do policjantów i dodał: – Bardzo wam za to dziękuję, możecie być z siebie dumni. Nasze działania są realizowane w myśl zasady „służyć i chronić" i dzięki temu społeczność naszego powiatu może czuć się bezpiecznie.

Odczytano też listę odznaczonych, wyróżnionych i awansowanych funkcjonariuszy. Jedne z najwyższych wyróżnień, brązowe medale, decyzją prezydenta RP Andrzeja Dudy otrzymali nadkomisarz Łukasz Jędrasik oraz Maja Bakuła za długoletnią służbę. Decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusza Kamińskiego brązową odznakę „Zasłużony policjant" otrzymał aspirant Janusz Przybysz. Brązowy medal za zasługi dla policji otrzymali również dowódca 2 Ośrodka Radioelektronicznego pułkownik Bogusław Postek oraz zastępca prokuratora rejonowego Marta Kociszewska-Lalak. Ważnym segmentem uroczystości było także wręczenie awansów, których było kilkadziesiąt (pełna lista awansowanych funkcjonariuszy jest dostępna na naszej stronie ciechpress.pl/przasnysz).

Po wręczeniu awansów głos zabierali kolejno zebrani na uroczystości goście, licznie przybyli przedstawiciele lokalnych samorządów, prokuratury, dyrektorzy wielu instytucji i placówek. Każdy z nich podkreślał jak ważna i dobra jest współpraca między nimi a przasnyską komendą. – Chciałbym podziękować wam, drodzy funkcjonariusze za waszą ciężką, pełną poświęceń pracę – mówił starosta powiatowy Krzysztof Bieńkowski. – Jestem pod wrażeniem przasnyskiej komendy, jej załogi i działania – powiedział burmistrz Przasnysza Łukasz Chrostowski. – Ze swojej strony dziękuję za wzorową współpracę i za to, że zawsze możemy na was liczyć – dodała dyrektor MOPS Joanna Cieślik. Głos zabrała m.in. dr Elżbieta Sternal dyrektor przasnyskiego Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego: – Serdecznie dziękuję funkcjonariuszom policji kom. Michałowi Szpakowskiemu oraz kom. Jackowi Majewskiemu, którzy przekazują wiedzę i umiejętności podczas zajęć w naszej szkole uczniom klasy o profilu policyjnym.

Komendant powiatowy inspektor Tomasz Łysiak oraz nadkomisarz Artur Łomiak

W geście wyróżnienia, z rąk komendanta powiatowego Tomasza Łysiaka oraz jego I zastępcy Łukasza Jędrasika otrzymali oni pamiątkowe podziękowania w postaci okolicznościowych statuetek.

Tekst i fot. natson

Wyniki testów 8 klas

Pisaliśmy o wynikach tegorocznych matur, nie możemy więc pominąć absolwentów klas ósmych z powiatu przasnyskiego. Młodzież przystąpiła do egzaminów z języka polskiego, matematyki i wybranego języka obcego. Jak im poszło? Ogólne wyniki nie są złe.

Wyniki jakie udostępniła Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Warszawie są raczej pozytywne. W powiecie do testów przystąpiło 788 uczniów. Z języka polskiego uczeń powiatu przasnyskiego uzyskał 56% możliwych punktów, z matematyki wynik ten był nieco niższy, bo wyniósł jedynie 48%. Język angielski wybrały 784 osoby. Średnio każdy z nich otrzymał 53% punktów. Jedna osoba wybrała język niemiecki, trzy język rosyjski, niestety w tych przypadkach, z powodu zbyt małej liczby uczniów, OKE nie podaje średnich wyników.

Poniżej średnie wyniki z testów w poszczególnych szkołach powiatu przasnyskiego:

Język polski: PSP w Krzynowłodze Wielkiej – 69%, SP nr 1 w Przasnyszu – 65%, SP w Czernicach Borowych – 63%, SP w Olszewce – 62%, SP w Ulatowie-Adamach – 61%, SP nr 3 w Przasnyszu – 60%, PSP w Zielonej – 59%, PSP w Krukowie – 58%, PSP w Pościeniu Wsi – 58%, SP w Nowej Krępie – 58%, PSP nr 2 w Chorzelach – 57%, SP nr 5 w Przasnyszu – 57%, SP w Rostkowie – 54%, SP w Węgrze – 54%, SP w Bogatem – 54%, PSP w Żelaznej Rządowej – Parciakach – 53%, SP w Krasnem – 53%, SP nr 2 w Przasnyszu – 53%, PSP w Zarębach – 50%, PSP nr 1 w Chorzelach – 50%, PSP w Duczyminie – 49%, PSP w Jednorożcu – 48%, SP w Krzynowłodze Małej – 48%, SP w Lesznie – 41%, SP w Romanach-Seborach – nie podano ze względu na małą liczbę uczniów.

Matematyka: PSP w Zielonej – 73%, SP w Olszewce – 59%, SP nr 3 w Przasnyszu – 59%, SP nr 1 w Przasnyszu – 58%, SP w Lesznie – 58%, SP nr 5 w Przasnyszu – 57%, PSP w Krzynowłodze Wielkiej – 55%, PSP w Zarębach – 52%, SP w Węgrze – 50%, PSP nr 2 w Chorzelach – 49%, SP w Czernicach Borowych – 49%, SP w Krzynowłodze Małej – 46%, SP nr 2 w Przasnyszu – 46%, SP w Nowej Krępie – 46%, PSP w Żelaznej Rządowej – Parciakach – 44%, PSP w Duczyminie – 41%, PSP nr 1 w Chorzelach – 41%, PSP w Krukowie – 40%, PSP w Jednorożcu – 40%, SP w Ulatowie-Adamach – 39%, SP w Bogatem – 39%, SP w Krasnem – 37%, SP w Rostkowie – 36%, PSP w Pościeniu Wsi – 33%, SP w Romanach-Seborach – nie podano.

Język angielski: SP nr 5 w Przasnyszu – 71%, SP nr 1 w Przasnyszu – 65%, SP nr 3 w Przasnyszu – 63%, SP w Węgrze – 61%, SP w Olszewce – 57%, SP nr 2 w Przasnyszu – 57%, PSP w Zarębach – 56%, PSP w Krzynowłodze Wielkiej – 56%, PSP w Zielonej – 56%, PSP nr 2 w Chorzelach – 55%, SP w Rostkowie – 55%, SP w Lesznie – 52%, SP w Ulatowie-Adamach – 51%, PSP w Żelaznej Rządowej – Parciakach – 50%, SP w Bogatem – 50%, PSP w Jednorożcu – 49%, PSP w Pościeniu Wsi – 47%, PSP w Krukowie – 44%, PSP nr 1 w Chorzelach – 44%, SP w Nowej Krępie – 43%, SP w Krzynowłodze Małej – 41%, SP w Krasnem – 40%, SP w Czernicach Borowych – 39%, PSP w Duczyminie – 37%, SP w Romanach-Seborach – nie podano.

Jeśli odnieść te wyniki do średniej ogólnokrajowej – są one jednak niższe. Polski ósmoklasista średnio z egzaminu z języka polskiego otrzymał 60%, z matematyki, a z języka angielskiego 67%.

natson

Budowa przedszkola już ruszyła

Plany budowy przedszkola w Krzynowłodze Małej nabierają już realnych kształtów. Zapowiadany projekt jest już realizowany, bowiem urząd gminy podpisał stosowną umowę z wykonawcą tego zadania.

Przedszkole jest bardzo wyczekiwanym przez mieszkańców przedsięwzięciem. Planowana inwestycja obejmuje przebudowę parteru Szkoły Podstawowej oraz zakup wyposażenia. W obiekcie powstanie pięć nowoczesnych sal dydaktycznych dla dzieci oraz odpowiednie toalety przy każdej sali, pomieszczenia techniczne, administracyjne oraz jadalnia. Po zakończeniu budowy przedszkole przyjmie 78 dzieci. Będzie to placówka z pełnym zapleczem edukacyjnym.

– Zdecydowanie muszę przyznać, że ubiegły rok nie był łatwy. Udało się zrealizować założone wcześniej plany, ale część z nich musieliśmy przenieść na ten rok. To przede wszystkim powołanie do życia pełnowymiarowego przedszkola i kontynuowanie planów remontów i naprawy dróg. Odnośnie przedszkola, to do tej pory w Krzynowłodze mamy tylko punkt przedszkolny, a chcemy zapewnić mieszkańcom i ich dzieciom pełnowymiarowe przedszkole – mówił na naszych łamach wójt Krzynowłogi Małej Jerzy Humięcki.

FOT. UG KRZYNOWŁOGA MAŁA

Wójt Jerzy Humięcki (z prawej) podczas podpisania umowy

natson

Ukradli Mercedesa za 100 tys. i rower za tysiąc

15 lipca na przasnyską komendę policji, około godz. 8 rano mieszkaniec Cierpigorza gm. Przasnysz zgłosił, że z jego posesji złodziej ukradł jego samochód marki Mercedes C190 wraz z rzeczami osobistymi o łącznej wartości 100 tys. złotych.

W takich przypadkach wyjątkowo trudno jest znaleźć sprawcę. Ważne by nie zostawiać samochodów poza posesją czy ogrodzeniem. Czasem pomocny jest też monitoring, który nagra złodzieja co później ułatwi jego rozpoznanie.

Natomiast w Przasnyszu złodziej ukradł rower marki Monteria o wartości 1000 złotych. Do zdarzenia doszło około godz. 17, 19 lipca na na ul. Tęczowej.

natson

eprasa.pl d79670d792

POWIAT PUŁTUSKI

Dotacje dla Prusa

Najpierw remont, teraz modernizacja sali gimnastycznej

Powiat pułtuski otrzymał dofinansowanie od samorządu województwa mazowieckiego na modernizację sali gimnastycznej Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtusku. Umowę w tej sprawie z marszałkiem Adamem Struzikiem podpisali 13 lipca w Ciechanowie starosta Jan Zalewski i wicestarosta Beata Jóźwiak przy kontrasygnacie skarbnik Renaty Krzyżewskiej. Wcześniej samorząd powiatu pozyskał pieniądze na remont budynku dawnego seminarium duchownego, w którym znajduje się ZS Prusa.

Budynek ZS im. B. Prusa z nowym dachem i po remoncie elewacji płd. (od strony dzwonnicy)

Nie tylko budynek, ale i salę gimnastyczną czeka modernizacja

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PUŁTUSKU

Decyzją Sejmiku powiat pułtuski uzyskał dofinansowanie w wysokości 300.000 zł w ramach programu „Mazowsze dla sportu 2022", który jest jednym z autorskich programów wsparcia realizowanych przez samorząd województwa mazowieckiego od 2018 r.

Modernizacja, jak informuje Starostwo Powiatowe w Pułtusku, obejmie: salę gimnastyczną o powierzchni 160,20 m2, siłownię o powierzchni 18,33 m2 oraz pomieszczenie socjalne o powierzchni 8,03 m2. Zakres prac obejmie: wymianę podłogi z parkietu na tarkiet, oświetlenia na energooszczędne i stolarki drzwiowej, wykonanie wentylacji mechanicznej, zabezpieczenie i obudowę instalacji cieplnej i grzejników oraz prace malarskie. Wartość zadania została oszacowana na ok. 400.000 złotych.

Jednocześnie w budynku Prusa trwają prace remontowe, realizowane w ramach zadania pn. „Budynek seminarium duchownego w Pułtusku 1594 r. (obecnie ZS im. B. Prusa) prace budowlane m.in. remont dachu, elewacji". Powiat pułtuski otrzymał na nie dotację z budżetu województwa mazowieckiego w kwocie 1.488.000 zł w ramach instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego. Wykonawcą robót jest P.H.U. BUDOMUR Sp. z o.o. z siedzibą w Pułtusku.

Inwestycja rozpoczęła się w ubiegłym roku i w tym samym roku zakończył się I etap robót. Wówczas wymieniono konstrukcję dachu wraz z pokryciem, wyremontowano kominy, dokonano montażu instalacji uziemiającej i odgromowej oraz osuszono ściany fundamentowe i wykonano ich izolację. Łącznie w 2021 r. na realizację zadania, według danych Starostwa Powiatowego, wydatkowano kwotę 1.488.000 zł, z czego 1.476.000 zł – roboty budowlane, 12.000 zł – nadzór inwestorski. Zakończyły się także prace związane z wymianą stolarki okiennej i drzwiowej zewnętrznej, docieplono strop poddasza.

- Trwają prace związane z renowacją ścian wewnętrznych tynków oraz remont elewacji zewnętrznej budynku – powiedział starosta Jan Zalewski.

Obecnie remontowana jest północna część elewacji (od strony boiska). Termin zakończenia inwestycji planowany jest na koniec 2022 r. Całkowita wartość zadania, zmieniona Aneksem nr 1 do umowy o dotację, zaplanowana została na kwotę 2.480.497,74 zł, w tym wkład własny powiatu pułtuskiego wynosi 992.497,74 zł.

IK

Osoby z Ukrainy bony odbierały w hotelach, w których mieszkają

W skład komisji weszli m.in. (po lewej) prezes ZOR PCK Andrzej Gurgielewicz i sekretarz Wiesława Przygodzka

FOT. ARCHIWUM PCK I STAROSTWA

Karty podarunkowe dla osób z Ukrainy

Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Pułtusku przekazał 5 i 7 lipca obywatelom Ukrainy, mieszkającym na terenie powiatu pułtuskiego, karty podarunkowe, ufundowane przez firmę KiK Textil Sp. z o.o..

- Karty otrzymali obywatele Ukrainy, którzy z powodu konfliktu zbrojnego przebywają na naszym terenie i mieszkają w pułtuskich hotelach – wyjaśnił starosta Jan Zalewski.

- Łącznie 250 kart, każda o wartości 100 zł, zostało ufundowane przez firmę KiK Textil Sp. z o.o. a i przekazane Oddziałowi Rejonowemu Polskiego Czerwonego Krzyża w Pułtusku – powiedział Andrzej Gurgielewicz, prezes ZOR PCK.

Dystrybucją bonów PCK zajęło się wspólnie ze Starostwem Powiatowym i instytucjami powiatu. W skład komisji weszli: Andrzej Gurgielewicz, prezes Zarządu Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża, Wiesława Przygodzka, sekretarz Zarządu Oddziału Rejonowego PCK, wcześniej wieloletnia kierownik Biura ZOR PCK, Zbigniew Matusiak z Wydziału Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego, Joanna Sobiecka, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i Krzysztof Kurpiewski, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Najpierw bony rozdawano w Hotelu Milord w Kleszewie, Hotelu Wiatrak w Bobach oraz w Hostelu przy ul. Wojska Polskiego w Pułtusku, natomiast 7 lipca w pułtuskim Domu Polonii. Karty podarunkowe będzie można zrealizować w sklepie KiK w terminie do 31 lipca br.

IK

Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne

Trwa nabór uczestników

Dobiega końca budowa Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego dla dorosłych osób z niepełnosprawnością. Jednocześnie ruszył nabór uczestników do placówki znajdującej się przy ul. Białowiejskiej 5 w Pułtusku.

- Oferta COM skierowana jest do osób dorosłych ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności – poinformował starosta Jan Zalewski. – Centrum świadczy bezpłatne usługi, w tym opiekę dzienną, zajęcia integracyjne i terapię zajęciową, wsparcie w zakresie potrzeb zdrowotnych, pielęgnacyjnych i zapobiegania wtórnym powikłaniom, stymulowanie i rozwijanie sprawności ruchowej, kompetencji poznawczych oraz społecznych, zapewnia poprawę jakości życia uczestników w ich środowisku lokalnym. Istnieje również możliwość pobytu całodobowego.

Otwarcie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego coraz bliżej. Prace związane były ze zmianą sposobu użytkowania budynku biurowego przy ul. Białowiejskiej 5 z przeznaczeniem na placówkę dla osób z niepełnosprawnością. COM zapewni możliwość dziennego pobytu dla osiemnastu osób oraz całodobowego dla trzech.

Więcej informacji udziela i dokonuje rekrutacji Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pułtusku z siedzibą przy ul. 3 Maja 20 (tel. (23) 692-54-83 wew. 24, mail: sekretariat@pcprpultusk.pl).

Centrum obejmować będzie: świetlicę, jadalnię, sale terapii komputerowej i terapii ruchem, salę rehabilitacji psychologicznej, trzy pokoje jednoosobowe z łazienkami na pobyt całodobowy, pokój wyciszenia oraz pomieszczenia socjalne, szatnię, kuchnię, łazienki, pomieszczenia biurowe i windę. Wielkość powierzchni całkowitej obiektu to ok. 700 m?.

- Otrzymaliśmy duże dofinansowanie: prawie 2,4 mln zł. Bez niego nowy obiekt nie powstałby – zaznaczył starosta pułtuski Jan Zalewski.

Koszt inwestycji to ponad 3 mln zł. Zadanie pn. „Przebudowa, rozbudowa i zmiana sposobu użytkowania budynku biurowego przy ul. Białowiejskiej 5 w Pułtusku z przeznaczeniem na Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego dla osób niepełnosprawnych" zostało dofinansowane (powiat pozyskał kwotę 2.394.825 zł) w ramach Resortowego Programu Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Centra opiekuńczo-mieszkalne". Środki powiatu pułtuskiego wynoszą 1.058.892 zł.

Planowany termin rozpoczęcia działalności placówki to początek września 2022 r.

IK

Konkurs dla konsumentów w toku

5 lipca br. rozpoczęła się XIV edycja konkursu „Przyjazny Konsumentowi", adresowana do pełnoletnich konsumentów. Jak w poprzednich latach, mieszkańcy powiatu pułtuskiego mogą wybrać placówki w dwóch kategoriach: usługi i handel.

- Celem konkursu jest wyłonienie i promowanie sprzedawców oraz usługodawców z terenu Powiatu Pułtuskiego, znających i szanujących w swojej codziennej działalności prawa konsumentów, a także uhonorowanie tych przedsiębiorców, którzy w ocenie konsumentów świadczą najwyższy poziom usług – przypomniała Longina Liszewska, powiatowy rzecznik konsumentów, wraz z Zarządem Powiatu w Pułtusku i „Pułtuską Gazetą Powiatową" organizator konkursu.

Osoby chcące wziąć udział w konkursie, powinny wypełnić oryginalny kupon konkursowy m.in. publikowany na stronie internetowej Powiatu Pułtuskiego – Starostwa Powiatowego w Pułtusku www.powiatpultuski.pl (kupon jest załącznikiem do regulaminu konkursu).

- O wyborze zwycięskiej placówki handlowej i usługowej zadecyduje największa ilość głosów, oddanych w postaci prawidłowo wypełnionych kuponów w poszczególnych kategoriach konkursowych – zaznaczyła Longina Liszewska.

Dla najlepszych placówek przewidziano statuetki ufundowane przez organizatorów. Natomiast wśród uczestników konkursu zostanie wylosowana jedna osoba, która zgodnie z regulaminem otrzyma upominek.

Kupony konkursowe do 31 sierpnia br. można wysłać pocztą elektroniczną na adresy e-mail organizatorów m.in. prk@powiatpultuski.pl albo pocztą na adres Starostwa Powiatowego w Pułtusku z dopiskiem „Konkurs Przyjazny Konsumentowi", zaś drukowane na łamach prasy należy zgłaszać osobiście w siedzibach organizatorów.

IK

eprasa.pl d79670d792

Prezydent vs. Quebo w szczytnym celu

Już w najbliższą środę (27 lipca) o godz. 18 na miejskim stadionie w Ciechanowie dojdzie do piłkarskiego pojedynku, w którym zmierzą się: drużyna prezydenta Krzysztofa Kosińskiego i zespół Kuby Grabowskiego, czyli Quebonafide. Mecz będzie miał wymiar charytatywny, a dochód z biletów i licytacji przeznaczony zostanie na leczenie chorego chłopca, Oliwiera Pszczółkowskiego.

Nie od wczoraj wiadomo, że zarówno prezydent Ciechanowa, jak i jeden z najpopularniejszych raperów w Polsce, to fani piłki nożnej. Drużynę Kuby Grabowskiego w większości utworzą jego znajomi, z którymi przed laty, jako „Zielone Żółwie", grywali w turniejach „dzikich drużyn" na ciechanowskich Orlikach.

– W tym meczu wszyscy zagramy dla 10-miesięcznego dziecka, które walczy o zdrowie. Zostało niewiele dni na zebranie pieniędzy, aby przeprowadzić operację ostatniej szansy dla Oliwiera. Licznik zbiórki nabiera tempa, ale wciąż brakuje dużych pieniędzy – powiedział prezydent Krzysztof Kosiński. Cały dochód ze sprzedaży biletów na charytatywny mecz w Ciechanowie zostanie przekazany na operację dziecka. Bilet na sam mecz kosztować będzie 20 zł i będzie sprzedawany przy wejściu na stadion. W trakcie przerwy odbędzie się licytacja cennych przedmiotów przekazanych przez miasto, raperów i innych darczyńców.

FOT. RM

Prezydent Krzysztof Kosiński

– Kuba przyłączając się do tej inicjatywy i organizując swoją drużynę po raz kolejny pokazał wielką wrażliwość na potrzeby dzieci oraz wsparcie dla swojego rodzinnego miasta. Zachęcam wszystkich do pomagania, liczymy na ciepłe przyjęcie przez kibiców na stadionie – dodał prezydent Ciechanowa.

Niespełna roczny Oliwier choruje na skomplikowaną chorobę zwężenia żył płucnych. Jego rodzice mają czas tylko do końca lipca, by zebrać środki na skomplikowaną operację w Bostonie. To jedyny szpital, który chce podjąć się leczenia chłopca chorującego na PVS. Zbiórka na leczenie Oliwiera Pszczółkowskiego jest zarejestrowana i prowadzona przez Fundację Siepomaga. Osoby, które już teraz chcą pomóc rodzicom dziecka mogą wpłacać środki poprzez stronę internetową https://www.siepomaga.pl/oliwier.

erM

FOT. RM

Raper Kuba Grabowski wystąpi w zespole „Zielonych Żółwii"

Zwycięstwa i kraksy w Napiwodzie

Przed tygodniem w Napiwodzie niedaleko Nidzicy rozegrano IV Międzynarodowy Wyścig Kolarski z udziałem młodych zawodników Kolarskiego Klubu Ciechanów. Świetną atmosferę zawodów i dobre humory w ciechanowskim obozie przerwała kraksa, w której uczestniczył młody kolarz z Ciechanowa – Mateusz Dobrosielski. Doznał kilku złamań, ale jest już po operacji i niebawem rozpocznie rehabilitację.

Ucierpiała również zawodniczka z innego klubu. Przed poważniejszymi urazami obojga uratowały ich kaski, które kolarze mają obowiązek przez cały wyścig mieć na głowach.

Poszkodowani trafili do szpitala w Olsztynie. Ciechanowianin przeszedł operację m.in. biodra i barku. Mateusz jest już w domu, w Ciechanowie powoli będzie rozpoczynać rehabilitację.

Wypadek na trasie z udziałem młodzików, nie pokrzyżował sportowych planów pozostałych kolarzy KKS. W kategorii „żaczków" najszybszy okazał się Bartosz Łyszkowski, a wśród juniorów triumfował Mateusz Czaplicki. W klasyfikacji drużynowej ciechanowski klub zajął drugą pozycję.

Trzymamy kciuki za Mateusza i jego szybki powrót do formy

erM

Wpław i biegiem po Krubinie

340 m pływania i nieco ponad 4 km biegu mieli do pokonania uczestnicy I edycji zawodów „swim and run", które w sobotę, 23 lipca odbyły się na ciechanowskim kąpielisku Krubin. Organizatorem imprezy, która na stałe wpisać ma się do kalendarza imprez duathlonowych na Mazowszu było Stowarzyszenie Sportowe Runners Team.

Tuż po godz. 11 ponad 30 uczestników duathlonu wskoczyło do wody. Po wyjściu na brzeg przez strefę zmian zawodnicy ruszyli na trasę biegową. Na krótkim odcinku najszybszy okazał się Grzegorz Sebastianowicz z Płocka. Za nim uplasowali się mławianie: Marcin Kubit oraz Sebastian Kwieciński. Wśród kobiet najszybszą duathlonistką z naszego regionu była płońszczanka Sylwia Szpakiewicz.

Więcej zdjęć z zawodów na: www.ciechpress.pl

erM

FOT. RM

Płońszczanka Sylwia Szpakiewicz

FOT. RM

Zawodnicy wskakują do wody...

eprasa.pl d79670d792

Piłka nożna. Przygotowania do nowego sezonu

Tam trener, tu piłkarze

Dobiega końca letni okres przygotowawczy. Najszybciej na boisko wybiegną ekipy z trzeciej ligi, do której w tym sezonie, po 16 latach, awansowała Mławianka Mława. Najważniejsze zadanie w nadchodzącym roku dla całego klubu to utrzymanie się na tym poziomie.

FOT. GP

Pojedynek w Mławie, Mławianka rozbiła MKS Przasnysz 5:1

FOT. RM

W Makowie Mazowieckim gospodarze wygrali 4:1

Nie będzie to łatwe zadanie – beniaminek zmierzy się bowiem z ogranymi na tym poziomie zespołami. Wśród nich będą m.in. rezerwy wielokrotnego mistrza Polski Legii Warszawa, Jagiellonii Białystok, ŁKS-u Łódź czy też wicemistrza z poprzedniego sezonu Legionovii Legionowo.

Rewolucji kadrowej w mławskiej drużynie raczej nie będzie. Dotychczas trener Piotr Rzepka pożegnał się z Jakubami: Gąsiorowskim i Pamintasu. Z zespołu odejdzie zapewne też stoper Łukasz Wodzyński.

Mławską drużynę zasilili dotychczas: Damian Ślesicki (ostatnio Świt Nowy Dwór Mazowiecki, wcześniej m.in. Arka Gdynia), Jakub Skudynowski, Jakub Nowiński i Wiktor Bryks. Wszyscy to w komplecie wychowankowie Mławianki. Ponadto na treningach pojawiło się sześciu testowanych futbolistów.

Gracze prowadzeni przez Rzepkę rozegrali dwa mecze kontrolne. Oba zakończyły się ich pewnymi zwycięstwami – do bramek rywali trafiali m.in. Mateusz Stryjewski (trzykrotnie) i Joao Odillon.

Kłopoty czwartoligowca?

W czwartej lidze mazowieckiej utrzymał się zespół z Przasnysza. Mimo sukcesu w barażu posady trenerskiej nie zdołał utrzymać Krzysztof Jędrzejewski. Na stanowisko dowodzącego zespołem wrócił Paweł Mazurkiewicz (pracował w Przasnyszu w latach 2017-2021). Wydaje się, że nowy, stary trener nie będzie miał łatwego zadania. Skład przasnyszan wyraźnie się rozsypał. Do rywali z Troszyna odeszli m.in. Michał Pragacz i Mateusz Sitek, w Opinogórze jako trener zakotwiczył Krzysztof Kopciński. Z dalszej gry zrezygnował Damian Grędziński, a kłopoty ze zdrowiem dopadły Macieja Smolińskiego. Jesienią w barwach MKS-u na pewno nie zobaczymy też Kamila Rutkowskiego, który po operacji więzadeł krzyżowych przechodzić będzie długą rehabilitację.

Wkra się rozpływa

W Żurominie nie zdołano utrzymać się na poziomie czwartej ligi. Zespół Wkry również jest w fazie przebudowy. W Mławie trenuje najlepszy strzelec ubiegłego sezonu Luis Felipe da Silvy, natomiast na treningach Lecha Rypina widziani byli Bartłomiej Żelazny (kapitan Wkry), Mateusz Ambrochowicz i Bartosz Nowacki. Z kolei do Bieżunia wybiera się Grzegorz Barski.

Nowym trenerem Żbika Nasielsk został jego superstrzelec Mateusz Bramowicz. Napastnik ma pełnić rolę grającego szkoleniowca. Funkcja opiekuna zespołu raczej nie będzie kolidowała z instynktem snajpera. W sparingu z Makowianką grający trener zaliczył dublet.

W Makowiance ufają metodom trenerskim Włodzimierza Kownackiego. Dlatego mimo spadku zespołu z IV ligi zarząd klubu postanowił nie zmieniać trenera zespołu seniorów. Piłkarze Makowianki rozegrali już cztery sparingi. Dwa z nich rozstrzygnęli na swoją korzyść – w piątkowy wieczór ograli na swoim boisku beniaminka piątej ligi MKS Ciechanów. Do zespołu z Makowa Mazowieckiego dołączyło w ostatnim czasie dwóch utalentowanych piłkarzy z Białorusi. Jednym z nich jest bramkarz, a drugim – stoper. Obaj pokazali się z dobrej strony w wygranym 4:1 sparingu przeciwko MKS Ciechanów.

Stery w Pułtusku objął Paweł Zacharski. Mimo zwycięskiego barażu zarządu klubu pożegnał się z Janem Ciosem. Nowy trener ostatnio pracował w warszawskim Ursusie. Najpierw z grupami młodzieżowymi, a potem jako asystent trenera pierwszego zespołu i opiekun rezerw. W dorobku ma także pracę w Wyszkowie, Pułtusku i Pniewie.

Z kolei z Płońską Akademią Futbolu rozstał się jej najlepszy strzelec. Piotr Wypszyński zdecydował się kontynuować przygodę z futbolem w barwach GKS-u Gumino (poziom okręgówki).

GP

Wyniki sparingów: MKS Ciechanów – Mławianka Mława 0:3, Mławianka Mława – MKS Przasnysz 5:1, Makowianka – MKS Ciechanów 4:1, Bug Wyszków – Makowianka 2:2, Żbik Nasielsk – Konopianka Konopki 2:2, Żbik Nasielsk – Makowianka Maków 3:1, Nadnarwianka Pułtusk – Bug Wyszków 2:2, K CK Troszyn – Nadnarwianka Pułtusk 7:0, Okęcie Warszawa – PAF Płońsk 5:1, Korona Szydłowo – Polonia Iłowo 3:2, Orlęta Baboszewo – GKS Góra 0:1, MKS Działdowo – Wkra Sochocin 3:2, Mazur Ojrzeń – Sona Nowe Miasto 2:1, Skra Drobin – GKS Gumino 3:6, Opia Opinogóra – Kryształ Glinojeck 2:1

Gorąca Królowa Bona

W 4. edycji biegu Piątka Królowej Bony, który 17 lipca odbył się w Różanie udział wzięło 91 zawodników. Jego uczestnicy mieli do pokonania dystans 5 km urozmaiconej trasy. W organizację imprezy zaangażowany jest klub LKS Maków Mazowiecki.

FOT. Z. LEWANDOWSKI

Na drugim miejscu w kat. wiekowej znalazł się Piotr Faderewski

Tradycyjnie start i metę biegu usytuowano na miejskim stadionie. W biegu wystartowało 91 osób, w tym 22 kobiety. Zwycięzcami różańskiej „piątki" zostali Damian Świerczewski (Dzbenin) z czasem 15 min i 49 s oraz wyszkowianka Ewa Jagielska z wynikiem 17 min 07 s. Za zwyciężczynią (4. miejsce open) uplasowały się: Monika Nawrat i Anna Urbaniak z Jednorożca.

Liczną grupę peletonu biegowego stanowili lekkoatleci z naszego regionu. Najlepiej z nich pobiegł Piotr Faderewski – 17,59, który był 2. w kat. wiekowej M 40. Rozegrane zostały również mistrzostwa gminy Różan. Mistrzami okazali się zawodnicy klubu Różan Biega: Rafał Leszczyński i Justyna Sowa.

Pozostali nasi biegacze, kobiety: 5. miejsce open i 1. w kat. wiek K 30 Agnieszka Gozdon – 21,48; 6. open i 2. w K 40 Renata Majdowska – 22,23; 8. open i 1. w K 20 Karolin Nerć – 22,37; 11. open i 2. w K 20 Zuzanna Składanek – 24,48; 15. open i 5. w K 40 Magdalena Tabaka – 26,07; 16. open i 1. w K 50 Mariola Wiktorska – 26,58; 17. open i 6. w K 30 Ewelina Jabłońska – 27,15; 19. open i 7. w K 30 Gosia Makowska – 30,26; 20. open i 3. w K 50 Agnieszka Kościelska – 32,31; 22. open i 6. w K 40 Monika Jaskot – 36,12; **mężczyźni:** 7. open i 1. w kat. wiek. M 10 Łukasz Zembrzuski – 18,48; 8. open i 2. w M 30 Sylwester Urbaniak – 19,04; 9. open i 3. w M 30 Ireneusz Gajek – 19,10; 10. open i 1. w M 50 Krzysztof Podlecki – 19,16; 11. open i 1. w M 20 Łukasz Pydynkowski – 19,20; 15. open i 1. w M 60 Henryk Kuciejczyk – 19,45; 17. open i 5. w M 40 Marek Majdowski – 20,00; 21. open i 6. w M 40 Paweł Grzybowski – 20,38; 25. open i 4. w M 10 Marek Fronczak – 21,24; 26. open i 7. w M30 Konrad Tymiński – 21,34; 28. open i 5. w M 20 Adrian Tomaszewski – 21,55; 29. open i 6. w M 20 Sargis Gevorguan – 22,07; 30. open i 2. w M 60 Witold Tarnowski – 22,10; 31. open i 7. w M 20 Artur Dytrych – 22,11; 32. open i 8. w M 30 Paweł Zamielski – 22,15; 34. open i 8. w M 20 Arkadiusz Adamiak – 22,49; 36. open i 3. w M 50 Robert Sadowski – 23,51; 39. open i 4. w M 50 Robert Adamiak – 24,36; 41. open i 9. w M 20 Bartłomiej Wyszomirski – 25,08; 45. open i 10. w M 40 Andrzej Tartanus – 25,33; 46.open i 5. w M 50 Sławomir Tymiński – 25,39; 47. open i 9. w M 50 Rafał Górecki – 25,45; 54. open i 7. w M 60 Zbigniew Gorząch – 27,08; 56. open i 1. w M 70 Wawrzyniec Szejko – 27,28; 60. open i 8. w M 60 Zdzisław Błażejewski – 28,45; 62. open i 9. w M 60 Roman Jaskot – 30,13; 63. open i 13. w M 30 Robert Nerć – 30,30; 64. open i 8. w M 50 Andrzej Pogorzelski – 32,46; 66. open i 5. w M 70 Zenon Lewandowski – 33,28; 67. open i 13. w M 30 Grzegorz Tyjeński – 34,56; 68. open i 10. w M 60 Marek Bałabas – 38,36; 69. open i 14. w M 30 Artur Bałabas – 39,58

lew

Marysia w pierwszej dziesiątce

Podczas zakończonych w weekend pływackich mistrzostw Polski 17-i 18-latków wystartowało czworo pływaków ciechanowskiej Orki. Na 50-metrowym basenie w Oświęcimiu zawodnicy i zawodniczki Orki nastawiali się na walkę o wejścia do finałów i poprawianie rekordów życiowych. Na medale nikt się raczej nie nastawiał.

W tym roku kwalifikacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży wywalczyli Maria Zielińska, Marcelina Ciemiewska, Alexander Kowalski i Błażej Grądzik. Trenerzy Orki największe nadzieje pokładali w pływającej stylem klasycznym Marysi. Pływaczka z Ciechanowa wystartowała w Oświęcimiu na trzech dystansach: 50, 100 i 200 m. Podczas każdego z wyścigów zaprezentowała równą, wysoką formę, ale do awansu do ścisłych finałów nie udało się jej wywalczyć.

Za to każdy z finałów B kończyła miejscem w pierwszej trójce, co zapewniło jej ostatecznie miejsca w okolicach pierwszej dziesiątki w kategorii open. Na 50 m była finalnie 11, a na 100 i 200 m – 10.

erM

FOT. ARCHIWUM

Maria Zielińska z Orki Ciechanów walczyła o finały MP 17-i 18-latków

eprasa.pl d79670d792

Na łamach „Tygodnika" gości muzyk **Michał Wojtusik**. Ciechanowianin, który dobrych kilka lat spędził w Krakowie, by teraz wrócić do swojego rodzinnego miasta.

Ciechanowianin zakochany w Krakowie

Zmienił sceny krakowskie na te mazowieckie i coraz częściej koncertuje właśnie tutaj, na północnym Mazowszu. Z wykształcenia jest pianistą i pedagogiem, a z zamiłowania poetą i perkusistą. W ostatnim czasie na XIV Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Turystycznej Kropka w Głuchołazach zdobył Nagrodę Publiczności. Nam opowiada o swoich inspiracjach, koncertach i planach dotyczących jego już drugiej solowej płyty.

*** Pochodzisz z Ciechanowa, ale ostatnie lata spędziłeś w Krakowie. Co spowodowało, że się tam przeniosłeś? Czym się tam zajmowałeś?**

– Odpowiedź na to pytanie będzie może nieco prozaiczna (ale takie przecież bywa nasze życie) – wyjechałem z Ciechanowa na studia. A Kraków przyjmuje studentów z szeroko otwartymi ramionami - jeśli zdasz egzaminy, a wcześniej się do nich przygotujesz (śmiech). Oficjalnie zatem studiowanie było zajęciem podstawowym, ale przynosiło wiele różnych niespodzianek, koincydencji, niepowtarzalnych osobowości i sytuacji.

Poza studiowaniem miałem przyjemność tańczyć w zespole ludowym (ZPiT AGH Krakus), grać w Orkiestrze Reprezentacyjnej AGH (na perkusji – bo to kolejna moja muzyczna miłość), podróżować po Europie z zespołami, zwiedzać, ale także pracować. Tak, zaliczam pracę do przyjemności i dobrych wspomnień, bo lubię, kiedy coś ciekawego wokół się dzieje, a i prace miewałem ciekawe. Pracowałem m.in. w agencji reklamowej, w teatrze, pisałem muzykę do spektakli dla dzieci, akompaniowałem na przeglądach i festiwalach.

Kiedy tylko mam okazję przedstawić się szerszemu gronu, mówię, że jestem ciechanowianinem zakochanym w Krakowie. Tak to czuję.

*** Teraz, od września zeszłego roku, znów mieszkasz w rodzinnym mieście. Czy decyzja o powrocie była łatwa?**

– Słowo „powroty" niesie ze sobą różne konotacje, ale w moim przypadku są to raczej pozytywne skojarzenia. Wraca się do miejsc, które dobrze wspominamy, gdzie czujemy się bezpiecznie i komfortowo. I choć mówią, że „nie ważne gdzie, ale z kim" to jednak tło wiele wnosi do zapamiętywanych obrazów i życia codziennego.

Decyzja o powrocie do Ciechanowa wynikała poniekąd z rozsądku. A moje rodzinne miasto przyjęło mnie naprawdę dobrze, choć nie było to oczywiste w tak niepewnych czasach. Wszystko płynie… jak to mówią, a zmiany są nieuniknione.

*** Jak odnalazłeś się po latach nieobecności w Ciechanowie? Czy to miasto przyjęło cię z otwartymi ramionami?**

– Powrót do Ciechanowa przyniósł wiele niespodzianek. Miasto bardzo się zmieniło, zdecydowanie na korzyść. Jest naprawdę atrakcyjnym miejscem do życia. Mamy to szczęście, że Ciechanów leży w centralnej Polsce, stąd blisko nam prawie wszędzie (śmiech), a to nie bez znaczenia. Wbrew pozorom przeprowadzka pozwoliła zaoszczędzić trochę czasu – mam tu na myśli czynności związane z codziennym funkcjonowaniem. Przy całym Krakowa uroku, wykazuje on wiele cech wielkiego miasta, w którym łatwo się zagubić i roztrwonić czas. Swoje robią również odległości.

W Ciechanowie spotkałem po latach kilkoro znajomych z lat szkolnych (duża część wyjechała), ale też poznałem wiele nowych ciekawych osób, od których otrzymałem pozytywne wsparcie. Niespodziewanie pojawiło się też kilka propozycji muzycznych, z których skorzystałem, czerpiąc z tego wiele radości (mam nadzieję, że obustronnie). Proces „odnajdywania siebie" wciąż jeszcze trwa. Czy będzie to miejsce ostatecznego zapuszczenia korzeni, czas pokaże. Dziś, w dobie możliwości, jakie oferuje nam świat, podróżowanie, przemieszczanie się nie stanowi większego problemu (jeśli nie bierzemy pod uwagę wypraw ekstremalnych). Świat woła nas, wabi, zaciekawia i chce, żebyśmy go doświadczali. Niewykluczone zatem, że Ciechanów pozostanie bardzo ważnym miejscem, do którego być może kiedyś będę powracał. Zawsze jednak pozostanie miastem rodzinnym.

*** Ostatnio coraz częściej można spotkać cię na ciechanowskich i nie tylko, scenach. Jaka jest tutejsza publiczność?**

– Ciechanowska publiczność należy do bardzo spontanicznej, uśmiechniętej, posiadającej wyrafinowany gust muzyczny (piszę o publiczności, którą miałem okazję poznać i z „nią" porozmawiać). Gusta można mieć różne, zainteresowania i spostrzeżenia także. Ja zostałem ciepło przyjęty i będę wspominał to z wielkim sentymentem. Mam nadzieję, że będzie okazja poznać ciechanowską publiczność lepiej. Nie ukrywam, że w głowie rodzą się również plany na to, aby właśnie w rodzinnym Ciechanowie zrobić premierę drugiej autorskiej płyty. Czas pokaże, czy będzie to możliwe.

*** Sama miałam okazję wysłuchać twoich koncertów dwukrotnie i nie tylko ja miałam skojarzenia przywodzące na myśl twórczość i głos świetnego muzyka jakim jest Grzegorz Turanu. Czy to przypadek, czy może jego muzyka faktycznie jest ci bliska? To wpływ Krakowa?**

– Postać Grzegorza Turnaua oraz jego obecność w moim życiu to zasługa brata. To on, jako starszy, przyniósł do domu kasety z nagraniami rzeczonego artysty. Później miałem okazję być na koncercie Grzegorza Turnaua z zespołem w Wojewódzkim Domu Kultury w Ciechanowie (taką nazwę nosiło naówczas Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie). Nie ukrywam, że jest to postać dla mnie ważna. Nasze muzyczne zainteresowania, predyspozycje, czy też może sposób wyrażania siebie pokrywają się w pewnym stopniu. Być może to przypadek, a może efekt poszukiwania własnej muzycznej osobowości oraz pewien rodzaj mimetyzmu, towarzyszący młodym artystom (no dobra, może nie młodym, a mniej doświadczonym – śmiech). Poza Grzegorzem Turnauem jednak jest wielu artystów, których cenię, którzy swoją obecnością ukształtowali poniekąd mnie i mój gust muzyczny. Mam tu na myśli Andrzeja Zauchę, Zbigniewa Wodeckiego, Kubę Badacha – pozostając na gruncie rodzimym.

*** Podczas koncertów przytaczasz różne anegdoty, rozmawiasz ze słuchaczami. Opowiadasz jak powstają Twoje utwory…**

– Jestem szczęściarzem, bo pisanie piosenek to doświadczanie otaczającego nas świata, który jest piękny, ciekawy, wciągający. Ludzie związani z kulturą, którzy tworzą (coś z niczego), doświadczają bardziej, mocniej. Nasza wrażliwość jest nieco inna, nastawiona na subtelniejsze bodźce, dające często bardzo mocne odczucia. Tworzenie daje siłę i energię, poczucie wolności. Świadomość posiadania takiej umiejętności sprawia, że podczas samego procesu kreowania, tworzenia piosenki (lub innego aktu artystycznego) czuję radość. Z czasem pisanie piosenek, granie, kontakt z ludźmi, staje się uzależniający. Prawdopodobnie potwierdzi to każdy, kto z muzyką jest za pan brat. A momentów inspirujących w życiu jest pod dostatkiem. Czasem pojawi się fraza językowa, czasem wpadnie w ucho melodia, a czasem poznaje się kogoś inspirującego, kto słowem, spojrzeniem i zachowaniem potrafi zainspirować. I takich inspiracji życzę każdemu z nas! Bo jednak żyjemy tutaj dla siebie – dla innych ludzi.

***Nad czym pracujesz teraz? Czy pośród obowiązków domowych masz czas by pisać i tworzyć coś nowego?**

– Nie jestem muzykiem zawodowym, a granie i koncertowanie to raczej hobby. Czy będzie tak dalej, czas pokaże. Chciałbym grać koncerty i z tego się utrzymywać, ale nie jest to łatwy zawód. Obowiązki domowe sprawiają, że „chodzę po ziemi", może tylko czasem z głową w chmurach.

Myśli swoje skupiam na rodzinie, bo to ona daje siłę do jakichkolwiek działań. Muzycznie jednak przygotowuję się do wydania drugiej autorskiej płyty. Czas biegnie nieubłaganie, a każdy dzień przynosi ciekawe pomysły. Jak się jednak okazuje nadmiar powoduje często nieład, dlatego tak ważnym jest wspomniana już fizyczna obecność artysty „na ziemi" (śmiech). Jestem niepoprawnym optymistą i wiem, że wielu rzeczy można dokonać wiarą we własne siły w połączeniu z sumienną pracą. Bywają oczywiście trudne momenty, ciężkie chwile, ale po coś one są. I właśnie refleksja nad tymi momentami bywa także inspiracją to pisania piosenek.

***Czyli myślisz o wydaniu płyty coraz bardziej i częściej.**

– Nie tylko myślę, ale już nad nią pracuję. Kilka nowych utworów pojawiło się od stycznia w internecie z zamysłem umieszczenia ich na wspomnianej płycie, ale ostateczny kształt repertuaru nie jest jeszcze znany.

Jeśli plany pokryją się z ich realizacją, a los będzie dalej sprzyjał, prawdopodobnie pod koniec roku kalendarzowego ukaże się drugi autorski album.

***Kiedy i gdzie będzie można cię usłyszeć i zobaczyć? Planujesz jakieś letnie koncerty tu w Ciechanowie lub okolicach?**

– Nieoczekiwanie i z dużą dozą przyjemności udało się zagrać koncerty w Szczecinie, Czerwińsku nad Wisłą oraz Krakowie. Kolejne koncerty odbędą się m.in. w Łojewie (okolice Inowrocławia), Leżajsku, Lublinie, Warszawie… i tak aż do października. Dalej będę próbował swoich sił w festiwalach muzycznych, które darzę sympatią, choć przyznać trzeba, że wiek studencki powoli mnie opuszcza (śmiech). Do Ciechanowa spróbujemy przyjechać z zespołem, aby promować drugi autorski album, a zatem już dziś z tego miejsca serdecznie zapraszam w imieniu własnym oraz kolegów z zespołu.

Rozmawiała
NATALIA MIESZKOWSKA

Wieczorny koncert o miłości i nie tylko…

Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie zaprasza na plenerowy koncert. Na scenie, w ogródku Kawiarni Artystycznej wystąpi warszawski zespół KT. Green.

Fot. Facebook KT. Green

Koncert na Letniej Scenie Muzycznej odbędzie się już w najbliższy piątek (29 lipca) o godz. 19. Udział w imprezie jest bezpłatny – wystarczy zabrać ze sobą rodzinę lub znajomych i dobre nastawianie. O dobrą muzykę zadba KT. Green w składzie: śpiew oraz teksty piosenek – Dorota Bąkała, gitara – Michał Bąkała, bas – Piotr Paszyński oraz na perkusji – Aleksandr Ousyannikov.

Muzycy tak opisują swoją twórczość – Wesołe i smutne piosenki o miłości i niemiłości. Gitarowe zacięcie przełamane subtelnym wokalem oraz lekką dawką elektroniki. Zastrzyk energii powodujący mimowolne skurcze dolnych i górnych kończyn - potocznie zwane tańcem. **natson**

„Żużel" na leżakach

Wiele domów kultury, korzystając z letniej pogody wychodzi poza swoje mury i proponuje w swojej ofercie Letnie Kino Plenerowe na leżakach. Na takie rozwiązanie stawia również Miejski Dom Kultury w Działdowie.

Do kina pod chmurką będzie można wybrać się 29 lipca (piątek) o godz. 21.00. Ekran oraz leżaki będą czekać na widzów na parkingu przy MDK, przy ul. Wolności 64, wstęp do tego plenerowego kina jest bezpłatny.

Podczas seansu zostanie wyświetlony polski film „Żużel" w reżyserii Doroty Kędzierzawskiej, która w ten sposób opowiedziała swojej produkcji – „Żużel" to pierwszy od siedemdziesięciu lat film fabularny traktujący o tym niezwykłym, pełnym adrenaliny i niebezpieczeństw sporcie, który w naszym kraju ma miliony oddanych sympatyków. Zafascynowała mnie postawa młodych ludzi, którzy związują się z żużlem. Żyją w innym świecie, tempie i rzeczywistości. Pasji i determinacji, z którą wchodzą w to niebezpieczne życie, można im tylko pozazdrościć. **natson**

W Dyskusyjnym Klubie Filmowym kina „Łydynia" w środę, 27 lipca o godz. 18

Drogi Panie Dyktatorze!

Czy jeden list może zatrzymać bieg wojennych zdarzeń?

Wiosną 1945 roku 11-letni Felix razem ze swoją mamą Anną uciekają ze zbombardowanego domu w Monachium na bawarską wieś. Tam chłopiec poznaje nowych kolegów, z którymi pod wpływem nazisty, dawnego sąsiada Anny, zaczyna się fascynować ideologią nazistowską. Wkrótce jednak będzie musiał zmierzyć się z niespodziewanymi wydarzeniami i odpowiedzieć na trudne pytania. Dlaczego uznajemy kogoś za wroga? I co w rzeczywistości oznacza bohaterstwo?

Film powstał na podstawie wspomnień z dzieciństwa scenarzysty filmu – Josefa Einwangera. **żet**

eprasa.pl d79670d792

LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Na mazurskich stołach

Dziedzictwo kulinarne dawnego Mazowsza to niewątpliwie materiał na obszerną książkę. Tym bardziej, że w różnych epokach i na różnych stołach dominowały nieco inne potrawy, napoje i miejscowe wyroby. Śledząc uchwytne w źródłach opisy stołów książęcych czy biskupich, a także księgi skarbowe książąt mazowieckich oraz rachunki bogatych rodów szlacheckich widać wyraźnie pewne dążenie do naśladowania tego wszystkiego, czym słynęły ówczesne stoły królewskie czy magnackie. W rodzinach ubogiej szlachty czy w rodzinach chłopskich - jak się można domyślać, bo tu jak raz podstawa źródłowa jest niewystarczająca - już tak bogato nie było. Ale i w wiejskich rodzinach da się zauważyć pewną różnorodność związaną z poszczególnymi epokami, a dokładniej mówiąc z różnymi fazami życia gospodarczego wsi mazowieckiej. Co więc gościło na mazurskich stołach w dawnych wiekach ? I czy do dziś przetrwało coś z menu naszych przodków ?

Zacznę od piwa oraz miodów pitnych, które nie tylko, jak na przykład piwo mławskie czy sierpeckie, były co najmniej od XVI wieku towarem eksportowym północnego Mazowsza, ale powszechnie gościły na mazowieckich stołach już od średniowiecza. Piętnastowieczny kronikarz Jan Długosz pisał nie bez podstaw, że Mazowszanie rzadko używali wina, natomiast w powszechnym użyciu był „napój z pszenicy, chmielu i wody, piwem zwany". Co ciekawe ważono wówczas nie tylko piwo pszenne, ale przede wszystkim jęczmienne, a także wyrabiano je z prosa, żyta, owsa, a nawet wyki. Z różnych źródeł z okresu nowożytnego wiemy o istnieniu niemal w każdym miasteczku mazowieckim browarów, w których ważono piwo na potrzeby mieszczan oraz lokalnego rynku. Browary takie działały także przy klasztorach, zamkach oraz dworach szlacheckich. Piwo warzono nie tylko w miastach, ale również w mniejszych osadach mazowieckich, a nawet kmiecych chatach. Dodajmy, że do dziś w północno-wschodnich częściach Mazowsza dość popularne jest piwo bezalkoholowe, zwane na Kurpiowszczyźnie piwem kozicowym, przygotowywane ze zgniecionych i gotowanych jagód jałowca oraz wywaru chmielu i cukru (miodu).

W nowożytnych lustracjach dóbr mazowieckich wiele miejsca zajmują opisy uprawianych zbóż oraz warzyw. Również w innych źródłach, zarówno w dokumentach jak i w opisach kronikarskich, mowa jest o masowym na Mazowszu już w średniowieczu spożywaniu różnych kasz, a od epoki nowożytnej także kapusty. Liczne w topografii danych miasteczek i wsi „kapustniki" są w tym wypadku dość wymowne. Nieprzypadkowo w opisach etnografów jadłospis mieszkańców niektórych rejonów dawnego Księstwa Mazowieckiego zdominowany był przez kapustę. Gotowana, krojona, kiszona, podawana z kaszą, mięsem czy grzybami, których jak raz na Mazowszu nie brakowało, do dziś jest ona ważnym składnikiem domowych dań. Popularne do dziś gołąbki z kaszą gryczaną, pierogi z kapustą i grzybami, kapuśniak zwany parzybrodą czy zupa grzybowa na kwasie z kapusty to niewątpliwie kulinarne pozostałości dawnej kuchni mazurskiej. Jednak nie zapominajmy, że poza kapustą na mazurskich stołach przez wieki królowały także różnego rodzaju kasze, które masowo spożywano od średniowiecza, popijając wspomnianym już piwem. Obraz ten utrwalony został między innymi w „Kiermaszu wieśniackim" Jana z Wychylówki z XVII wieku, gdzie czytamy: „Mazurowie naszy/ po jaglanej kaszy/ słone wąsy mają/ piwem je zmywają/ skoro się popiją/ wnet chłopa zabiją". Poza kaszami i kapustą trzecią z potraw, która z czasem zdominowała menu naszych przodków były ziemniaki, zwane w niektórych rejonach kartoflami. Z nimi właśnie związana jest jedna z popularniejszych od XIX wieku potraw mazowieckich, zwana kartoflakiem, bugajem czy rejbakiem. Przygotowywana z tartych ziemniaków, w formie grubego placka lub babki, z dodatkiem kawałków słoniny, boczku i kiełbasy, królowała przez lata w wielu domach, i to nie tylko wiejskich. Również popularne na północnym Mazowszu rwaki, pyzuchy czy sine (kluchy kartoflane ze skwarkami i twarogiem), nie mówiąc już o kartoflanej kiszce, to pozostałości dawnej kuchni opartej o wyroby ziemniaczane. A jak niekiedy biednie bywało, czy nadzwyczaj gorąco - jak w ostatnich dniach - to i ziemniaki zasmażane, podawane z zsiadłym mlekiem, potrafiły głodnych i zapracowanych zaspokoić.

Z innych potraw - czasowo już nam bliższych (XIX/XX wiek) - chciałem zwrócić uwagę na popularny w niektórych rejonach Mazowsza północnego pitos, czyli zupę śledziową. Potrawa ta podawana w różnych okresach roku kalendarzowego była przez lata jednym z bardziej popularnych dań postnych. W okresie jesienno-zimowym w wielu domach na wschodnim Mazowszu przygotowywano zupę (rosół) z zielonych gąsek. Potrawa ta również znana jest na Podlasiu. Z kolei na tzw. przednówku, czyli przed nowymi zbiorami, popularna była w okolicach Płocka czy Sierpca, potrawa sporządzana z rośliny uważanej dziś za chwast, czyli komosy białej (lebiody), z dodatkiem wędzonego boczku, słoniny i kaszy jęczmiennej, zwana popularnie fićką. Podawano ją zazwyczaj z ziemniakami, niekiedy z jajkami i popijano mlekiem. W upalne dni wielką popularnością cieszył się również chłodnik znany we wszystkich częściach Mazowsza, a także w ziemi dobrzyńskiej, na Kujawach, na Podlasiu i na Litwie, choć w nieco odmienny sposób przyrządzany (np. chłodnik kurpiowski).

A gdzie dziś można najłatwiej odnaleźć pozostałości dawnej kuchni mazurskiej ? Poza nielicznymi karczmami z lokalnymi potrawami przede wszystkim na świątecznych stołach, bo to właśnie te stoły są najtrwalszym elementem dziedzictwa kulinarnego dawnego Mazowsza. Również w niektórych okresach roku - na przykład podczas żniw, na przednówku czy w okresie wielkiego postu - można jeszcze w wielu domach, gdzie razem spożywa się posiłki, doświadczyć dawnych mazowieckich smaków. I dlatego warto kultywować zwyczaje przodków i chętnie do stołu zasiadać, o rodzimej popitce nie zapominając, a nie tylko korzystać z przeróżnych dobrodziejstw „kuchni na telefon".

Kartka z kalendarza,

czyli z archiwum „Tygodnika Ciechanowskiego"

Jubileuszowe obchody

Z okazji przypadającej 22 lipca bieżącego roku 40 rocznicy ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i związanymi z tym obchodami jubileuszu Polski Ludowej, w województwie ciechanowskim przewidziano szereg uroczystości i imprez okolicznościowych. Wojewódzkie Obchody Lipcowego Święta zyskały uroczystą oprawę. W programie przewidziano m.in. 19 VII o godz. 15 koncert w wykonaniu Zespołu Wojsk Ochrony Pogranicza „Granica" i Zespołu „Polańczyk" z Obwodu Chmielnickiego w ZSRR.

nr 29, 20 lipca 1984 r.

Pożar na Aleksandrówce

11 lipca w godzinach popołudniowych, w jednym z popularnych barakowozów Kombinatu Budowlanego znajdujących się na Aleksandrówce wybuchł groźny pożar. Ogień błyskawicznie rozprzestrzenił się na stojące w pobliżu obiekty drewniane, co utrudniło prowadzenie akcji gaśniczej przybyłym na miejscu pożaru jednostkom straży pożarnej. Spaleniu uległo wiele cennych materiałów budowlanych. Wstępne straty oszacowano na około 800 tys. zł. Jak poinformowano nas na Komendzie Rejonowych Straży Pożarnych w Ciechanowie, pożar wybuchł najprawdopodobniej na skutek zaprószenia ognia przez pracowników Kombinatu.

nr 30, 27 lipca 1984 r.

Żniwa 84

W Urzędzie Wojewódzkim odbyło się posiedzenie sztabu żniwnego, na którym oceniono stopień przygotowań do zbliżającej się kampanii żniwnej. Z przedstawionych informacji wynika, że zaopatrzenie w części zamienne jest lepsze niż w roku ubiegłym. Jednakże biorąc pod uwagę warunki pogodowe i spowodowane tym przerośnięcie zbóż chwastami może okazać się niewystarczające. W dalszym ciągu problemem jest brak etyliny. Na naradach przyjęto szereg ustaleń, których realizacja winna przyczynić się do lepszego zaopatrzenia rynku wiejskiego.

nr 30, 27 lipca 1984 r.

Policja poucza, policja karze

W Mławie policjanci miejscowej Komendy Rejonowej przeprowadzili działania opatrzone kryptonimem „Porządek". Podczas akcji skontrolowano 60 pojazdów, nałożono 21 mandatów karnych na kwotę 2,9 mln zł, pouczono 37 kierowców, sporządzono 2 wnioski do kolegium za kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwym, zatrzymano dwa dowody rejestracyjne. W Działdowie przeprowadzono akcję „Jednoślady i piesi". W wyniku podjętych przez policję działań skontrolowano 83 pojazdy, wylegitymowano 9 pieszych, ujawniono 49 wykroczeń, pouczono 43 osoby, nałożono 4 mandaty karne na kwotę 600 tys. zł, skierowano 2 wnioski do kolegium.

nr 30, 23 lipca 1993 r.

Koniokrady w akcji

W nocy z 14 na 15 lipca w miejscowości Otocznia Stara z należącej do jednego z miejscowych rolników obory skradziona została klacz. Jej wartość oszacowano na 17 mln zł. Również tej samej nocy skradziono klacz z pewnego gospodarstwa w Konopkach. W tym przypadku właścicielka konia poniosła stratę w wysokości 15 mln zł.

nr 30, 23 lipca 1993 r.

Krubin jest niebezpieczny - zdradliwa woda

Piątkowe popołudnie, temperatura powietrza: 34?C. Tłumy ciechanowian walą nad glinianki na Krubinie. Nad wodą jest już kilkaset osób. Kąpać się można tylko w pierwszym zbiorniku – w miejscu wyznaczonym przez drewniane pomosty. Nad bezpieczeństwem czuwa trzech ratowników. (…) Brzeg od strony lasu. Z daleka widać znak „zakaz kąpieli". Obok kilka polnych kamieni, a na nich trzy worki z piaskiem. Naprędce sklecony pomost. Staje na nim pływak. Wciąga powietrze do płuc, wzbija się w górę, nurkuje. Jeszcze nie zdążył wyjść na powierzchnię, a już następny amator kąpieli idzie w jego ślady. I tak od rana do nocy. Zakazany owoc smakuje najbardziej. Kilka dni temu 33-letni mężczyzna, który skoczył z worków, pod wodą zakończył życie. Był drugą śmiertelną ofiarą w gliniance w tym roku.

nr 29, 22 lipca 1994 r.

HOROSKOP

BARAN

Ten tydzień szczególnie sprzyjać będzie wakacyjnym podróżom i związanymi z nimi korzystnymi znajomościami. Trzymaj w tajemnicy swoje miłosne sukcesy, bo czyjaś zazdrość może pokrzyżować twoje romansowe plany. W wolnej chwili warto przemyśleć ważne plany, które dotyczą twojej kariery zawodowej.

BYK

W najbliższych dniach więcej czasu poświęcisz swoim bliskim. Będziesz spragniony sympatii, miłości i czułości. Uważaj podczas zakupów, bo sympatyczny sprzedawca może namówić cię do kupienia czegoś, co jest ci zupełnie niepotrzebne. W weekend możliwe przypadkowe spotkanie z dawną sympatią …

BLIŹNIĘTA

Najbliższy tydzień będzie sprzyjać niezwykłym znajomościom. Weźmiesz kilka dni urlopu i ruszysz szukać nowych przygód. Wydasz więcej na rozrywki i posiłki niż zwykle. Nie oszczędzaj jednak na tym, co lubisz. Także pokusie wakacyjnego romansu trudno będzie się oprzeć. Nie obiecuj tylko zbyt wiele…

RAK

W najbliższych dniach będziesz chciał oderwać się choć na chwilę od codzienności i porzucić wszelką rutynę. Ten tydzień sprzyja właśnie takim działaniom. We wszystkim pomogą ci osoby otwarte na świat. W miłości jednak ostrożnie, możliwe są nieporozumienia. W weekend radosne pojednanie…

LEW

W tym tygodniu zajmiesz się rodzinnymi finansami. Będziesz pilnował swoich spraw i liczył każdy wydany grosz. Warto zapisać pewne przemyślenia, być może kiedyś przyniosą ci większy zysk. W weekend do szczęścia potrzebne ci będzie sympatyczne towarzystwo, z którym uda się wyjechać choćby na jeden dzień.

PANNA

W najbliższych dniach z ostrożnością podchodź do spraw finansowych, ponieważ grozi ci rozrzutność. Postaraj się nie zauważać wystaw sklepowych i nie daj się skusić internetowym reklamom. Tylko wtedy w twoich finansach nie zagości chaos. Pamiętaj o terminowym płaceniu rachunków oraz innych zaciągniętych zobowiązań.

WAGA

Najbliższe dni będą dość sympatyczne. Sił i wiary we własne umiejętności teraz ci nie zabraknie. Bądź jednak ostrożniejszy w interesach, bo nadmierny optymizm może okazać się przedwczesny. Samotnym Wagom ktoś się spodoba, miej oczy szeroko otwarte, bo pojawi się okazja do wakacyjnego romansu.

SKORPION

Czeka cię sympatyczny tydzień. Pociągać cię będą ryzykowne pomysły i ambitne plany. Warto też pomyśleć o zdobyciu nowych, ciekawych umiejętności. Najważniejsze sprawy załatw na początku tygodnia, bo potem możliwe są niespodziewane wydarzenia towarzyskie. Warto skorzystać z zaproszenia…

STRZELEC

Będziesz skłonny do refleksji na temat pieniędzy i kariery. Dostrzeżesz nowe możliwości, może wykorzystasz poufne informacje. Zaczniesz układać nową strategię i będziesz dyskutować nad posunięciami konkurencji. Sprawy miłosne toczyć się będą spokojnym rytmem. To dobre dni, aby razem wyjechać i wykorzystać ciepłe dni…

KOZIOROŻEC

W tym tygodniu będziesz ostrożny i bardzo podejrzliwy. Postaraj się zapanować nad swoimi wyobrażeniami i zmiennymi nastrojami, a odkryjesz tajemnice. Ktoś, kto plotkuje lub intryguje wpadnie we własne sidła. W weekend chętnie wybierzesz się na wycieczkę lub nauczysz się czegoś nowego, na co do tej pory brakowało ci czasu.

WODNIK

W najbliższych dniach możesz odkryć nowe zainteresowania. Ktoś zaprzyjaźniony podpowie ci jak rozwiązać pewien problem i przekona cię do odważnego pomysłu. Tydzień sprzyjać będzie zakupom i nowym znajomościom. Zanim zdecydujesz się na zakup, sprawdź inne oferty i zapoznaj się z opiniami innych osób.

RYBY

W tym tygodniu będziesz miał wiele obowiązków. Postaraj się je posegregować, odłożyć na później te, które nie są najpilniejsze. Zadbaj o siebie, zwłaszcza o kondycję i odporność. Ten tydzień nie sprzyja załatwianiu spraw finansowych. Jednak nie zaniedbuj terminowych spłat, wypłat, ani innych zobowiązań.

Tygodnik ciechanowski ciechpress.pl
Tygodnik gazeta mławska ciechpress.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI ciechpress.pl
tygodnik PRZASNYSKI ciechpress.pl
tygodnik MAKOWSKI ciechpress.pl
Tygodnik mazowiecki ciechpress.pl

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02;
redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63;
dziennikarze: 23 673 23 43, 23 673 93 65;
dział graficzny: 23 673 93 60;
księgowość: 23 673 93 62

Poczta elektroniczna:
tc@ciechpress.pl,
sekretariat@ciechpress.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
z-ca red. nacz. – Włodzimierz Dżbik,
red. prowadzący – Marek Żbikowski.

Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Izabela Koba-Mierzejewska, Radosław Marut, Roman Nadaj, Klaudia Kujawa, Natalia Mieszkowska, Patryk Piekarski,

Współpraca: Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Sławomir Wichowski (fot.) Leszek Zygner, Stefan Żagiel

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska, Kamila Mańkowska,
tel.: 23 672 44 96,
23 672 26 55,
ogloszenia@ciechpress.pl,
ogloszeniadrobne@ciechpress.pl

Redakcja graficzna: Artur Szczerba, Piotr Zbrzezny

Księgowość: Marzena Chmielińska

Dział promocji i kolportażu:
Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut,
tel. 23 672 34 02,
promocja@ciechpress.pl

Prenumerata: Poczta Polska i u listonoszy, Ruch S.A. (prenumerata@ruch.com.pl), ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press
Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl d79670d792

KON-tekst

Przeprosiny z węglem

W apogeum kultu węgla, Śląska i Edwarda Gierka wydobywano w Polsce 200 mln ton „czarnego złota”, spore ilości eksportowano. Barbórki były celebrowane niczym święto państwowe, górnicy hołubieni, najwyżsi dostojnicy wręczali im medale. Dzieci w szkole uczyły się na pamięć wiersza: „Śląsk śpiewa, głos ma węgiel i stal”, a znany poeta opiewał Polskę jako „kraj węgla i stali, i sosny, i konwalii…” (kolejność nieprzypadkowa).

Od tego czasu wiele się zmieniło. Tylko sosna i konwalia pozostała takie same. A węgiel? Z 200 mln ton wydobytych w 1979 r. zeszliśmy do 147 mln t w 1990 r., w 2000 r. było już 100 mln t, a obecnie pozyskujemy niecałe 60 mln ton. W tym czasie z krajobrazu Śląska i Zagłębia zniknęła ponad połowa kopalń (z 70 zostało 30, kolejne w likwidacji), zatrudnienie w sektorze górnictwa spadło z 388 tys. pracowników w 1990 roku, do ok. 83 tys. w 2020 r.

Do czego potrzebny jest nam węgiel? Przez minione 30 lat pełnił rolę podstawowego surowca strategicznego; napędzał nasze elektrownie, przemysł, ogrzewał mieszkania.

I niestety tak zostało. Według danych GUS największe zapotrzebowanie na węgiel występuje w energetyce (59 proc.), 23 proc. trafia do przemysłu i budownictwa. Sektor ciepłownictwa zużywa ok. 24-26 mln ton, z tego połowa przypada na gospodarstwa domowe. Te 12 mln ton węgla ma ogrzać w naszym kraju ok. 3 mln budynków. To nasze swojskie-polskie „kopciuchy”, które w sezonie grzewczym oprócz ciepła raczą nas chmurami smogu.

Polityka klimatyczna Unii Europejskiej i obowiązek redukcji CO^2 przez wszystkie unijne kraje, zmusza nas do pożegnania z węglem – w przypadku Polski do 2040 roku. Do tego czasu przejściowym (pomocniczym) źródłem energii miałby być gaz ziemny, a potem już tylko wiatr i słońce, czyli OZE (odnawialne źródła energii). W Polsce zakłada się, że wspierać je będą elektrownie atomowe (na razie żadna nie powstała).

Taką strategię przyjęła cała UE (z różnicami jeśli chodzi o terminy i strukturę źródeł energii w różnych krajach). Cel jest wspólny – zaprzestanie korzystania z brudnych źródeł energii, przede wszystkim z węgla. A tu Polska ma największy udział – spalamy aż 87 proc. węgla wykorzystywanego w gospodarstwach domowych w całej UE!

Taka jest, a właściwie była strategia… Bo wojna na Ukrainie rodzi wiele niewiadomych.

W naszym kraju objawiło się to nagłym... zniknięciem węgla opałowego. Składy opustoszały, gdzieś się podziały olbrzymie hałdy sprzed kopalni. Cena rynkowa tony węgla z niespełna 1 tys. zł skoczyła do 3 tys. zł. Stało się to wkrótce po tym, jak Polska nagle zaprzestała sprowadzać węgiel z Rosji. Okazało się, że dostawy z własnych kopalń odpowiednich gatunków węgla są dalece niewystarczające. Na rynku węgla widać oznaki nerwówki.

Polska przeprasza się z węglem. Sejm przyjmuje w ekspresowym tempie ustawę sejmową „o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców niektórych paliw stałych.”

Ustawa zakłada, że maksymalna cena za jedną tonę węgla sprzedawanego gospodarstwom domowym (lub wspólnotom i spółdzielniom mieszkaniowym korzystających z węgla) wyniesie nie więcej niż 996,60 zł. Każde gospodarstwo domowe opalane węglem otrzyma 3 tys. zł dodatku węglowego. Ustawa przewiduje też rekompensatę dla przedsiębiorców w wysokości nie wyższej niż 1073,13 zł brutto za sprzedaż jednej tony paliwa stałego sprzedanego dla jednego gospodarstwa domowego.

A więc znów mamy PRL. Niby wolny rynek, a sterowany odgórnie. Cena ma wynikać z popytu i podaży, a tu ustala ją rząd. Dopłaty tylko dla wybranych. A gdzie konstytucyjna równość obywateli i podmiotów gospodarczych? Dlaczego korzystają tylko węglarze, a co z pelleciarzami, gazownikami?

Premier podczas swych objazdowych letnich, radosnych prelekcji pod naciskiem licznych pytań w końcu przyznał, że z dostępnością węgla będą problemy. Swój pomysł dopłat też ocenił nie najlepiej: „W składach węgla nie ma tej woli współpracy, jaką zakładaliśmy na początku” – skarżył się podczas politycznego mitingu w Turowie. I wyjawił, że „spółki skarbu państwa zostały poproszone o to, by zamawiały węgiel z Kolumbii, Indonezji, na całym świecie. Żeby statki z węglem płynęły do Polski”.

Żeby płynęły… Do kraju sosny i konwalii.

RYSZARD MARUT

KREŚKĄ HAJNOSA

Iza i przeciw

O przeglądach i prądach

Szukając balsamu ochronnego od słońca, zrobiłam przegląd kosmetyków. Na żadnym data ważności nie rzucała się w oczy. Na jednych została umieszczona pod spodem opakowania, na innych – z tyłu. Na niektórych znalazło się kilka ciągów cyfr i niekoniecznie pierwszy oznaczał datę produkcji, a drugi – datę przydatności do użycia. Balsamy z filtrem przeciwsłonecznym dwóch różnych firm akurat daty nie miały. Tego typu specyfik kupowałam rok lub dwa lata temu, ale być może go wykorzystaliśmy. Mimo że konsystencja i zapach balsamów wydały mi się w porządku, uznałam, że jeśli kosmetyki są po dacie ważności, nie ochronią mojej skóry, a mogą wywołać jej podrażnienie, w tym odczyny zapalne, i oba wyrzuciłam. Ich los miał podzielić podarowany mi przez kogoś z rodziny krem, ale dostrzegłam symbol otwartego słoika i 12M, czyli znak, że produkt jest ważny przez 12 miesięcy od otwarcia.

Takie przeglądy są zalecane: kosmetyków i leków, produktów żywnościowych, a także, z innych powodów, ubrań, dokumentów, przedmiotów wokół. „Chcesz to zatrzymać? Tak! A czy ta rzecz daje ci radość? Nie, ale przywołuje wspomnienia. No dobrze, ale czy jesteś pewien, że chciałbyś zabrać ją ze sobą na dalszą drogę życia?”, przeczytałam niedawno ten krótki dialog. Jak się szanowni czytelnicy możecie domyślić, takie pytania zadaje swoim klientom ekspertka od sprzątania Marie Kondo, która opracowała KonMari, metodę porządkowania przestrzeni i segregowania sprzętów, a dialog pochodzi z serialu „Sprzątanie z Marie Kondo” (dostępnego na Netflixie). Tu można dodać pytanie: „Czy ta rzecz jest ci potrzebna?”, a gdy padnie odpowiedź twierdząca, dopytać, czy na pewno, bo co innego np. zapas szklanek, a co innego cztery cedzaki, co innego kilka doniczek u hodowcy kwiatów, a co innego kilka półek plastikowych pojemników po jogurtach do sadzonek.

Z nadmiaru tworzy się chaos i bałagan, a ten ostatni, jak twierdzi Karen Kingston, autorka książki „Magia porządków z feng shui”, może być przyczyną problemów, do których należą: zmęczenie i ospałość, tkwienie w przeszłości, otyłość, niezdrowy tryb życia, ziemista cera, brak równowagi w życiu, odkładanie na później, brak radości, a nawet depresja. Inni eksperci zwracają uwagę, że bałagan może świadczyć o początkach patologicznego zbieractwa, czyli syllogomanii. To „zaburzenie psychiczne polegające na trudnościach w pozbywaniu się niepotrzebnych przedmiotów”, czytam na portalu poradnikzdrowie.pl. I dalej: „Chory obsesyjnie gromadzi duże ilości bezwartościowych rzeczy, często śmieci, które stopniowo zagracają jego najbliższe otoczenie i uniemożliwiają normalne funkcjonowanie”. Do zbieranych przedmiotów często należą stare gazety, zniszczone ubrania, zepsute sprzęty i narzędzia, reklamówki, plastikowe butelki czy kubeczki. Część z tych przedmiotów wcale nie należała do danej osoby czy jej rodziny, tylko została przyniesiona od sąsiadów czy ze śmietnika. Czasem syllogomania przybiera postać zbieractwa zwierząt (animal hoarding), najczęściej bezdomnych psów i kotów. Większość osób nią dotkniętych ma zaburzenia afektywne lub zaburzenia lękowe, a ponad połowa cierpi na depresję.

„Czy chcesz to zatrzymać?”. Marie Kondo, autorka modnego prądu, pyta, ale też, co podkreśla dziennikarka Joanna Olekszyk (zwierciadlo.pl), uczy docenienia przestrzeni, w której żyjemy oraz „wdzięczności i szacunku wobec tzw. rzeczy martwych”, a nie bezrefleksyjnego pozbywania się pamiątek. Rzeczy, które nas nie cieszą i nam nie służą, możemy przekazać komuś innemu, lecz „tylko po uprzednim podziękowaniu im za to, co dla nas zrobiły” oraz pod warunkiem, że innej osobie sprawią przyjemność lub będą jej potrzebne.

IZABELA KOBA

Krzyżówka nr 30

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: **„Tygodnik Ciechanowski”, ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów**. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: **sekretariat@ciechpress.pl.** W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 28: *Na sianie dobre wyspanie.*

Nagrodę otrzymuje: Maria Wiloch.

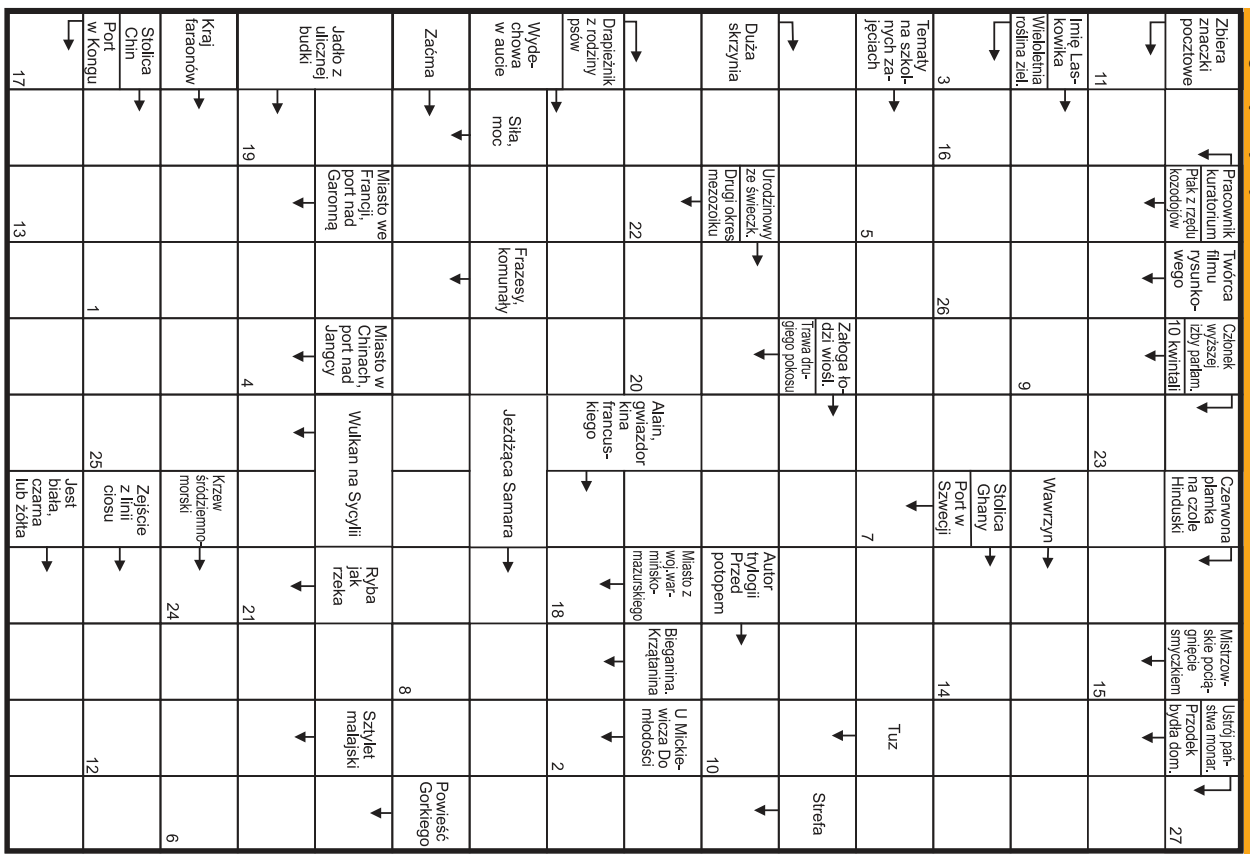

eprasa.pl d79670d792

DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Jest super, czyli do bani

Od wielu już tygodni politycy rządowi przemierzają Polskę, jak długa i szeroka, spotykają się z ludem, często nawet ten „lud" przywożąc ze sobą. Tak było ostatnio także w miastach Mazowsza i w Działdowie. Nie jest łatwo dostać się na te konwentykle, ochrona z jakiegoś powodu preferuje gości z zewnątrz. Ale te spotkania i tak są później mocno nagłaśniane w rządowych mediach, każdy kto chce może się z nimi zapoznać. To znaczy, zapoznać z głównymi tezami wystąpień takich prelegentów, jak prezes Kaczyński czy premier Morawiecki. A mówią tak, że serce rośnie,

W jakże bo wspaniałym kraju żyjemy! Prawie jesteśmy mocarstwem, choć prawie zawsze robi różnicę. Jak to podkreślał w Mławie sam prezes Jarosław, zbliżamy się do poziomu Japonii, i z całą pewnością będziemy wkrótce drugą Japonią, o czym marzył przed laty Lech Wałęsa, lecz ten bezprzytomnie. W Płocku zaś wybrzmiało, że „nigdy nie było tak dobrze jak teraz", poczynając od Mieszka - ogłosił to były już marszałek Senatu Karczewski. Przypominają się słowa prezesa NBP Glapińskiego sprzed kilku miesięcy, że gospodarczo nigdy nie było tak dobrze od czasów zaborów(wtedy to była bonanza!), pieniędzy nie brakuje, pożyczać nie musimy, inni ustawiają się w kolejce, żeby pożyczać od nas. Inflacji nie ma i nie będzie, jeżeli już to grozi nam zbyt niska inflacja, a stopy procentowe nie wzrosną, możemy się zapożyczać.

Rozwój państwa polskiego na całego, dzięki dalekowzrocznej polityce partii. Rząd PiS odnosi sukcesy i długo by je wszystkie wymieniać.

Dajmy ostatni przykład fuzji Orlenu z Lotosem. Powstanie nowa gargantuiczna firma, istny Lewiatan w branży paliwowej. Paliwa i węgla nigdy nie zabraknie, bo jak to zaznaczył prezydent Duda, węgla mamy w zapasie na całe 200 lat. Wprawdzie chwilowo są problemy, ale gdyby nie wojna na Wschodzie i nie „terror na Zachodzie" jak to ujął nadprezes, można by, że powiedzieć byczo jest....

Aliści nic nie jest takie, na jakie wygląda. Z państwem pisowskim też nie jest to proste.

I nawet coś co wygląda jak kaczka, kwacze jak kaczka, kaczką jednakże nie jest. Tak w gospodarce, jak i w polityce czy w prawie. Rząd PiS osiągnął perfekcję w propagandzie, pijarze i socjotechnice. Słucham prezesa z rozdziawioną buzią, pewien że nigdy nie było tak sprawnego państwa. Lecz konfrontacje z faktami budzą jeśli nie przerażenie, to co najmniej dysonans poznawczy. Bo słowa prezesa, choć dumne i strzeliste, nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. Inflacja szaleje i będzie mieć wpływ na PKB. Mamy wszak najwyższą inflację od ćwierćwiecza! Drożyzna szokuje nas każdego dnia. Polska waluta względem dolara czy innych walut zachodnich leci na łeb na szyję, ma najniższą wartość od ponad dwudziestu lat. Wyjazdy w świat mogą nas zrujnować. Zaś inwestycje najniższe są od dekad, nigdy nie osiągnęły poziomu z czasów PO. Za to stopy procentowe rosną nieustannie. Ci z nas, którzy mają kredyty, będą musieli szczególnie zaciskać pasa. Albo przynajmniej „zacisnąć zęby" - jak radzi prezydent Duda.

Co na to prezes PiS? Zwala winę na Unię Europejską. Bo Unia się „przyczepiła" do praworządności. Ale to premier Morawiecki długo przecież z Unią negocjował i wszystkich nas zapewniał, że będą pieniądze na KPO. Wielkie pieniądze. Miało nie być żadnych warunków wstępnych, a jeśli już jakieś „kamienie milowe" podpisał, to miały się nie odnosić do wymiaru sprawiedliwości. Dziś już nie tylko Zbigniew Ziobro, ale i wielu innych polityków Zjednoczonej Prawicy ma wielki żal do premiera, że nie informował rządu o wszelkich niuansach tzw. warunkowości. Cnotę straciliśmy, a pieniędzy pewnie i tak mieć nie będziemy.

PiS, dotąd był teflonową partią, pewnym zwycięzcą w każdych wyborach. Teraz karta zaczyna się powoli odwracać. W ostatnich sondażach przewaga nad opozycją topnieje, a tak czy inaczej mała jest szansa że po wyborach utrzyma większość sejmową. W rozgrywkach z Unią całkiem niepotrzebnie straciliśmy już miliardy euro, częściowo z uwagi na kary nakładane na nas za niewykonanie wyroków TSUE.

Wszystko to razem musiało wpłynąć na ocenę rządu. Kancelaria premiera zamówiła badania opinii w czterech różnych instytucjach: CBOS, Ipsos, Kantar i GUS. Wyniki są złe. Na przykład ocena sytuacji gospodarczej jest gorsza, niż na początku pandemii, pogarszają się też nastroje społeczne. Dotyczy to rządu, a jeszcze bardziej premiera. Jego konflikty, już nie tylko z Ziobrą, ale także z wicepremierem Sasinem oraz innymi członkami rządu stały się tajemnicą poliszynela. Podobnie jak jego korespondencja mailowa z ministrem Dworczykiem wskazuje na cynizm i wielkie obchodzenie prawa, choćby poprzez uzgadnianie szczegółów procesowych z prezeską Trybunału Konstytucyjnego Julią Przyłębską. Premier ma opinię człowieka wymownego owszem, ale mało wiarygodnego, który oszczędnie gospodaruje prawdą. Nawet w rządzie mu już nie wierzą, bo wszystko co robi służy li tylko utrzymaniu się przy władzy. Eksperci sądzą, że kraj czeka armagedon, a przynajmniej stagflacja.

Tak czy inaczej, zwolniliśmy tempo, a na dodatek skłóciliśmy się ze światem. W międzynarodowych rankingach biznesu czy wolności mediów spadliśmy o kilkadziesiąt pozycji. Nie dogonimy Zachodu. Ale na świecie też jest niespokojnie. W kręgach które są mi bliskie czyli tych zajmujących się zarządzaniem mówi się o świecie BANI (skrót z angielskiego - kruchym, niespokojnym, nieliniowym i niezrozumiałym).

W tak trudnym świecie, gdzie wojna i pandemia oraz zmiany klimatu będą nam towarzyszyć przez lata trzeba by więcej racjonalności, by przejść suchą stopą przez kryzys i nie mnożyć wrogów. Inaczej nasze życie tu i teraz będzie po prostu do bani.

Krok w ekologię – jest dotacja z NFOŚiGW

Elektrobusy dla Pułtuska

Jeden już jest. Będą dwa kolejne. Ponad 2 mln zł wsparcia finansowego otrzymał samorząd gminy Pułtusk z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na zakup dwóch autobusów o napędzie elektrycznym. „Mają to być pojazdy nie tylko bezemisyjne, ale też komfortowe w użytkowaniu, ciche, niskopodłogowe, dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych" – mówi Mateusz Miłoszewski, zastępca burmistrza miasta Pułtusk.

FOT. JAN KISIEL

Przedstawiciele gminy Pułtusk: (od prawej) skarbnik Teresa Turek i zastępca burmistrza Mateusz Miłoszewski z wicepremierem Henrykiem Kowalczykiem i wiceprezesem NFOŚiGW Arturem Michalskim

W ramach rozwoju elektromobilności oraz ograniczenia emisji zanieczyszczeń gmina podjęła już wiele działań. Pierwsze elektryczne busy zwane lokalnie „zielonymi busami" wyjechały na ulice miasta już 5 lat temu. Wówczas Pułtusk był jednym z pierwszych miast w Polsce, które postawiły na ekologiczny transport w ramach komunikacji miejskiej. W ostatnim czasie na terenie Pułtuska pojawiła się stacja ładowania pojazdów elektrycznych, zakupiono służbowy samochód elektryczny na potrzeby Urzędu Miejskiego w Pułtusku, a niebawem będzie również ekologiczna wiata przystankowa – ponury plastik zastąpi naturalna roślinność. Z początkiem roku, wysłużone już „zielone busy" zastąpił nowy pojazd elektryczny, nowocześniejszy, który służy do obsługi komunikacji miejskiej na linii łączącej staromiejską część Pułtuska z dzielnicą Popławy przez most nad Narwią i tereny zielone będące pod ochroną. Jest to główna linia komunikacji miejskiej, zapewniająca transport do pułtuskiego szpitala. Do tych inwestycji dołączą jeszcze dwa kolejne elektrobusy, dzięki dofinansowaniu z NFOŚiGW.

- Pułtusk jest przeuroczym miastem i zasługuje na ekologiczny transport publiczny oraz czyste powietrze. Dlatego gratuluję burmistrzowi i dziękuję zarządowi NFOŚiGW, że zauważył Pułtusk w tym projekcie, bo to dobra inwestycja. Busy elektryczne są bardzo korzystnym dla mieszkańców i środowiska rozwiązaniem wykorzystywanym w komunikacji miejskiej – mówił podczas podpisania umów wicepremier Henryk Kowalczyk.

Umowy: dotacji na blisko 1,52 mln zł i 682 tys. zł pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podpisano 15 lipca br. w Centrum Dziedzictwa Kulturowego. Z ramienia pożyczkodawcy umowę podpisał Artur Michalski, wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, zaś w imieniu gminy Pułtusk zastępca burmistrza Mateusz Miłoszewski przy kontrasygnacie skarbnik miasta Pułtusk Teresy Turek. Podpisanie umowy odbyło się w obecności wicepremiera Henryka Kowalczyka, który zabiegał o wsparcie finansowe na rozwój elektromobilności w Pułtusku. To nie pierwsze fundusze wspierające tego typu inwestycje w gminie, przyznane staraniem mieszkającego w powiecie pułtuskim wicepremiera i ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

W czerwcu br. 405 tys. zł pożyczki z możliwością umorzenia 30% kwoty z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie otrzymało Pułtuskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. Fundusze przeznaczone są na pokrycie kosztów zakupu elektrosolarnego busa nowej generacji, który w styczniu br. zastąpił na trasie komunikacji miejskiej, po 5 latach użytkowania tak zwane „zielone busy".

Wicepremier Henryk Kowalczyk zaznacza, że zakupienie autobusów elektrycznych oznacza dla gminy Pułtusk poprawę jakości życia.

- Dotacje ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej stanowią ważną pomoc dla mniejszych gmin, które muszą zmagać się z problemem zanieczyszczenia środowiska, a nie mają możliwości szerokiego rozwoju społeczno-gospodarczego. Cieszę się, że tym razem gmina Pułtusk dołączyła do grona beneficjentów – mówi Henryk Kowalczyk, wiceprezes Rady Ministrów.

Elektromobilność jest aktualnie najważniejszym trendem w przemyśle motoryzacyjnym, co podkreśla wiceszef NFOŚiGW Artur Michalski: – Na elektromobilność staramy się patrzeć dość szeroko, bo to nie tylko same pojazdy o napędzie elektrycznym, ale także działania na rzecz ich produkcji, infrastruktury ładowania czy recyclingu baterii. Dodał: – Wspieramy Polaków nie tylko w zakresie dofinansowania zakupów, ale również staramy się poprzez edukację promować rozwiązania nieemisyjnych pojazdów jako ekologicznych, a w dłuższym czasie również zdecydowanie bardziej ekonomicznych.

Inwestycja zakupu dwóch elektrobusów zostanie zrealizowana w ramach drugiej edycji programu priorytetowego „Zielony Transport Publiczny", którego celem jest obniżenie wykorzystania energii i paliw emisyjnych w publicznym transporcie zbiorowym i rozwój w Polsce „zielonej" mobilności. Korzystając z dofinansowania, gmina Pułtusk planuje kupić autobusy o napędzie elektrycznym wyposażone w baterię o pojemności 40-50 kW, która zapewni zasięg ok. 130-150 km.

- Dobrze, że samorządy mogą korzystać z tego rodzaju programów, które w dużej mierze ułatwiają życie mieszkańców – stwierdził Mateusz Miłoszewski, zastępca burmistrza.

Zakończenie projektu przewidywane jest na 28 lutego 2023 r. Inwestycja, poza profitami społecznymi i gospodarczymi, przyniesie wymierne korzyści ekologiczne: zmniejszenie emisji dwutlenku węgla o 37,69393 Mg w ciągu roku, a także ograniczenie emisji tlenków azotu (o 0,04179 Mg/rok) i pyłów o średnicy mniejszej niż 10 mikrometrów 0,00016 Mg rocznie. Ponadto, w ramach niniejszego projektu zaplanowano przeprowadzenie szkolenia dla co najmniej czterech kierowców i naukę obsługi pojazdu. BH

eprasa.pl d79670d792

Centrum wnętrz

Śmiecińska 17

FARBEX

Rabaty

-10% -20%

-30%

Glazura • Projekt • Łazienka

Jesteśmy otwarci:

pn.-pt. 7.00-17.00

sob. 8:00-14:00

materiały budowlane • farby • glazura

eprasa.pl d79670d792

Zarząd Powiatu Ciechanowskiego

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko

DYREKTORA POWIATOWEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ IM. ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO

w Ciechanowie, ul. Warszawska 34, 06-400 Ciechanów,

na czas określony 5 lat.

1. Do konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie, zwanej dalej „Biblioteką" może przystąpić osoba, która spełnia następujące warunki:
1) posiada wykształcenie wyższe magisterskie, preferowane wykształcenie na kierunkach bibliotekoznawstwo, kulturoznawstwo, filologia polska;
2) posiada ukończone studia podyplomowe w zakresie zarządzania kulturą;
3) posiada znajomość przepisów prawa dotyczących funkcjonowania instytucji kultury, w szczególności bibliotek, w tym zasad gospodarki finansowej w instytucjach kultury;
4) posiada minimum 5-cio letni staż pracy, w tym minimum 3-letni staż pracy na stanowisku dyrektora biblioteki, dla której organizatorem jest jednostka samorządu terytorialnego;
5) posiada pełną zdolność do czynności prawnych oraz korzystania z pełni praw publicznych;
6) nie była skazana prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe;
7) nie była karana zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w ustawie z dnia 17 grudnia 2004r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych;
8) posiada dobry stan zdrowia pozwalający na wykonywanie pracy na stanowisku kierowniczym;

2. Wymagania dodatkowe stawiane kandydatom:
1) umiejętności organizacyjno-menadżerskie;
2) znajomość zagadnień związanych z pozyskiwaniem środków pozabudżetowych.
3) wysoka kultura osobista, komunikatywność, odporność na stres,
4) umiejętność pracy w grupie oraz samodzielnej organizacji pracy własnej,
5) kreatywność, silna motywacja do pracy,
6) sumienność, rzetelność, umiejętność sprawnego podejmowania decyzji,
7) zaangażowanie w rozwój Biblioteki.

3. Oferta składana do konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora biblioteki musi mieć formę pisemną i zawierać następujące dokumenty:
1) Zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją kandydowania na stanowisko dyrektora Biblioteki;
2) CV;
3) Autorską koncepcję programowo-organizacyjną funkcjonowania Biblioteki, obejmującą maksymalnie 10 stron formatu A4, zawierającą między innymi ramowy program działalności instytucji na okres 5 lat oraz strategie pozyskiwania pozabudżetowych środków finansowych;
4) Dokumenty potwierdzające posiadane wykształcenie i kwalifikacje (kserokopie dyplomów, świadectw, certyfikatów itp.) oryginały lub kopie potwierdzone za zgodność z oryginałem przez kandydata;
5) Dokumenty potwierdzające minimum pięcioletni staż pracy (np. zaświadczenia o zatrudnieniu, świadectwa pracy) - kopie poświadczone za zgodność z oryginałem przez kandydata;
6) Dokumenty potwierdzające minimum trzy letni staż pracy na stanowisku dyrektora biblioteki, dla której organizatorem jest jednostka samorządu terytorialnego - kopie poświadczone za zgodność z oryginałem przez kandydata;
7) Czytelnie podpisane przez kandydata oświadczenia:
a) o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych,
b) że nie był skazany za przestępstwo popełnione umyślnie ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe popełnione umyślnie oraz że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub postepowanie karno-skarbowe,
c) że nie był karany zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych,
d) że jest zdolny do wykonywania pracy na stanowisku dyrektora Biblioteki,
8) Potwierdzenie czytelnym podpisem informacji o przetwarzaniu danych osobowych stanowiącej załącznik do ogłoszenia.

Do ofert kandydat może załączyć kserokopie dokumentów potwierdzających posiadane dodatkowe umiejętności i kwalifikacje oraz referencje i opinie.
Warunkiem dopuszczenia kandydata do konkursu jest załączenie do oferty wszystkich dokumentów wymienionych w punkcie 3.

4. Kandydat musi wykazać się znajomością n/w ustaw:
1) Ustawy o bibliotekach;
2) Ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej;
3) Ustawy Kodeks Postępowania Administracyjnego;
4) Ustawy Kodeks pracy;
5) Ustawy o samorządzie powiatowym;
6) Ustawy o rachunkowości
7) Ustawy o finansach publicznych.

5. Zakres wykonywanych na stanowisku zadań obejmuje w szczególności:
1) realizacja zadań statutowych biblioteki i opracowywanie strategii rozwoju biblioteki;
2) współpraca z władzami samorządowymi;
3) gospodarka finansowa, w tym gospodarowanie mieniem biblioteki;
4) prowadzenie polityki kadrowej;
5) opracowywanie i realizacja planów działalności podstawowej i finansowej;
6) tworzenie, łączenie i likwidowanie komórek organizacyjnych biblioteki oraz ustalanie ich organizacji wewnętrznej, z zastrzeżeniem kompetencji Organizatora w tym zakresie;
7) wydawanie regulaminów i zarządzeń we wszystkich dziedzinach organizacji pracy, obowiązków pracowników i zasad funkcjonowania biblioteki, w tym z zakresu ochrony danych osobowych
8) powoływanie stałych komisji i ustalanie ich składu osobowego;
9) rozpatrywanie skarg na podległych pracowników;
10) prawidłowa organizacja pracy w bibliotece;
11) wydawanie imiennych upoważnień pracownikom do wykonywania określonych zadań;
12) przestrzeganie zasad racjonalnego gospodarowania budżetem biblioteki;
13) administrowanie zakładowym funduszem świadczeń socjalnych;
14) całość gospodarki finansowej, w tym podejmowanie decyzji w sprawach dotyczących realizacji wydatków budżetowych;
15) zatwierdzanie planu finansowego i dokonywanie przesunięć środków finansowych przy współpracy z głównym księgowym, zatwierdzanie sprawozdań finansowych oraz zatwierdzanie planów i sprawozdań merytorycznych.

6. Informacja o warunkach pracy na stanowisku:
1) praca administracyjno-biurowa;
2) stanowisko pracy jest wyposażone w komputer. Istnieje możliwość dostosowania stanowiska pracy do potrzeb osoby z niepełnosprawnością;
3) dobowa norma czasu pracy wynosi 8 godzin, tygodniowa norma czasu pracy 40 godzin.

7. Informacja o wskaźniku zatrudnienia osób niepełnosprawnych. W miesiącu poprzedzającym datę upublicznienia ogłoszenia wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych w Starostwie Powiatowym w Ciechanowie w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych wynosił poniżej 6%.

8. Określenie terminu i miejsca składania dokumentów:
1) termin składania dokumentów: do dnia **31 sierpnia 2022 roku do godz. 15.00** w formie pisemnej.
2) Termin rozpatrzenia złożonych ofert do dnia **15 października 2022 roku**.
3) miejsce składania dokumentów: **Starostwo Powiatowe w Ciechanowie ul. 17 Stycznia 7, 06-400 Ciechanów, Biuro Obsługi Mieszkańca**, osobiście lub pocztą w zamkniętej kopercie z dopiskiem: dotyczy naboru na stanowisko **Dyrektora Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie**.

9. Postepowanie konkursowe rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej uchwały.

10. Konkurs zostanie przeprowadzony przez komisję konkursową powołaną przez Zarząd Powiatu Ciechanowskiego w dwóch etapach: I etap – sprawdzenie ofert pod względem formalnym bez udziału kandydatów i II etap – rozmowa kwalifikacyjna, z uwzględnieniem przepisów rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 12 kwietnia 2019r. w sprawie konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora instytucji kultury (Dz. U. z 2019r. poz. 724).

11. Informacja o trybie pracy i składzie Komisji Konkursowej zostanie umieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Ciechanowie.

12. O zakwalifikowaniu do konkursu i terminie przeprowadzenia rozmowy kwalifikacyjnej uczestnicy konkursu zostaną powiadomieni indywidualnie drogą mailową.

13. Ostateczną decyzję w sprawie powołania na stanowisko dyrektora Biblioteki podejmie Zarząd Powiatu Ciechanowskiego w formie uchwały.

14. Informacja o wyniku konkursu umieszczona zostanie w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Ciechanowie oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Ciechanowie.

15. Korespondencja z uczestnikami konkursu odbywać się będzie wyłącznie droga elektroniczną na adres wskazany przez kandydata w CV.

16. Przed powołaniem kandydata na stanowisko dyrektora zostanie z nim zawarta odrębna umowa określająca warunki organizacyjno-finansowe działalności Biblioteki oraz program jego działania – zgodnie z art. 15 ust. 5 ustawy z dnia 25 października 1991r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Odmowa zawarcia umowy przez kandydata na stanowisko dyrektora powoduje jego niepowołanie na to stanowisko.

17. Aplikacje, które wpłyną po terminie określonym w punkcie 8 nie będą rozpatrywane.

18. Do udziału w naborze, zachęcamy również osoby z niepełnosprawnością, które spełniają wymagania określone w ogłoszeniu oraz po uwzględnieniu informacji dotyczących oferowanych warunków pracy.

19. Osoby z niepełnosprawnością mogą skorzystać z pierwszeństwa w zatrudnieniu. Wówczas należy złożyć kopię dokumentu potwierdzającego niepełnosprawność.
W przypadku, gdy wskaźnik zatrudnienia osób z niepełnosprawnością kształtuje się poniżej 6% pierwszeństwo w zatrudnieniu przysługuje osobie niepełnosprawnej o ile przedłoży orzeczenie o niepełnosprawności, spełni kryteria niezbędne do podjęcia pracy na danym stanowisku określone w ogłoszeniu naborze oraz znajdzie się w grupie pięciu najlepszych kandydatów (nie dotyczy urzędniczych stanowisk kierowniczych).

20. Informacja o wyniku naboru będzie umieszczona niezwłocznie po przeprowadzonym naborze na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (www.stciechanow.bip.org.pl) oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Ciechanowie.

21. Starostwo Powiatowe w Ciechanowie zastrzega sobie prawo unieważnienia postępowania rekrutacyjnego oraz prawo do nie wyłonienia kandydata bez podania przyczyny.

22. Wymagane dokumenty aplikacyjne: **zgodnie z punktem 3 niniejszego ogłoszenia oraz informacją o przetwarzaniu danych osobowych stanowiącą załącznik do ogłoszenia powinny być opatrzone datą oraz własnoręcznym czytelnym podpisem kandydata.**

23. Dokumenty dot. warunków organizacyjno-finansowych, w tym statut, regulamin organizacyjny, sprawozdanie finansowe za ostatnie 2 lata oraz inne informacje, o których mowa w § 5 rozporządzenia, są dostępne w siedzibie Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie, ul. Warszawska 34 w godzinach funkcjonowania instytucji kultury.

Fcp-224

REKLAMA W TYGODNIKU **26 lipca 2022 r.**

eprasa.pl d79670d792

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog

Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej

Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej

Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075
FCP-N

FEDMED PSYCHIATRIA

lek. med. Jarosław Fednik
- konsultacje/teleporady
- wizyty domowe

Rejestracja:
692 316 167
facebook.pl/fedmed.p
Ciechanów, ul Widna 45

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu
- u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

FedMed
dbamy o twój uśmiech
- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- ***Ortodoncja dzieci i młodzieży***
- Stomatologia estetyczna
- ***Tomografia CBCT/3D***
- Pantomogram
- Cefalogram
- ***Implantoprotetyka***
- Specjalista stomatologii dziecięcej
- ***Endodoncja mikroskopowa***
- Specjalista Endodonta

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl

DLA STAŁYCH PACJENTÓW PRZEGLĄDY BEZPŁATNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl

BETON TOWAROWY
instal GOŁ
609 245 209 / 606 559 042
Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa
- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Budowa domów, remonty, ogrodzenia murowane i wylewane. 692 718 009
FC-0646/22

Balustrady nierdzewne, łączenie ze szkłem i drewnem.
691 969 669, www.boyk.pl
FC-0662/22

Asfalt na zimno w workach. 23 673 34 35
FC-0022/22

Kompleksowe remonty mieszkań. 694 537 390
SM-57

Dachy, krycie blachą, papą, podbitki. 519 408 292
M6761-64641

Układanie kostki brukowej. Tel. 509 966 555, www.dedebruk.pl
FN-92

MOTORYZACYJNE

Autokasacja.
604 534 590
FC-0665/22

Kupię 126p, 125p, Poloneza, Nysę, Syrenkę i inne. 797 126 742
PC-00892/22

Kupię stare motory WSK, SHL, Junak, Romet i inne. 797 126 742
PC-00893/22

Sprzedam Renault Clio, 2005, przebieg 80 tys., cena do uzgodnienia. 602 340 017
PC-00907/22

Skup samochodów.
513 552 226
FC-0128/22

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW, SZYBKI ODBIÓR Z MIEJSCA, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ.
TEL. 668 939 875
M5173-76910

Skup aut za gotówkę. 793 225 912
M4834-84194

Kupię Komara. 514 946 633
M5591-38177

Fiata Sienę 1,4, 1997, przebieg 73 tys. km, cena 2750 zł. 572 761 323
Sł-21

NAUKA

Terapia ręki, logopedia, gimnastyka korekcyjna. Dojeżdżam do ucznia. 510 770 662
FC-0620/22

Garaże Blaszane, ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
Montaż Gratis! Krótkie Terminy,
Tel. 509-038-426, www.robstal.pl
FCP-32

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

Pfeifer & Langen Polska S.A.
DOŁĄCZ DO NAS!
Bezpieczny pracowadca to bezpieczna praca ...i bezpieczna rodzina!
POSZUKUJEMY
NA OKRES WRZESIEŃ '22 - STYCZEŃ '23:
- operatorów maszyn
- pracowników magazynu
- pracowników laboratorium

APLIKUJ
Justyna Konopka Justyna.Konopka@pgroup.com.pl nr tel 500 265 912
lub osobiście w naszej cukrowni w Glinojecku Zygmuntowo 38

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski
KÄRCHER
OFERUJEMY:
- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220
FC-702

KOTŁY C.O. **Arcisz**
OFERUJE
- kotły c.o. na drewno metrowej długości, trocinę, zrębki, węgiel i nie tylko,
- rębaki do gałęzi,
- drewno opałowe,

Gumowo 68, 600 306 637
www.arcisz.net arcisz@arcisz.net
MEBLE NA WYMIAR
602 663 478

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie bezczynszowe 44 m² w centrum Ciechanowa, II piętro.
Tel. 691 940 736
fcp-as

Sprzedam prawo użytkowania wieczystego nieruchomości (teren przemysłowy) położonej w Kołaczkowie, gmina Opinogóra o łącznej pow. 2,6272 ha. Tel. kontaktowy 603 081 413
FC-0583/22

Alternatory, rozruszniki
Ciechanów, Zbyszka i Danusi 14
(rondo przy Gostkowskiej)
Tel. 784 734 960
FCP-141

Market Budowlany FARBEX
zatrudni osobę na stanowisko doradca klienta
a.goryszewska@farbex.com.pl, 502 456 025
FCP-221

Do wynajęcia pokój. 798 234 514
PC-00831/22

Sprzedam działkę budowlaną 1791 m², Sienkiewicza 100 naprzeciwko dworca kolejowego. 887 799 616
PC-00852/22

Sprzedam kawalerkę, centrum Ciechanowa. 885 205 430
PC-00853/22

Sprzedam 2 ha, Ciechanów. 724 473 969
PC-00866/22

Pokój do wynajęcia, Ciechanów. 514 249 182
PC-00871/22

Wynajmę kawalerkę, Ciechanów. 510 147 549
PC-00897/22

Mieszkanie do wynajęcia, ul. Wyzwolenia, I piętro. Ciechanów, 508 532 281, 503 850 986
PC-00902/22

Sprzedam dom w Zeńboku. 503 749 303
PC-00895/22

Sprzedam działkę o pow. 8600 m² w Kazuniu Polskim. 725 314 931
PC-00890/22

Pokój do wynajęcia. Ciechanów, 505 491 834
PC-00891/22

Wynajmę mieszkanie. 881 406 640
FE-43

PRACA

Zatrudnię w gospodarstwie, praca przy krowach. 507 174 527
PC-00899/22

Zatrudnię do zmechanizowanego gospodarstwa rolnego. 512 704 741
PC-00883/22

Zatrudnię mężczyznę w gospodarstwie, krowy. 509 241 676
PC-00840/22

eprasa.pl d79670d792

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
w spadku
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa.
tel. 606 402 852, 504 154 315 lub 604 206 737
FN-20

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

OBWIESZCZENIE
Starosty Ciechanowskiego
z dnia 19 lipca 2022 roku

Zgodnie z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 176) oraz art. 61 § 4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.), **Starosta Ciechanowski zawiadamia,** że na wniosek Wójta Gminy Ojrzeń zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. **„Rozbudowa drogi gminnej w Ojrzeniu na działkach: 103, 101/6, 164, 101/4, 212".**

Inwestycja będzie realizowana na terenie województwa mazowieckiego, powiatu ciechanowskiego, gminy Ojrzeń, w miejscowości Dąbrowa (140206_2.0004) na działce nr ew. 445 oraz w miejscowości Ojrzeń (140206_2.0019) na działkach nr ew.: 97 (97/1, **97/2**), 98 (98/1, **98/2**), 99/3 (99/11, **99/12**), 99/6 (99/13, **99/14**), 100/1 (100/13, **100/14**), 100/2 (100/15, **100/16**), 100/5, 101/4, 101/6, 102 (102/1, **102/2**), 103, 137, 138 (138/1, **138/2**), 139 (139/1, **139/2**), 140 (140/1, **140/2**), 141 (141/1, **141/2**), 142 (142/1, **142/2**), 146 (146/1, **146/2**), 147 (147/1, **147/2**), 148 (148/1, **148/2**), 150 (150/1, **150/2**), 151 (151/1, **151/2**), 152 (152/1, **152/2**), 153 (153/1, **153/2**), 154 (154/1, **154/2**), 155 (155/1, **155/2**), 156 (156/1, **156/2**), 157 (157/1, **157/2**), 158 (158/1, **158/2**), 160 (160/1, **160/2**), 161 (161/1, **161/2**), 162 (162/1, **162/2**), 163 (163/1, **163/2**), 164, 165 (165/1, **165/2**), 166 (166/1, **166/2**), 167 (167/1, **167/2**), 168 (168/1, **168/2**), 169/1 (169/3, **169/4**), 170 (170/1, **170/2**), 171 (171/1, **171/2**), 172 (172/1, **172/2**), 173/1 (173/3, **173/4**), 173/2 (173/5, **173/6**), 174/1 (174/2, **174/3**), 176 (176/1, **176/2**), 177 (177/1, **177/2**), 180 (180/1, **180/2**), 183/3 (183/4, **183/5**), 184/3 (184/5, **184/6**), 186/4 (186/5, **186/6**), 187 (187/1, **187/2**), 188 (188/1, **188/2**), 189/1 (189/3, **189/4**), 189/2 (189/5, **189/6**), 190 (190/1, **190/2**), 191/2 (191/3, **191/4**), 202, 205 (205/1, **205/2**), 206 (206/1, **206/2**), 207 (207/1, **207/2**), 208 (208/1, **208/2**), 209 (209/1, **209/2**), 210 (210/1, **210/2**), 211 (211/1, **211/2**, **211/3**), 212 (212/1, **212/2**), 213 (213/1, **213/2**), 214 (214/1, **214/2**), 215 (215/1, **215/2**), 216 (216/1, **216/2**), 217 (217/1, **217/2**), 218 (218/1, **218/2**), 220 (220/1, **220/2**), 226 (226/1, **226/2**), 227 (227/1, **227/2**), 228 (228/1, **228/2**), 229 (229/1, **229/2**), 230 (230/1, **230/2**), 231 (231/1, **231/2**), 232 (232/1, **232/2**), 233 (233/1, **233/2**), 236 (236/1, **236/2**), 237 (237/1, **237/2**), 238 (238/1, **238/2**), 239 (239/1, **239/2**), 240 (240/1, **240/2**), 241 (241/1, **241/2**), 242 (242/1, **242/2**), 243 (243/1, **243/2**), 244 (244/1, **244/2**), 245 (245/1, **245/2**), 246 (246/1, **246/2**), 247 (247/1, **247/2**), 248 (248/1, **248/2**), 249 (249/1, **249/2**), 250 (250/1, **250/2**), 251 (251/1, **251/2**), 252 (252/1, **252/2**), 253 (253/1, **253/2**), 254 (254/1, **254/2**), 255 (255/1, **255/2**), 256 (256/1, **256/2**), 257/11 (257/12, **257/13**), 258/11 (258/12, **258/13**), 259 (259/1, **259/2**), 269/4 (269/5, **269/6**), 270/2 (270/3, **270/4**), 274/4 (274/7, **274/8**), 275/4 (275/5, **275/6**), 277/4 (277/5, **277/6**), 278/4 (278/8, **278/9**), 279 (279/1, **279/2**), 281/1 (281/5, **281/6**), 281/2 (281/3, **281/4**), 284/6 (284/7, **284/8**), 285/9 (285/10, **285/11**), 286/6 (286/7, **286/8**), 288/8 (288/9, **288/10**), 290/3 (290/4, **290/5**), 292/2 (292/3, **292/4**), 298/2 (298/3, **298/4**), 300/2 (300/3, **300/4**), 301/2 (301/3, **301/4**), 302/2 (302/3, **302/4**), 399 (399/1, **399/2**), 401 (401/1, **401/2**), 402 (402/1, **402/2**) 537 (537/1, **537/2**)*.

Z wnioskiem złożonym w tej sprawie i dokumentacją można zapoznać się w Wydziale Administracji Architektoniczno – Budowlanej i Inwestycji Starostwa Powiatowego w Ciechanowie, ul. 17 Stycznia 7, w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia, poniedziałek - piątek w godzinach od 8.00 do 15.30 (z wyłączeniem dni świątecznych i sobót), tel. 729-055-920.

Zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Ojrzeń i Starostwa Powiatowego w Ciechanowie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Ojrzeń, Starostwa Powiatowego w Ciechanowie i w prasie lokalnej.

Starosta Powiatu Ciechanowskiego
/-/ Joanna Potocka – Rak

* w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numery działek przed podziałem, a w nawiasie podano numery działek, które powstaną w wyniku podziału nieruchomości. **Działki wydzielone pod drogę zaznaczono pogrubioną czcionką.**

Fcp-223

DĄB POL
Zgorzelnowo k/Ciechanowa
tel. 23 671 72 08
kom. 507 132 860
Skup, ubój, eksport zwierząt
23 671-72-08
507-132-860
e-mail: dab.pol@wp.pl
FCP-191

Skup bydła rzeźnego
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR - POL
Odbiór z gospodarstwa.
Płatność w 3 dni!
0500 224 312
FC-479

SKUP TRZODY I BYDŁA
Płatność 3 dni
AR-POL
Skup trzody i bydła
AR-POL
Arkadiusz Mochtak
Szybka płatność 3 dni lub gotówka
Odbiór z gospodarstwa
tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki
Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. 690 393 441
FC-1253

WGN.6840.67.2020
WGN.6840.10.2020

Prezydent Miasta Ciechanów *informuje*

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Ciechanów przy ul. Wodnej 1 – parter oraz na stronie BIP Urzędu Miasta Ciechanów zamieszczone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem: 23-674-92-00 w. 224.

FCP-222

Ubojnia „ZARĘBA"
UBOJNIA ZARĘBA SKÓRZNICE
Michał Zaręba
Skup i ubój bydła
• Odbiór bydła poddanego ubojowi z konieczności
• Odbiór towaru z gospodarstw własnym transportem
• Możliwość ATRAKCYJNYCH ROZLICZEŃ na żywą wagę lub WBC
Tel. 23 691 41 70, 504 004 029
e-mail: ubojniazareba@tlen.pl
michal.zareba@vp.pl
Skórznice 32, 06-120 Winnica
FCP-138

MAK-POL
Skup trzody i bydła tuczniki, maciory, knury
Konkurencyjne ceny
Odbiór z gospodarstwa
Makowski Józef
Zasonie 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303
FC-1998

Skup i sprzedaż
zboża paszowego oraz na gorzelnie.
Odbiór z gospodarstwa. Gotówka.
Tel. 519 452 981
fcp-196

olej napędowy, olej opałowy
z dostawą
Tel: 501 680 623

Zatrudnimy hydraulików - wysokie wynagrodzenie!
609 600 080
FC-0674/22

Praca dla pań. 733 028 016
PC-00143/22

Przyjmę mężczyznę do pracy w gospodarstwie rolnym o profilu mlecznym. Zapewnione wyżywienie i zakwaterowanie. 728 342 527
M6772-77470

Zatrudnię rencistę do pomocy w gospodarstwie. 512 967 315
M3942-46461

Zatrudnię brukarzy i pomocników. 608 164 160
RM-51

Zatrudnię osobę do skupu bydła. Wymagane prawo jazdy kat. B, mile widziana kat. C. Tel. 23 689 15 68 dzwonić w godz. 10.00-16.00
FC-0607/22

Firma transportowa z okolic Nowego Dworu Mazowieckiego zatrudni kierowców C+E, praca w systemie 2/2 3/1. Jazda po EU. 505 003 100
M6036-61108

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym przy bydle mlecznym z zakwaterowaniem. Więcej informacji pod tel. 500 269 222
M6437-86703

Oferuję pracę w gospodarstwie rolnym o profilu mlecznym. Zapewniam zakwaterowanie, wyżywienie. Numer tel. 698 588 514
M4961-74303

Przyjmę mężczyznę do pracy w gospodarstwie rolnym o profilu mlecznym w pow. mławskim. Zapewnione wyżywienie i zakwaterowanie. Więcej informacji pod numerem telefonu 728 342 527
M5045-71194

Dam pracę w gospodarstwie rolnym (krowy mleczne). Z zakwaterowaniem. Więcej informacji pod nr telefonu 513 991 799
M4700-17042

ROLNICZE

Wywóz obornika Fliegl 20 t z załadunkiem ładowarką, beczka 20 tys. l. 513 705 855
FC-0137/22

Sprzedam części do Bizona, belownicę Simpa, maty dezynfekujące. 506 658 804
PC-00839/22

Kupię słomę z pokosu; sprzedam grubera. 507 300 133
PC-00858/22

Sprzedam lucernę na pniu, siano, sianokiszonkę, słomę, mieszankę zbożową, pług, siewnik do kukurydzy, talerzówkę, wóz paszowy, wały. 692 350 269
PC-00826/22

Sprzedam słomę z żyta na pokosie z pow. 10 ha, gm. Wiśniewo. 888 740 145
PC-00850/22

Sprzedam linię do produkcji kasz 1 t, śrutownik + mieszalnik. 888 740 145
PC-00851/22

Sprzedam jałówkę cielną, pług Kverneland AB100 4-skibowy, Sońsk. 694 478 712
FC-0647/22

Kupię słomę na pokosie lub w belach. 503 635 085
PC-00874/22

Wydzierżawię ziemię. 23 671 62 47
PC-00877/22

Koszenie zbóż, rzepaku. 507 723 154
PC-00862/22

Dorabianie i regeneracja lemieszy. 787 439 887
PC-00864/22

Sprzedam grubera. 787 439 887
PC-00865/22

Sprzedam 2 ha, Ciechanów. 724 473 969
PC-00867/22

Sprzedam kury, gęsi, kaczki, brojlery. 510 147 497
PC-00868/22

Kupię słomę z pokosu, wezmę ziemię w dzierżawę, Ciechanów i okolice. 503 746 144
PC-00870/22

Sprzedam las, Glinojeck. 506 557 577
PC-00900/22

Sprzedam słomę z 20 ha żyta i 8 ha owsa. 511 229 990
PC-00903/22

Sprzedam klacze zimnokrwiste. 504 652 931
PC-00888/22

Wezmę w dzierżawę ziemię rolną w gm. Ciechanów i sąsiednich. 516 331 901
PC-00889/22

Sprzedam kombajn Bizon Z-56, rok produkcji 1987, resorówkę konną, wagę do ważenia zwierząt. 604 157 402
PC-00884/22

eprasa.pl d79670d792

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej "ZAWKRZE" w Mławie

ogłasza nabór na stanowisko

KIEROWNIK DS ADMINISTRACJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI MAJĄCY W OBOWIĄZKACH NADZÓR NAD SPRZĄTANIEM TERENU I KLATEK SCHODOWYCH ORAZ KONSERWACJĘ ZIELENI

Osoby chętne prosimy o kontakt w sekretariacie siedziby Spółdzielni ul. Sienkiewicza 13/14, tel. 23 654 30 26/27

FCP-225

WÓJT GMINY SIERPC

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Sierpcu przy ulicy Biskupa Floriana 4 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej na rzecz współwłaścicieli obejmujący: **zabudowaną budynkiem mieszkalnym oraz budynkiem gospodarczym działkę gruntu o pow. 0,0541 ha, położoną w miejscowości Żuromin, gmina Żuromin uregulowaną w księdze wieczystej o nr PL2M/00000366/2.**

Fcp-226

ROLNICZE

Sprzedam słomę. 608 764 383
FC-0666/22

Koszenie rzepaku zbóż.
505 871 111
SU-39

Kupię ciągnik Ursus C-330, C-360 3P, MF, T-25, MTZ - stan obojętny, może być bez prawa do rejestracji. Tel. 698 282 939
FC-0494/22

Kupię ciągnik rolniczy Zetor, Ursus, MTZ (z napędem lub bez napędu), T-25, C-360 3P, C-330, C-328. 603 502 876
FC-0494/22

Ryby zarybieniowe. Sprzedaż. Tel. 602 399 656, www.ryby-gutocha.pl
SP-11

Kupię groch, łubin, proso, grykę, gorczycę, słonecznik, nasiona traw i inne. 503 628 004
M5690-98803

Skup bydła rzeźnego od 300 kg.
Marzec Sebastian,
518 868 373
M6498-90651

Schładzalniki 150-6000 l, dojarki, hale udojowe. Sprzedaż, montaż, zamiana. Siewniki, rozsiewacze, przetrząsarki. Nasielsk, tel. 604 554 034
FN-82

Sprzedam 2 jałówki wysoko cielne. 508 206 277
SU-41

Sprzedam pług 4 skiby Kverneland, prasę John Deere 578, zgrabiarkę Claas, rozrzutnik 4 t, Cyklopa. Tel. 506 571 909, 500 815 984
M6897-02365

Kupię ciągniki rolnicze, każdy stan i marka. 507 771 711
M6784-51027

Sprzedam słomę z tegorocznych zbiorów, gm. Słupsk. 516 597 543
FE-44

Sprzedam jałówki wysoko cielne. 784 772 247
FE-45

Odsadki LM sprzedam, gmina Świercze. Tel. 667 023 630
FN-89

Sprzedam rozrzutnik 6 t Tandem. 503 415 126
DP-pcr

Kosa Fortschritt E-514, stan bardzo dobry, dł. 4,20 m. Tel. 664 754 028
DP-pcr

Sprzedam dwie cielne jałówki. 575 313 433
fcp-rn

Kupię zboże paszowe, może być prosto z kombajnu. Tel. 516 961 490
M5418-70754

Sprzedam oponę do Bizona, pług 4-skibowy Unia, opryskiwacz 600/12. 781 956 581
SU-42

Sprzedam słomę na pokosie z pszenżyta, pow. 70 ha, powiat działdowski. 604 713 544
SM-64

Sprzedam ciągnik, szambiarki, przyczepę samozbierającą, pługi, grubera, przetrząsarkę, zgrabiarkę, siewki, wycinacz, obsypnik, chwytak, kosiarkę rotacyjną. 600 584 629
SM-65

Sprzedam pompę wodną, zamiatarkę, części do Renault 7461. 600 584 629
SM-65a

Sprzedam opryskiwacz, kultywator, obsypnik. 512 734 818
RM-59

Sprzedam źrebówkę. 512 734 818
RM-60

RÓŻNE

Drewno opałowe, obladry, kora.
602 663 478, 600 306 637
FC-0664/22

Sprzedam drewno dębowe, suche, calówka.
789 248 039
PC-00882/22

Zakładanie spółek. Kompleksowa obsługa prawna spółek. Tel. 600 270 534
FC-0559/22

Sprzedam drewno opałowe, możliwość dowozu. 609 521 837
FC-0560/22

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35
FC-0022/22

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35
FC-0022/22

Kupię topolę, lipę, drewno opałowe. 602 663 478
FC-0534/22

TOWARZYSKIE

Poznam wolną, miłą panią do 50 lat. 789 053 117
PC-00887/22

Atrakcyjna, domowa, cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791 409 697
FC-0673/22

Poznam kobietę lubiącą wieś. 23 664 25 86
PC-00901/22

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00058/22

Poznam panią. 517 718 105
RM-22

Poznam panią. 513 719 311
RM-55

Poznam panią z Płońska i okolic, wiek 50-60 lat. 508 378 193
Sł.-19

Poznam starsze panie (60 lat). Pan 52 lata. 661 494 296
FE-46

USŁUGI

Gipsowanie, sufity podwieszane, glazura, terakota. 514 103 658
PC-00567/22

Firma wykona dla Państwa wszelkie remonty, mieszkania, domy, biura. 798 098 051
PC-00598/22

Naprawa lodówek, zamrażarek, lad chłodniczych, schładzalników do mleka. 697 342 132
FC-0458/22

Ocieplenia budynków, poddasza, remonty i wykończenia. 609 088 723
FC-0580/22

Tynki tradycyjne, docieplenia, terakota. 508 841 859
PC-00861/22

Hydraulik. 570 188 332
PC-00898/22

Usługi remontowo-budowlane, gładzie, malowanie, ocieplenia budynków, malowanie dachów, ścianki działowe itp. 503 748 165
PC-00904/22

Złota rączka. Montaże, stawianie drzwi, okien, układanie paneli, składanie mebli. 511 891 924
FE-41

Pożyczki.
797 183 779
M6223-23763

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
SM-66

eprasa.pl d79670d792